



ZAMOŚĆ TOMASZÓW LUB. HRUBIESZÓW BIŁGORAJ

Kronika

TYGODNIA

nr 31 (1784)

5

sierpnia 2025 r.

4,80 zł

PL ISSN 1232-3652
Nr indeksu 373516 (5% VAT)

CZYSTKI

MINISTER ŻUREK ZAWIESIŁ JUŻ 10 SĘDZIÓW Z NASZEGO REGIONU

W SĄDACH



Ministerstwo Sprawiedliwości pod przewodnictwem nowego szefa, Waldemara Żurka, udostępniło listę 46 zawieszonych prezesów i wiceprezesów sądów w całym kraju. Wśród nich są sędziowie z terenu działania Sądu Okręgowego w Zamościu.

str. 3

POZOSTAŁ ŻAL I GNIEW

ZAMOŚĆ Prawomocny wyrok w sprawie śmierci 16-letniego Eryka zapadł 29 lipca przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie. Daniel G., który – jak ustalili biegli – zadał decydujący cios, spędzi w więzieniu 12 lat i 1 miesiąc. Sąd nie uznał czynu za zabójstwo. Rodzina nastolatka i część opinii publicznej nie kryją rozczarowania – liczyli na surowszy wyrok.

str. 3

MILIONER W ZAMOŚCIU!

ZAMOŚĆ Wygrana pierwszego stopnia padła w Zamościu. Ktoś na „chybił-trafił” skreślił w Lotto: 10, 32, 34, 36, 37, 39. Szczęśliwy posiadacz kuponu wygrał dokładnie 10 121 978,40 zł.

str. 3

GROZIŁA DZIECIOM NOŻEM

GMINA ŁASZCZÓW Choć Rzecznik Praw Dziecka domagał się umieszczenia dzieci w pieczy zastępczej, sąd w Tomaszowie zdecydował inaczej. Zastosował środki zapobiegawcze w postaci nadzoru kuratora, przyjęcia asystenta rodziny i zobowiązania matki do leczenia psychiatrycznego. Do tego ograniczył władzę rodzicielską ojcu młodszego dziecka.

str. 5

KONTENERY DO KONTROLI

ZAMOŚĆ Odzież, kołdry i poduszki, plastik czy szkło nie powinny trafiać do kontenerów na odpady zmieszane. Szkopuł w tym, że czasami trafiają. Miasto przesłało do Spółdzielni Mieszkaniowej im. Jana Zamoyskiego informację o stwierdzeniu nieprawidłowości przy selektywnej zbiórce odpadów. Jeżeli sytuacja się powtórzy, to mieszkańcy zapłacą za odbiór śmieci trzy razy drożej.

str. 7

NAWAŁNICA ZMIOTŁA ICH DOM

GMINA HRUBIESZÓW Gdy na Annpol nadciągały ciemne burzowe chmury, coś tknęło żonę Mieczysława i poprosiła męża, żeby podszedł do okna i sprawdził, co to za czarne chmury się zbliżają. Mieczysław wstał z łóżka i podszedł do okna, a po chwili rozległ się potężny huk. Na tapczan emeryta z łoskotem spadły fragmenty sufitu i spory kopczyk cegieł z dachowej konstrukcji. To ogromne szczęście w nieszczęściu. Huraganowy wiatr doszczętnie zniszczył dom dwójki emerytów z Annpola. Tak niewiele brakowało, a doszłoby do jeszcze większej tragedii.

str. 9

REKLAMA

PÓŁNOC
NIERUCHOMOŚCI

Sprzedaż | Kupno | Wynajem

Darmowa konsultacja
+ **500 zł**
rabatu na prowizję

Odwiedź nasze biuro lub zadzwoń: **885 851 147**

REKLAMA

BeanPol

Nowość: Skup grochu polnego
Hostynne-Kolonia 23 - tel. 693 458 129

Punkty skupu fasoli:
Uhówek - tel. 694 894 234
Posadów - tel. 793 813 794
Nabroż - tel. 600 295 537

REKLAMA

FARMER

Lipko tel. 84 671 39 35
Wasyłów tel. 84 641 95 85
Zimno tel. 84 66 111 99

SKUP
rzepaku, pszenicy
jęczmienia, soi
pszenżyta, bobiku

SPRZEDAŻ nawozów, nasion

Pamiętaliśmy o Powstaniu Warszawskim

REGION

Historia łączy Polaków. W Zamościu, Tomaszowie Lubelskim, Biłgoraju i Hrubieszowie 1 sierpnia uczczono pamięć bohaterów Powstania Warszawskiego.

W każdym z miast w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego odbywały się uroczystości patriotyczne. Na zamojskim rynku o godzinie 17 zabrzmiały syreny, przypominając o godzinie wybuchu powstania. Zaraz potem rozbłysły białoczerwone race, odpalone przez kibiców KS Hetman Zamość oraz druhów z lokalnych jednostek OSP. Zorganizowano także ceremoniał wojskowy, a obchody zakończyło wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych na Rynku Wodnym.

W tomaszowskim parku Grupa Rekonstrukcji Historycznej Ludności Cywilnej Tomaszów Lubelski oraz Tomaszowski Szwadron im. 1. Pułku Kawalerii Korpusu Ochrony Pogranicza zaprezentowały żywą, niesamowicie poruszającą lekcję historii, której dopełnieniem były powstańcze pieśni. W śpiewanie chętnie włączyli się mieszkańcy.

Obchody w Biłgoraju rozpoczęły się koncertem Piosenki Powstańczej Warszawy. Następnie w kościele pw. św. Jerzego sprawowana była msza św. Po nabożeństwie zgromadzeni przeszli przed Pomnik Żołnierzy Armii Krajowej, znajdujący się w Parku Solidarności. Również o godz. 17



Zamość w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.



Zamojskie obchody z ceremoniałem wojskowym.



Mieszkańcy Biłgoraja oddali hołd bohaterom.



Mali powstańcy z burmistrzem Wojciechem Żukowskim.



Na Cmentarzu Wojennym w Hrubieszowie stanął nowy krzyż. Fot. UM D. Duda



Mieszkańcy Tomaszowa chętnie wzięli udział we wspólnym śpiewaniu powstańczych pieśni.

zawyla syrena. Na zakończenie delegacje złożyły wieńce i zapaliły znicze.

Również Hrubieszów „zatrzymał się” 1 sierpnia. Tego dnia na Cmentarzu Wojennym

stanął nowy krzyż – wyjątkowy pomnik poświęcony Bohaterom Powstania, wzniesiony z inicjatywy Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego. Warto dodać, że nie tylko

w większych miastach pamiętano o powstańcach stolicy. Także w gminach, na znak hołdu dla powstańców, w godz. „W” włączano syreny alarmowe.

wd

Przejażdżka z 3 promilami

GMINA HORODŁO

55-latek z gminy Horodło po opłaceniu rachunków na pocztę w Horodlu wracał rowerem do domu, jadąc całą szerokością jezdni – od pobocza do pobocza. Zauważył to dzielnicowy i nakazał rowerzystę dmuchnąć w alkomat. Wynik – ponad 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu oraz mandat karny w wysokości 2,5 tys. zł.

29 lipca dzielnicowy obsługujący gminę Horodło, podczas służby w Hrebennem, zauważył rowerzystę, który ledwo poruszał się na rowerze. Po zatrzymaniu okazało się, że 55-latek z gminy Horodło ma ponad 3 promile alkoholu we

krwi. Mężczyzna tłumaczył się, że wraca z urzędu pocztowego w Horodlu, gdzie był, by opłacić rachunki. Najwyraźniej po drodze odwiedził nie tylko pocztę...

– Po godzinie 15 dzielnicowy z terenu gminy Horodło, jadąc przez Hrebennie, zauważył rowerzystę jadącego całą szerokością jezdni. Tor jazdy wskazywał, że cyklista może znajdować się pod działaniem alkoholu. Kiedy policjant zatrzymał rowerzystę do kontroli drogowej i zbadał jego stan trzeźwości, okazało się, że 55-latek ma ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Jak ustalono, 55-latek jechał akurat z pocztą, gdzie pojechał, aby zapłacić rachunki. Za jazdę rowerem na „podwójnym gazie” został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tys. zł – poinformowała nas asp. szt. Edyta Krystkowiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie.

par

Brudna robota na myjni

POZA PRAWEM

Policjanci z zamojskiej komendy ustalili trzech sprawców włamania do urządzenia na myjni samoobsługowej, w którym znajdowała się gotówka. Jeden z podejrzanych został zatrzymany na terenie Zamościa, a dwaj kolejni – na trasie A2, gdy próbowali wyjechać z kraju, kierując się w stronę Poznania. Podejrzani usłyszeli już zarzuty.

Do zdarzenia doszło na terenie Zamościa. Nieustaleni wówczas sprawcy włamali się do panelu sterowania samoobsługowej myjni samochodowej. Do włamania użyli łomu – za jego pomocą odgięli drzwiczki od pulpitu startowego myjni, a następnie zabrali znajdującą się tam gotówkę. Wartość strat pokrzywdzony oszacował na kwotę prawie 3 500



Włamywacze będą odpowiadali przed sądem.

złotych – przedstawia podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło, oficer prasowy KMP Zamość.

Sprawą zajęli się zamojscy kryminalni. Ustalili, że tej samej nocy, w podobny sposób, te same osoby usiłowały włamać się do dwóch innych myjni samoobsługowych na terenie miasta. Włamywacze celu jednak nie osiągnęli, ponieważ w jednym przypadku nie zdołali pokonać zabezpieczeń, a w drugim zostali spłoszeni przez alarm.

Personalna podejrzanych szybko zostały ustalone. Byli to trzej mieszkańcy Zamościa w wieku 34 i 43 lat.

– Dwaj z nich chcieli uniknąć odpowiedzialności i zamierzali wyjechać poza granice kraju. Policjanci przekazali tę wiadomość do innych komend, wskazując jednocześnie markę pojazdu, którym poruszali się podejrzani. Niedługo potem patrol ruchu drogowego z komendy w Koninie, pełniący służbę na trasie A2, zauważył taki pojazd jadący w kierunku Poznania. Jak się okazało, samochodem podróżowali między innymi dwaj poszukiwani przez zamojskich kryminalnych włamywacze. 34-latek oraz 43-latek zostali zatrzymani i przewiezieni do Zamościa, a następnie osadzeni w policyjnym

areszcie. Tego samego dnia w Zamościu zatrzymany został także ich 34-letni kompan – opisuje podkomisarz Krukowska-Bubiło.

Dodaje, że na podstawie zgromadzonego przez policjantów materiału dowodowego podejrzani usłyszeli zarzuty.

Odpowiedzą za to, że działając wspólnie i w porozumieniu, włamali się do myjni samoobsługowej na terenie Zamościa, skąd zabrali pieniądze, powodując przy tym straty na łączną kwotę 3500 złotych. Odpowiedzą też za to, że usiłowali włamać się do dwóch innych myjni, uszkadzając przy tym mienie, którego wartość oszacowano na kwotę 3500 złotych. Ponadto 43-latek oraz jeden z 34-latków usłyszeli dodatkowe zarzuty posiadania środków odurzających. Zabronione substancje policjanci odnaleźli przy nich w czasie zatrzymania.

34-latkowi grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Z kolei drugiemu z 34-latków oraz 43-latkowi grozi do 15 lat za kratami, ponieważ odpowiedzą w warunkach recydywy.

wd

Wyrok, który nie zakończył bólu. 12 lat za śmierć Eryka – sąd utrzymał karę

Pozostał żal i gniew

ZAMOŚĆ

Prawomocny wyrok w sprawie śmierci 16-letniego Eryka zapadł 29 lipca przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie. Daniel G., który – jak ustalili biegli – zadał decydujący cios, spędzi w więzieniu 12 lat i 1 miesiąc. Sąd nie uznał czynu za zabójstwo. Rodzina nastolatka i część opinii publicznej nie kryją rozczarowania – liczyli na surowszy wyrok.

Tragiczna śmierć wstrząsnęła Zamościem i całą Polską. Do zdarzenia doszło w lutym 2023 roku. Eryk, 16-letni uczeń Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Zamościu, został napadnięty przez grupę nastolatków na osiedlu Planty, gdy wracał ze szkoły do domu swojej babci. Został brutalnie pobity, a – jak ustalili biegli – decydujący cios zadał Daniel G., najstarszy z grupy chuliganów. Mimo reanimacji, życia chłopca nie udało się uratować.



Wyrok kończy trwające niemal dwa i pół roku postępowanie, które wzbudziło ogromne emocje wśród mieszkańców regionu i opinii publicznej w całym kraju.

Policja zatrzymała czterech sprawców jeszcze tego samego dnia. Po dziewięciu miesiącach śledztwa Prokuratura Okręgowa w Zamościu postawiła 17-letniemu wówczas Danielowi G. zarzut zabójstwa. Groziło mu nawet 25 lat więzienia.

Sąd pierwszej instancji: nie było zabójstwa

Proces toczył się przed Sądem Okręgowym w Zamościu i zakończył w czerwcu 2024 roku. Daniel G. został skazany na 12 lat i 1 miesiąc pozbawienia

wolności, za udział w pobiciu o charakterze chuligańskim oraz spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ze skutkiem śmiertelnym. Sąd nakazał mu również wypłatę 100 tysięcy złotych na rzecz matki Eryka.

Pozostali oskarżeni – Szymon J., Arkadiusz P. i Gabriela P. – zostali skazani za udział w pobiciu i pomocnictwo. Sąd wobec nich zastosował środki wychowawcze: umieszczenie w zakładzie poprawczym z warunkowym zawieszeniem wyko-



We wtorek 29 lipca, przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie zapadło prawomocne orzeczenie w bulwersującej sprawie śmierci 16-letniego Eryka.

nania na dwa lata pod nadzorem kuratora.

Z orzeczeniem nie zgodziła się ani prokuratura, ani matka Eryka – oskarżycielka posiłkowa. Apelacje złożyli również obrońcy oskarżonych. Proces odwoławczy rozpoczął się 22 maja 2025 roku przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie. Podtrzymał wyrok pierwszej instancji, mimo że prokuratura domagała się surowszej kary i innej kwalifikacji czynu – zabójstwa, zamiast spowodowania śmiertelnego uszczerbku na zdrowiu.

Ostateczny wyrok

We wtorek, 29 lipca 2025 roku, Sąd Apelacyjny w Lublinie ogłosił prawomocny wyrok w tej sprawie. Kara 12 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności dla Daniela G. została utrzymana. Również wobec pozostałych trzech nieletnich sąd nie wprowadził zmian – prawomocne pozostają decyzje o umieszczeniu ich w zakładach poprawczych z dwuletnim zawieszeniem wykonania.

Wyrok kończy trwające niemal dwa i pół roku postępowanie,

które wzbudziło ogromne emocje wśród mieszkańców regionu i opinii publicznej w całym kraju. Rodzina Eryka i wielu komentatorów domagało się surowszych kar, zwłaszcza dla Daniela G.

– Chciałabym, aby sąd wydał taki wyrok, który oni by pamiętali i żeby to jednocześnie był przykład dla innych, bo ciągle się słyszy, że nieletni podnoszą na kogoś rękę, bo czują się bezkarni – mówi Iwona Kasprzak, matka zmarłego nastolatka.

Wyrok sądu trudno jej zrozumieć, zaakceptować i skomentować. Reaguje płaczem.

– To dramat dla całego społeczeństwa, który pokazuje, że młodoci są bezkarni. Nawet za najgorszy czyn unikną kary, bo trzeba ich resocjalizować, tylko w szczególnych przypadkach może być inaczej, gdy nie wskazują na poprawę. Mielśmy ochotę wyjść z sali sądowej, gdy słyszeliśmy uzasadnienie wyroku. Mamy poczucie, że ważniejsza jest rodzina Daniela G. niż matka ofiary. Wymuszonych przeprosin od G. nie bierzemy pod uwagę – powiedział Tadeusz Kasprzak, mąż Iwony Kasprzak, matki Eryka.

wd

Nowy minister i czystki w sądach

REGION

Ministerstwo Sprawiedliwości pod przewodnictwem nowego szefa, Waldemara Żurka, udostępniło listę 46 zawieszonych prezesów i wiceprezesów sądów w całym kraju. Wśród nich są sędziowie z terenu działania Sądu Okręgowego w Zamościu.

Według nowego szefa resortu sprawiedliwości „przywracanie praworząd-



Na liście zawieszonych sędziów, wobec których wszczęto procedurę odwołania, znaleźli się m.in. prezes i wiceprezes Sądu Okręgowego w Zamościu.

ności” polega na odwołaniu sędziów powołanych za czasów poprzedniej władzy. W czwartek (31 lipca) Waldemar Żurek przekazał PAP listę z 46 nazwiskami sędziów – prezesów i wiceprezesów sądów powszechnych z całego kraju, które mają stracić swoje stanowiska. Procedury ich odwołania zostały wszczęte 30 i 31 lipca. W ich ramach resort zwrócił się do kolegów sądów o opinie w tej sprawie. Do czasu odwołania wszystkie wskazane osoby zostały zawieszone w pełnieniu czynności.

Na liście zawieszonych sędziów, wobec których wszczęto

procedurę odwołania znaleźli się: Mirosław Baranowski i Andrzej Sak, czyli prezes i wiceprezes Sądu Okręgowego w Zamościu oraz wiceprezes Sądu Rejonowego w Biłgoraju Barbara Gałka, prezes Sądu Rejonowego w Hrubieszowie Adam Pisiewicz, wiceprezes Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim Tomasz Orzeł, Wojciech Osiński i Arkadiusz Kopańko, czyli prezes i wiceprezes Sądu Rejonowego w Krasnymstawie, prezes Sądu Rejonowego w Tomaszowie Lubelskim Krzysztof Pliszka, Adam Abraszek i Konrad Łaszkiewicz, czyli prezes

i wiceprezes Sądu Rejonowego w Zamościu.

Waldemar Żurek zastąpił na stanowisku ministra sprawiedliwości Adama Bodnara. Podczas konferencji prasowej oświadczył, że jego priorytetem będzie „przywrócenie w Polsce praworządności”, a zawieszeni prezesi i wiceprezesi sądów podpisali listy do „neoKRS” lub są „neosędziami”.

W obszarze właściwości Sądu Okręgowego w Zamościu znajdują się sądy rejonowe w Biłgoraju, Hrubieszowie, Janowie Lubelskim, Krasnymstawie, Tomaszowie Lubelskim i Zamościu. Opr. Iew, PAP

Milioner w Zamościu!

ZAMOŚĆ

Wygrana pierwszego stopnia padła w Zamościu. Ktoś na „chybił-trafił” skreślił w Lotto: 10, 32, 34, 36, 37, 39. Szczęśliwy posiadacz kuponu wygrał dokładnie 10 121 978,40 zł.

Gigantyczna wygrana padła 29 lipca. Wiadomo, że kupon został zarejestrowany w kolekturze przy ul. Piłsudskiego 2b w Zamościu. Szczęśliwy zestaw, który zapewnił fortunę, to: 10, 32, 34, 36, 37, 39. Za „szóstkę” właściciel kuponu ma otrzymać ponad 10 mln zł. To jedna z najwyższych wygranych w grach liczbowych w regionie.



Szczęśliwy kupon został zarejestrowany w kolekturze przy ul. Piłsudskiego 2b w Zamościu.

Przypomnijmy, że w Zamościu rekord w Lotto padł 7 maja 2016 r. w kolekturze przy ul. Bazylińskiej 2. Wygrana wyniosła 19 268 238,40 zł. W Biłgoraju pod koniec 2009 r. ktoś wygrał ponad 6,5 mln zł.

Chociaż zamojska wygrana robi ogromne wrażenie, do ab-

solutnego rekordu Lotto jeszcze trochę brakuje. Przypomnijmy, że największa jednorazowa wygrana padła 16 marca 2017 r. w Skrzyszowie w Małopolsce. Szczęśliwiec z tej niewielkiej miejscowości zainkasował wtedy 36 726 210,20 zł.

Iew

DOFINANSOWANIE
136 200 ZŁ
OBSŁUGUJEMY
PREFINANSOWANIE

Termomodernizacja z programem 'Czyste Powietrze'

Otrzymaj dotację do 136 200 zł na wymianę przestarzałych źródeł energii, nowych okien oraz ocieplenia domu.

Rekuperacja

Docieplenie budynku

Fotowoltaika

Wymiana źródła ciepła

Wymiana stolarki okiennej i drzwiowej

Fundacja
Czysta Dotacja

ZADZWOŃ
84 888 01 08

Policja nie dopatrzyła się agitacji w czasie sesji Rady Miasta

Zadnej agitacji nie stwierdzono

ZAMOŚĆ

Podczas sesji Rady Miasta Zamość w dniu 26 maja nie doszło do agitacji wyborczej przez Roberta Bąkiewicza i Jacka Wrone z Ruchu Obrony Granic. Do takich wniosków doszła Komenda Miejska Policji w Zamościu, która postanowiła umorzyć postępowanie z uwagi na brak znamion wykroczenia. To postanowienie nie jest prawomocne.

Postępowanie w tej sprawie prowadził Zespół ds. Wykroczeń Wydziału Prewencji KMP w Zamościu. – Prowadzący nie dopatrzył się wyczerpania znamion art. 494 § 1 pkt 1 Kodeksu wyborczego (chodzi o prowadzenie agitacji wyborczej na terenie jednostki administracji samorządu terytorialnego – przyp. red.), dlatego 9 lipca



Bąkiewicz i Wrona informowali mieszkańców oraz obecnych na sali obrad radnych o konsekwencjach nielegalnej imigracji. Później pojawiła się Straż Miejska z żądaniem opuszczenia sali obrad przez wszystkich.

wydano postanowienie o umorzeniu postępowania w sprawie wykroczenia – informuje podinsp. Dariusz Syty, naczelnik Wydziału Kryminalnego KMP w Zamościu.

Zażalenie na to postanowienie złożyli zamojscy radni Koalicji Obywatelskiej na czele z radną Agnieszką Jaczyńską. Rozpatrzy je Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie, do

której przesłano 28 lipca materiały z Zamościa.

Przypomnijmy. Zawiązany 9 maja społeczny komitet w ekspresowym tempie zebrał ponad 1 tys. podpisów pod projektem obywatelskiej uchwały sprzeciwiającej się przyjmowaniu nielegalnych imigrantów. Ale projekt chwały w sprawie „wyrażenia stanowiska w przedmiocie ewentualnego lokowania na tere-



Zawiązany 9 maja społeczny komitet w ekspresowym tempie zebrał ponad 1 tys. podpisów pod projektem obywatelskiej uchwały sprzeciwiającej się przyjmowaniu nielegalnych imigrantów.

nie Miasta Zamość imigrantów, którzy nielegalnie przekroczyli granice Rzeczypospolitej Polskiej i Unii Europejskiej” nie znalazł się w porządku sesji, która odbyła się 26 maja, więc na kilka dni przez drugą turą wyborów prezydenckich. Obrady miały bardzo dynamiczny przebieg.

Po zarządzanej przerwie obrady wznowiono. Jednak wtedy okazało się, że część radnych

nie wróciła na sesję, co miało związek z obecnością w Ratuszu mieszkańców miasta oraz przedstawicieli Ruchu Obrony Granic – Roberta Bąkiewicza i Jacka Wrone – oraz ekipy TV Republika. Przewodniczący RM Zamość zarządził kilkugodzinną przerwę. W tym czasie Bąkiewicz i Wrona informowali zebranych mieszkańców oraz pozostałych na sali obrad radnych o konsekwencjach

nielegalnej imigracji. Później pojawiła się Straż Miejska z żądaniem opuszczenia sali obrad przez wszystkich, co spotkało się ze sprzeciwem mieszkańców, którzy skandowali: „Hańba” i „Tchórze”.

Prezydent Rafał Zwolak oraz radni Koalicji Obywatelskiej nie kryli oburzenia tymi zajściami, wydając oświadczenia m. in. w mediach społecznościowych. Uznali, że w Ratuszu doszło do agitacji wyborczej i zawiadomili o tym fakcie organy ścigania: prezydent policję, a radni prokuraturę. O popełnieniu wykroczenia przez Bąkiewicza i Wrone. Organem do prowadzenia postępowań w sprawach wykroczeń jest właściwa miejscowo jednostka policji, dlatego postępowanie wszczęła KMP w Zamościu. Funkcjonariusze nie dopatrzili się jednak w wystąpieniach Roberta Bąkiewicza i Jacka Wrone agitacji wyborczej. Ponadto przedstawiciele Ruchu Obrony Granic nie zakłócili przebiegu sesji, bo zabierali głos w przerwach obrad. **lew**

Przelali krew



Do punktu pobrania krwi ustawiono kolejkę.

ZAMOŚĆ

Już po raz trzeci 1 sierpnia odbyła się w Zamościu akcja „Przelej krew w rocznicę Powstania Warszawskiego”.

Akcja poboru krwi na Rynku Wielkim rozpoczęła się o godz. 10 i trwała cztery godziny. Przez ten czas wszyscy

chętni mogli podzielić się najcenniejszym darem ratującym ludzkie życie. Do punktu pobrania ustawiono kolejkę.

Inicjatywa pod honorowym patronatem posła Sławomira Zawiślaka miała celu uczczenie powstańców warszawskich i pomoc potrzebującym. Patronat medialny sprawowała m. in. nasza redakcja.

lew,
fot. Aneta Szpinda

Będzie nowy most na Wieprzu

NIELISZ

Modernizacja drogi wojewódzkiej nr 837 Piaski-Żółkiewka Wieś-Nielisz-Sitaniec oraz budowa nowego mostu w miejscowości Nielisz przez rzekę Wieprz były przedmiotem podpisanej 30 lipca umowy w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie. Wartość robót to blisko 31,8 mln zł.

Investycja obejmuje roboty polegające na rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 837 na odcinku o długości ok. 1,5 km w miejscowości Nielisz wraz niezbędnymi robotami towarzyszącymi, w tym budową nowego obiektu mostowego nad rzeką Wieprz o długości 71 m. Nowy most zapewni wymagane światło przepływu dla wód rzeki Wieprz. W celu poprawy bezpie-



Umowa została podpisana 30 lipca w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie

czeństwa ruchu na dojazdach do mostu (w obszarze istniejącego zespołu skrzyżowań w drogami powiatowymi) powstanie rondo o jednym pasie ruchu.

Wraz z odcinkiem drogi wojewódzkiej przewiduje się rozbudowę dwóch odcinków dróg powiatowych oraz odcinka drogi gminnej. Rozbudowa ograniczy się wyłącznie do korekty przebiegu wlotów tych dróg do

projektowanych skrzyżowań. Układ drogowy na odcinku objęтым rozbudową zostanie wyposażony w chodniki, chodnik wraz ze ścieżką rowerową lub co najmniej w jednostronną ścieżkę pieszo-rowerową. Wykonawcą robót są firma WOD-BUD oraz Przedsiębiorstwo Budowlane STALMOST. Przewidywany termin zakończenia prac to koniec lipca 2027 r.

– Bardzo się cieszę z tej inwestycji. Ten most i odcinek 1,5 km to początek wielkiej przebudowy drogi wojewódzkiej nr 837, który zakłada kompletną przebudowę, czyli nowe korytowanie i nową podbudowę. Do końca roku projekt na remont DW 837 będzie przygotowany – powiedział marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski. **lew**

Cześć i chwała bohaterom!

ŁABUNIE

28 lipca w Łabuniach odbyła się uroczystość odsłonięcia pamiątkowej płyty poświęconej Żołnierzom II Inspektoratu Zamojskiego Armii Krajowej.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele pw. Matki Bożej Szkaplerz-



Tablicę odsłonięto na cmentarzu parafialnym w Łabuniach.

nej w Łabuniach. Następnie uczestnicy przemaszcerowali na cmentarz parafialny, gdzie odsłonięto i poświęcono tablicę upamiętniającą żołnierzy II Inspektoratu Zamojskiego AK, formacji dowodzonej przez płk. Mariana Pilarskiego, która kontynuowała walkę o niepodległość po zakończeniu II wojny światowej. Podczas uroczystości odbył się Apel Pamięci, a kompania honorowa

oddawała salwę honorową. Delegacje złożyły wieńce i znicze, oddając cześć poległym bohaterom.

Wydarzenie miało podniosły charakter i zgromadziło wielu uczestników – przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, kombatanów, służby mundurowe oraz mieszkańców regionu. W uroczystości wzięli udział m. in. wójt gminy Łabunie

Mariusz Kukielka, starosta zamojski Stanisław Grzesko, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego Krzysztof Gałaszkiwicz, przewodniczący Rady Powiatu w Zamościu Antoni Skura, senator Jerzy Chrościkowski oraz poseł Sławomir Zawiślak, prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Zamość. **lew**

Przerażone dzieci, groźby śmierci i nóż w ręku matki

Groziła dzieciom nożem

GMINA ŁASZCZÓW

Choć Rzecznik Praw Dziecka domagał się umieszczenia dzieci w pieczy zastępczej, sąd w Tomaszowie zdecydował inaczej. Zastosował środki zapobiegawcze w postaci nadzoru kuratora, przyjęcia asystenta rodziny i zobowiązania matki do leczenia psychiatrycznego. Do tego ograniczył władzę rodzicielską ojcu młodszego dziecka.

To tymczasowe działania, które powzięto w związku z nagraniem przez Annę W. krótkiego filmu, na którym z nożem w ręku grozi swoim dzieciom. Odrębne postępowanie prowadzi prokuratura, która przedstawiła kobiecie zarzut kierowania gróźb karalnych.

– Zabić was? Zabić was, pytam?! – krzyczy kobieta i z nożem w ręku kieruje się w stronę dwójki dzieci. Starsza dziewczynka, która przed chwilą karmiła małego brata, odrzuca butelkę i chce uciekać, ale drogę ma zagrodzoną. Przerażona mówi: „nie, nie, proszę, nie rób nam nic”. Fragmenty wstrząsającego i bulwersującego



Wniosek Rzecznika Praw Dziecka został oddalony. Dzieci pozostały przy rodzicach. Matka się leczy, ojciec nie może wyjeżdżać.

nagrania, które powstało w jednym z domów w gminie Łaszczów opublikowano w programie telewizyjnym „TVN Uwaga”. Sprawa budzi ogromne emocje i aktualnie jest przedmiotem zainteresowania ze strony prokuratury.

Matka nagrywa film

Jak wynika z ustaleń prokuratury, nagranie zostało sporządzone przez samą Annę W. i przesłane jej znajomej. Kobieta zaniepokojona tym, co zobaczyła – przerażone dzieci i groźby śmierci z użyciem noża – powiadomiła policję.

– Film został sporządzony przez tę panią, wysłany do jej znajomej, która zawiadomiła organy ścigania, policję o tym, że istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa na szkodę małoletnich dzieci – mówi prokurator Rafał Kawalec, rzecznik prasowy Pro-

kuratury Okręgowej w Zamościu. Zgłoszenie wpłynęło do Komendy Powiatowej Policji w Tomaszowie Lubelskim 28 czerwca. Policjanci z posterunku w Łaszczowie natychmiast udali się pod wskazany adres.

– Początkowo nie nie wskazywało na to, że coś dzieje się złego – relacjonuje mł. asp. Aneta Brzykcy, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tomaszowie Lubelskim. – Funkcjonariusze, aby nie zbagatelizować zgłoszenia, udali się do sąsiadów. W tym samym czasie dzielnicowy otrzymał na telefon właśnie to nagranie. Wrócili do matki, która podczas rozmowy zaczęła być pobudzona, nerwowa i chwilami agresywna – dodała.

Na miejsce wezwano karetkę pogotowia, a załoga zdecydowała o przewiezieniu kobiety do

szpitala psychiatrycznego, gdzie przebywała do 10 lipca.

Zarzuty i decyzja sądu

Po opuszczeniu szpitala Anna W. została zatrzymana i usłyszała zarzut kierowania gróźb karalnych (art. 190 §1 kodeksu karnego), za co grozi do trzech lat więzienia. Prokuratura Rejonowa w Tomaszowie Lubelskim skierowała wniosek o tymczasowe aresztowanie.

– Sąd uznał, że to było jednostkowe zdarzenie i nie zachodzi przesłanka z artykułu 258 paragraf 3 kodeksu karnego, czyli sytuacji, w której ktoś grozi popełnieniem przestępstwa, a groźba jest realna – wyjaśnia prokurator Kawalec.

Decyzja sądu była jednoznaczna – nie tylko odmówił zastosowania aresztu, ale też nie przychylił się do żadnych innych środków zapobiegawczych. Prokuratura złożyła zażalenie, które – jak poinformował prokurator – również nie zostało uwzględnione.

Dzieci są bezpieczne

W dniu interwencji dzieci zostały przewiezione do szpitala na badania. – Lekarz stwierdził, że nic im nie dolega, są zdrowe – poinformowała mł. asp. Brzykcy.

Po badaniach dzieci wróciły do domu. Ojciec młodszego dziecka, przebywający za granicą,

natychmiast wrócił do Polski i przejął opiekę nad synem. Starsza córka, która ma innego ojca, została przekazana pod jego opiekę.

– Intencją nagrania, według wyjaśnień podejrzanego, było to, by ojciec dziecka zobaczył film i wrócił do domu. Co de facto nastąpiło – mówi prokurator Kawalec.

O sytuacji dzieci został powiadomiony Sąd Rodzinny i Opiekuńczy w Tomaszowie Lubelskim. Policja przesłała notatkę z interwencji, a dalsze decyzje dotyczące praw rodzicielskich i ewentualnych ograniczeń należą już do sądu.

Leki dla matki, ograniczenia dla ojca

Jak informuje sędzia Krzysztof Pliszka z Wydziału Rodzinnego i Nieletnich w Sądzie Rejonowym w Tomaszowie, obecnie dzieci przebywają razem z matką i jej mężem.

– W środę 30 lipca odbyła się rozprawa dotycząca władzy rodzicielskiej – mówi sędzia i zwraca uwagę, że sprawa toczy się równolegle na płaszczyźnie karnej i rodzinnej. Rzecznik Praw Dziecka złożył wniosek o natychmiastowe zabranie dzieci od rodziców i umieszczenie ich w pieczy zastępczej. Sąd wniosek oddalił, ale zastosował środki zapobiegawcze.

– Po pierwsze rodzina do-

stała nadzór kuratora. Po drugie zobowiązanie leczenia psychiatrycznego matki i przyjmowania leków. Trzeci środek to obowiązek przyjęcia asystenta rodziny – wylicza sędzia Krzysztof Pliszka i uzupełnia: – Z urzędu sąd udzielił zabezpieczenia w ten sposób, że ograniczył władzę rodzicielską ojcu młodszego dziecka, czyli mężowi kobiety, w ten sposób, że zobowiązał go, że nie może zmieniać miejsca zamieszkania, musi być cały czas z dzieckiem, nie może m.in. wyjechać do pracy za granicę lub w Polsce, chyba że za zgodą sądu.

Sędzia dodaje jeszcze, że na chwilę obecną w rodzinie wszystko jest w najlepszym porządku, kobieta leczy się i bierze leki.

Śledztwo w toku

Anna W. w związku z nagraniem usłyszała ponadto zarzut kierowania gróźb karalnych wobec swoich dzieci. Starsza córka skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań, co dodatkowo utrudnia ocenę sytuacji.

– Weryfikujemy, czy sytuacja z nagrania była incydentalna, czy miała charakter powtarzający się. Sprawdzamy również, czy nie doszło do innych przestępstw, m.in. znęcania psychicznego – podkreśla prokurator Kawalec.

wd

Singer w Krasnobrodzie

KRASNOBRÓD

Krasnobród już po raz dwunasty gościł artystów Letniego Międzynarodowego Festiwalu „Śladami Singera”. W tym roku do miasteczka przybyli artyści z Argentyny, Chile, Czech, Stanów Zjednoczonych oraz Polski.

W wydarzenie zainicjowała 24 lipca projekcja filmu „Mordechaj Gebirtig, czyli bądź zdrów mój Krakowie”, która odbyła się w sali widowiskowej Krasnobrodzkiego Domu Kultury. To muzyczno-dokumentalny obraz opowiadający o życiu i twórczości krakowskiego poety i kompozytora Mordechaja Gebirtiga, który był także stolarzem. Film ukazywał jego utwory wykonywane na scenkach krakowskiego Kazimierza, od wesołych po zaangażowane politycznie i antywojenne. W prezentacji można było usłyszeć 9 pieśni w wykonaniu artystek z krakowskiej Piwnicy pod Baranami.

Tuż po projekcji miał miejsce spektakl „Pieśni i opowieści Joszy Cwika”, czyli muzyczno-gawędziarska podróż do świata



W trakcie wydarzenia opowiadana była historia literackich bohaterów Izaaka Baszewisa Singera.

żydowskiej Lubelszczyzny. To artystyczne przedstawienie przeniosło widzów do przedwojennych miasteczek, gdzie na ulicach, targach i w domach rozbrzmiewały modlitwy jidysz i polskie pieśni.

Na koniec odbyło się widowisko teatralne, które przeniosło publiczność w świat ulicznego wariete. Występ łączył muzykę na żywo z elementami pokazów cyrkowych, powietrznych akrobacji oraz fire show, tworząc pełną energii i magii atmosferę. W trakcie wydarzenia opowiadana była historia literackich bohaterów Izaaka Baszewisa Singera, autora „Sztukmistrza z Lublina”, ukazując ich losy i świat, w którym żyli. Dzięki takiej



Występ łączył muzykę na żywo z elementami pokazów cyrkowych, powietrznych akrobacji oraz fire show, tworząc pełną energii i magii atmosferę.

formie, spektakl trafił do wielopokoleniowej publiczności zachwycając wszystkich. Stało się to za sprawą doskonałych artystów, którzy w tym roku przybyli z Argentyny, Chile, Czech, Stanów Zjednoczonych oraz Polski.

Letni Międzynarodowy Festiwal „Śladami Singera” został powołany w 2011 r. Jego organizatorem jest Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN” w Lublinie. Festiwal powstaje we współpracy z lokalnymi samorządami i instytucjami kultury odwiedzanych miejscowości.

lew

16 SIERPNIA 2025
AEROKLUB LUBELSKI W RADAWCU

16 sierpnia 2025
Aeroklub Lubelski w Radawcu

IV KRÓLewski
Piknik Lotniczy

PROGRAM WYDARZENIA:

12:00 - 15:30
BLOK ARTYSTYCZNO-SPORTOWO-REKREACYJNY
WYSTAWA STATKÓW POWIETRZNYCH | PRZYLOTY UCZESTNIKÓW | POKAZY GRUP REKONSTRUKCYJNYCH | WYSTAWY TEMATYCZNE | WYSTĘPY ARTYSTYCZNE | POKAZ MODELI LATAJĄCYCH | LOTY ŚMIGŁOWCEM, SZYBOWCEM, SAMOLETEM | STREFA ZABAW I KONKURSÓW DLA DZIECI | STREFA GASTRONOMICZNA

15:30 - 21:00
BLOK DYNAMICZNYCH POKAZÓW DZIENNO-NOCNYCH
GRUPA AKROBACYJNA THE FLYING BULLS | JURGIS KAIRYS | ARTUR KIELAK | BEECH C45H | AN-2 | GRUPA AKROBACYJNA ŻELAZNY | SKY MAGIC | WIATRAKOWIEC | TS-11 ISKRA | BUSHCAT DEMO TEAM | ŁUKASZ CZEPIELA | MACIEJ KULASZEWSKI | FLYING DRAGONS TEAM | TS-8 BIES | EUROCOPTER EC-120B | NORBERT KASPEREK

BILETY DOSTĘPNE NA
TO BILET

www.krolewskipikniklotniczy.pl



Gmina Łabunie

■ ZAPROSZENIE NA DOŻYŃKI.

Choć żniwa jeszcze trwają, to Starostwo Powiatowe w Zamościu i Urząd Gminy w Łabuniach zapraszają już dziś do Łabuń na Dożynki Powiatowo-Gminne pod naszym patronatem medialnym. Dożynki są wyrazem podziękowania za zebrane plony, uhonorowaniem ciężkiej pracy rolnika, a także przekazaniem młodemu pokoleniu szacunku do polskiej ziemi oraz lokalnego obyczaju. Wydarzenie odbędzie się 24 sierpnia na łabuńskim stadionie sportowym. W jego programie znajdą się uroczysta msza święta dziękczynna, korowód dożynkowy i konkurs wieńców, wręczenie odznaczeń „Zasłużony dla Rolnictwa”, a także występy lokalnych artystów oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Zamojszczyzna” oraz całej plejady gwiazd, w tym zespołów Veegas, Solaris oraz Piękni i Młodzi. Całość zwieńczy dyskoteka.

Gmina Sitno

■ **LOKALNE TRADYCJE.** Centrum Kultury z Biblioteką w Sitnie znalazło się w ścisłym gronie 21 instytucji z całej Polski, które biorą udział w programie „Odkrywamy lokalne tradycje z questami”, realizowanym przez Fundację Mapa Pasji w ramach inicjatywy Ministerstwa Edukacji Narodowej „Nasze tradycje”. W jego ramach zostanie utworzona unikalna trasa gry terenowej (quest), która odkryje przed mieszkańcami i turystami wyjątkowe dziedzictwo kulturowe Sitna. W programie znajdą się warsztaty, podczas których młodzi odkrywcy poznają lokalną historię, tradycje i dawne zwyczaje, wyprawa questowa do jednej z partnerskich miejscowości oraz piknik promujący quest, który podsumuje działania i zaprezentuje gotową grę terenową. CKzB

Szkoła Podstawowa w Zwierzyńcu będzie miała jeszcze jednego patrona

Róża wraca do szkoły

ZWIERZYŃCIEC

„Pragniemy zachować pamięć o tej wybitnej postaci i utrwalić jej dorobek patriotyczny i moralny w świadomości kolejnych pokoleń uczniów” – czytamy we wniosku złożonym przez dyrektora zwierzyńskiej podstawówki. Chodzi o Różę Zamoyską, która patronowała wygaszonemu gimnazjum, a teraz będzie współpatronem Szkoły Podstawowej w Zwierzyńcu.

Na ostatniej sesji radni zgodzili się, by Szkoła Podstawowa im. Dzieci Zamojszczyzny w Zwierzyńcu miała także za patronkę Różę Zamoyską. Placówka jest bowiem kontynuatorką gimnazjum, wygaszonego w wyniku reformy, które nosiło imię polskiej bohaterki. „Pragniemy zachować pamięć o tej wybitnej postaci i utrwalić jej dorobek patriotyczny i moralny w świadomości kolejnych pokoleń uczniów. Zmiana imienia szkoły to dla nas nie tylko formalność - to również symbol ciągłości i szacunku wobec historii placówki” – można przeczytać we wniosku, złożonym do Rady Miejskiej w Zwierzyńcu przez dyrektora SP w Zwierzyńcu Grażynę Kawkę.

Dwa w jednym

Wnioskodawcy podkreślają, że postać Róży Zamoyskiej i tragiczne losy dzieci Zamojszczyzny są ze sobą nierozdzielnie związane. W czasie niemieckiej okupacji to właśnie Róża Zamoyska



Róża i Jan Zamoyscy z dziećmi. Fot. Muzeum Starej Fotografii w Zamościu

podjęła heroiczną decyzję o ratowaniu dzieci wysiedlonych i więzionych w obozie przejściowym. Dzięki jej determinacji i współpracy ze środowiskiem Zwierzyńca powstała ochronka dla dzieci obozowych, która pozwoliła wielu z nich przeżyć. „Uważamy, że nie sposób rozdzielić tych dwóch symboli, ofiarności i cierpienia, które razem tworzą pełny i głęboki przekaz dla naszej szkolnej wspólnoty” – napisano w rzeczonym wniosku.

Pomysł połączenia imienia Róży Zamoyskiej i Dzieci Zamojszczyzny został zaakceptowany nie tylko przez radę rodziców, samorząd uczniowski i radę pedagogiczną, ale również przez rodzinę Zamoyskich. Zatwierdzona przez radnych nowa nazwa szkoły będzie obowiązywać od 1 stycznia 2026 r.

Renesans Róży

O tej inicjatywie pisaliśmy już w zeszłym roku. – Gimnazjum w Zwierzyńcu nosiło jej imię, a teraz pojawił się pomysł, aby Róża Zamoyska patronowała naszej

szkole podstawowej – powiedziała nam wtedy burmistrz Zwierzyńca Edyta Wolanin.

To nie koniec, bo 15 października ub. roku odbyło się uroczyste nadanie jej imienia SP w Sułowie. – Róża Zamoyska jest bardzo ważna dla naszej społeczności, gdyż uratowała prawie 500 dzieci, w tym kilku mieszkańców naszej gminy – powiedział nam Piotr Kaliszewski, wójt gminy Sułów. – Jej piękny życiorys będzie najlepszym drogowskazem moralnym dla kolejnych pokoleń młodzieży uczącej się w naszej szkole.

Róża Zamoyska patronuje też SP nr 3 w Szczepieszynie, a także – od 3 czerwca 2024 r. – SP w Czestkowie na Kaszubach. O tej ostatniej inicjatywie pisaliśmy wiele razy. Przypomnijmy tylko, że wśród uratowanych w Zwierzyńcu przez żonę ostatniego ordynata dzieci była mama jednej z nauczycielek kaszubskiej podstawówki.

Trzy lata temu tablicę pamiątkową Róży i Jana Zamoyskich w zamojskiej Alei Sław odsłoniły ich dzieci: Elżbieta Daszewska, Maria Róża Ponińska, Gabriela Bogusławska, Agnieszka Rożnowska i Marcin Zamoyski.

Wspinała postać Róży Zamoyskiej, nazywanej Aniołem Dobroci, przeżywa swój renesans. Warto wspomnieć, że uratowani jako dzieci żyjący świadkowie tamtych wydarzeń oraz ich rodziny zwrócili się do ordynariusza diecezji zamojsko-lubaczowskiej z prośbą o rozpoczęcie procesu beatyfikacji Anioła Dobroci. Materiały, w tym wspomnienia i relacje osób, które znały Różę Zamoyską i którym ona pomogła, można przesyłać do Urzędu Miejskiego w Zwierzyńcu lub na adres zwierzyńskiej parafii.

Leszek Wójtowicz



Anioł Dobroci

Początkowo w obozie przejściowym w Zwierzyńcu przetrzymywano jeńców, a po rozpoczęciu wysiedleń w barakach przetrzymywano Polaków wysiedlanych z terenów Zamojszczyzny, w tym dzieci. Róża Zamoyska wraz z mężem Janem zorganizowała dożywianie, dowożąc żywność, chleb i mleko, a później uratowała około 460 dzieci, które trafiły do szpitala lub ochronki, a później część z nich pod opiekę krewnych lub rodzin zastępczych. Całością operacji ratunkowej kierowała Róża Zamoyska.

Pamięci bohaterów Słomiany przeszedł na emeryturę



Wydanie emerytury odbyło się pod Honorowym Patronatem Starosty Zamojskiego (pierwszy z lewej).

MOKRELIPIE

W Mokremlipiu uroczystie poświęcono i odsłonięto tablicę ku pamięci ks. Józefa Mastalerza, żołnierza oddziałów Henryka Dekutowskiego ps. „Zapora” oraz II Inspektoratu Zamojskiego AK Mariana Pilarzskiego ps. „Jar”.

Uroczystości w Mokremlipiu (gm. Radechnica) odbyły się 28 lipca. Rozpoczęła je msza święta w kościele pw. Znalezienia Krzyża Świętego

w Mokremlipiu, po której odsłonięto uroczystie tablicę pamiątkową. Podczas wydarzenia miał miejsce Apel Pamięci, salwa honorowa oraz złożenie kwiatów.

W uroczystościach, obok rodzin upamiętnionych bohaterów i lokalnej społeczności, wzięli udział senator Jerzy Chróścikowski, posłowie Monika Pawłowska i Sławomir Zawisła, wiceprzewodniczący Sejmu Województwa Lubelskiego Krzysztof Gałaszkiwicz, starosta zamojski Stanisław Grzeško oraz wójt gminy Radechnica Edward Polak.

Wydanie odbyło się pod Honorowym Patronatem Starosty Zamojskiego.

ZWIERZYŃCIEC

Wieloletni kierownik Ośrodka Hodowli Zachowawczej we Floriancie przeszedł na emeryturę. 28 lipca był dla Jana Słomianego ostatnim dniem pracy w Roztoczańskim Parku Narodowym.

67-letni Jan Słomiany pochodzi z Turkowic (gm. Werbkowice). Jest absolwentem zootechniki na Akademii Rolniczej w Lublinie (dzisiejszy Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie). W RPN przepracował ponad 40 lat, a z ośrodkiem we Floriancie, gdzie hodowane są koniki polskie, związany był prawie od początków jego istnienia. O konikach polskich wie wszystko. „Pan Jan był nie tylko świadkiem, ale i aktywnym uczestnikiem rozwoju jednej z najbardziej rozpoznawalnych



Dzięki zaangażowaniu Jana Słomianego, jego pasji i wiedzy o przyrodzie oraz hodowli konika polskiego, Ośrodek we Floriancie stał się miejscem znanym i cenionym zarówno wśród naukowców, jak i turystów odwiedzających Roztocze.

placówek RPN. Dzięki jego zaangażowaniu, pasji i wiedzy o przyrodzie oraz hodowli konika polskiego, Ośrodek we Floriancie stał się miejscem znanym i cenionym zarówno wśród naukowców, jak i turystów od-

wiedzających Roztocze. Jego wieloletnia służba przyrodzie pozostawiła trwały ślad – w krajobrazie, w świadomości lokalnej społeczności oraz w sercach współpracowników” – czytamy w poście, w którym dyrekcja

i pracownicy RPN dziękują wieloletniemu kierownikowi za wszystkie lata oddanej pracy.

Podziękowania przekazała też burmistrz Zwierzyńca Edyta Wolanin. „Panie Janie, wraz z Pana odejściem na emeryturę kończy się pewna epoka – trudno wyobrazić sobie Roztoczański Park Narodowy i Ośrodek Hodowli Zachowawczej bez Pana obecności, pasji i zaangażowania. Nic już nie będzie takie samo. Ale to również piękny moment – czas, który można wykorzystać na realizację własnych pasji, dzielenie się bogatym doświadczeniem i dalszą aktywność społeczną” – napisała pani burmistrz.

Jan Słomiany od wielu kadencji jest radnym powiatu zamojskiego z listy PSL. W przeszłości pełnił funkcję przewodniczącego Rady Powiatu w Zamościu.

Kierownikiem Ośrodka Hodowli Zachowawczej we Floriancie został Bartłomiej Kaproń.

lew

Brak segregacji odpadów może oznaczać dodatkowe opłaty dla mieszkańców

Kontenery do kontroli

ZAMOŚĆ

Odzież, kołdry i poduszki, plastik czy szkło nie powinny trafiać do kontenerów na odpady zmieszane. Szkopuł w tym, że czasami trafiają. Miasto przesłało do Spółdzielni Mieszkaniowej im. Jana Zamoyskiego informację o stwierdzeniu nieprawidłowości przy selektywnej zbiórce odpadów. Jeżeli sytuacja się powtórzy, to mieszkańcy zapłacą za odbiór śmieci trzy razy drożej.



Takie „kwiatki” ujawniono podczas kontroli. Zarządy spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych, w tym SM im. Jana Zamoyskiego, podkreślają, że wprowadzenie odpowiedzialności zbiorowej jest moralnie niezrozumiałe.

nie, to – zgodnie z uchwałą Rady Miasta Zamość – stawka opłaty podwyższonej za gospodarowanie odpadami komunalnymi jest wyższa o 300 proc. od stawki standardowej i wynosi 29,85 zł/1 m sześć. zużytej wody z danej nieruchomości. „W związku z powyższym w przypadku kolejnego zgłoszenia o nieprawidłowym segregowaniu śmieci zostanie wszczęte postępowanie w celu naliczenia w drodze decyzji wyższej opłaty” – czytamy w piśmie z magistratu.

Jak segregują?

Kontrolą prawidłowości segregacji śmieci zajmują się w mieście pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. To oni zgłaszają Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska brak segregacji, potwierdzony dokumentacją fotograficzną. Jest tajemnicą poliszynela, że

w zdecydowanej większości zamieszkani stają się sumiennie wywiązywać z obowiązku selektywnego zbierania odpadów. Jeżeli nieprawidłowości dotyczą nieruchomości prywatnych, to z właścicielami przeprowadzane są rozmowy ostrzegające. Problem pojawia się w budownictwie wielorodzinnym. Do jednego gniazda przypisanych jest po kilkadziesiąt rodzin z kilku bloków. To nie koniec, bo na terenie SM im. Jana Zamoyskiego kontenery na odpady zmieszane są ogólnodostępne. To oznacza, że mogą tam wrzucać nieposegregowane śmieci nie tylko mieszkańcy. Ale karani mają być właśnie ci ostatni. – Z jednej strony zdajemy sobie sprawę, że część naszych mieszkańców nie segreguje śmieci, ale zdecydowana większość segreguje, o czym świadczą pełne pojemniki na poszczególne frakcje odpadów

– informuje Małgorzata Kapłon, prezes SM im. Jana Zamoyskiego w Zamościu. – Cały czas natomiast borykamy się z podrzutami śmieci. Są to często odpady budowlane, duże gabaryty, opony, a obecnie coraz częściej tekstylia. Żółte worki dostarczane przez PGK do domków jednorodzinnych też nieraz znajdujemy w naszych gniazdach śmietnikowych.

Odpowiedzialność zbiorowa

– Jeżeli ktoś nie segreguje śmieci, to niech go miasto ściga, a nie czepia się uczciwych ludzi, którzy śmieci segregują – mówi jeden z mieszkańców bloku przy ul. Wyszyńskiego 50. – To już nie te czasy, gdy obowiązywała odpowiedzialność zbiorowa.

A jednak. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, opłatę karną może nałożyć prezydent miasta na wszystkich mieszkańców korzystających z pojemnika na odpady zmieszane, w którym podczas kontroli stwierdzona została obecność odpadów podlegających zbiórce selektywnej, np. szkła, papieru, plastiku lub bioodpadów. Opłata karna może więc być nakładana na wszystkich mieszkańców korzystających z danego kontenera, również na tych, którzy sumiennie wywiązują się z obowiązku segregacji. – Apelujemy do Staży Miejskiej o zastrzeżenie kontroli dotyczącej podrzutów odpadów – zwraca się pani prezes Kapłon. – Wiele gniazd jest objętych monitoringiem i często możliwe jest odnalezienie sprawców podrzutu. Dotkliwe ich ukaranie niewątpliwie miałoby lepszy skutek niż upomnienie. Nic tak nie przemawia jak znaczna kara finansowa za łamanie prawa. Naszym zdaniem zastosowanie odpowiedzialności zbiorowej jest niedopuszczalne

szczególnie w sytuacji, gdy do osiedlowych gniazd śmietnikowych oprócz naszych mieszkańców odpady podrzucane są przez osoby spoza naszych zasobów czy w sytuacji gdy większość mieszkańców wieżowców sumiennie segreguje odpady, a jedynie jednostki tego nie robią. Na łamach naszej osiedlowej publikacji „Głos Osiedla” stale prosimy mieszkańców o segregowanie odpadów, informując jednocześnie o dotkliwych konsekwencjach finansowych w przypadku niedopełnienia tego obowiązku.

Będą karać?

– Od lat pracujemy nad edukacją, nawet przy okazji „Wędrującej Estrady” będziemy rozmawiać o systemie segregacji śmieci, ale mieszkańcy muszą w końcu zrozumieć, że segregacja należy do ich obowiązków – powiedział nam Jacek Bełz, rzecznik prezydenta Zamościa. – Kontrole będą prowadzone i jeżeli sytuacja będzie się powtarzać, to w miesiącu, w którym ujawnimy nieprawidłowości, będziemy naliczać podwyższoną opłatę.

Przykładowo: jeżeli 4-osobowa rodzina zużywa miesięcznie 12 m sześć. wody, to zapłaci nie 119,40 zł, ale 358,20 zł, czyli o prawie 240 zł więcej. Jeżeli kontrola w następnym miesiącu nie wykaze nieprawidłowości, mieszkańcy wrócą do podstawowych stawek.

Według rzecznika, miasto znalazło patent na podrzuty. Dzięki przerzucaniu z osiedla na osiedle i montowaniu w ukrytych miejscach kamerom, udało się ustalić i ukarać mandatem w kwocie 500 zł niejednego sprawcę. Ponadto zdarza się, że w odpadach odnajdywane są rachunki czy koperty, pozwalające na zidentyfikowanie osoby niesegregującej śmieci.

Leszek Wójtowicz

Na wszelki wypadek

ZAMOŚĆ

Od briefingu prasowego z udziałem wojewody lubelskiego i prezydenta Zamościa rozpoczęły się 30 lipca pod zamojską delegaturą Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego ćwiczenia z grywalizacji „ZAMOŚĆ-2025”. Później służby przez kilka godzin sprawdzały się w symulowanej akcji zagrożenia radiacyjnego po awarii w elektrowni jądrowej w Ukrainie.

To pierwsze w Polsce zakrojone na tak szeroką skalę ćwiczenie systemu reagowania kryzysowego na wypadek zagrożenia radiacyjnego z Ukrainy. W briefingu prasowym wzięli udział wojewoda lubelski

Krzysztof Komorski, prezydent Zamościa Rafał Zwolak, a także przedstawiciele służb ratowniczych, porządkowych, wojska, administracji oraz organizacji humanitarnych. – Nam zależy na budowaniu poczucia bezpieczeństwa i przygotowania społeczeństwa na ewentualne zagrożenia – powiedział wojewoda lubelski.

W ćwiczenia zaangażowanych było ponad 10 służb, w tym m. in. Państwowa Straż Pożarna, Policja, Straż Graniczna, Wojska Obrony Terytorialnej, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, PCK i miejskie służby Zamościa.

Etap I – Reakcja na zdarzenie

Scenariusz zakładał, że Państwowa Agencja Atomistyki poinformował o możliwości skażenia promieniotwórczego w związku z awarią w ukraińskiej

elektrowni. W trybie natychmiastowym uruchomiono pomiar skażenia przez WSSE w Lublinie, wdrożenie procedury wydawania tabletek jodu potasu (w ćwiczeniu – placebo) dla mieszkańców Zamościa w punkcie dystrybucji przy Urzędzie Miasta oraz działania interwencyjne służb porządkowych (Policja, Straż Miejska) związane z reakcjami społecznymi.

Równolegle realizowano procedury ochrony infrastruktury krytycznej, w tym przejścia drogowego w Hrebennem (zgodnie z procedurą operacyjną Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej).

Etap II – Ewakuacja urzędników

Ten etap obejmował symulację protestu antywojennego z próbą wtargnięcia do budynku delegatury LUW przy ul. Partyzantów 3. W odpowiedzi

zabezpieczono obiekt przez funkcjonariuszy policji i straży pożarnej, dokonano ewakuacji pracowników na teren Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Królowej Jadwigi 8. Odbyła się też segregacja poszkodowanych (triaż), udzielenie pomocy psychologicznej oraz relokacja osób ewakuowanych (z udziałem PCK oraz służb ratowniczych i medycznych).

Etap III – Informowanie społeczeństwa

W ćwiczeniu „ZAMOŚĆ-2025” udział wzięło ponad 150 funkcjonariuszy i pracowników instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Głównymi celami ćwiczenia były zgrzywanie systemu kierowania reagowaniem kryzysowym w województwie lubelskim, doskonalenie procedur na wypadek zagrożenia

radiacyjnego, koordynacja działań cywilno-wojskowych oraz współpraca między służbami, doskonalenie procedur ewakuacyjnych i udzielania pomocy psychologicznej oraz sprawdzenie gotowości do dystrybucji tabletek jodu potasu. – Lubelszczyzna musi być przygotowana na każdą ewentualność – nasze położenie, bliskość granicy i elektrowni jądrowych na Ukrainie, nakładają na nas szczególną odpowiedzialność. Dziękuję wszystkim zaangażowanym służbom za profesjonalizm. Te działania pokazują, że jako region potrafimy skutecznie współdziałać w sytuacjach zagrożenia – podsumował ćwiczenie wojewoda Krzysztof Komorski.

Organizatorem ćwiczenia „ZAMOŚĆ-2025” był Lubelski Urząd Wojewódzki we współpracy z kilkunastoma służbami i instytucjami.

lew

fleszem ZAMOŚĆ

■ **SCHODY PO REMONCIE.** Zakończył się remont ratuszowych schodów, który trwał blisko pół roku. Prace warte 419 tys. zł wykonał Zakład Budowlano-Kamienniarz z Kostomłotów. Pracownicy – jak napisał w mediach społecznościowych prezydent Zamościa **Rafał Zwolak** – „rozbiłali i oczyszczali schody i balustradę, a potem uzupełniali detale, zabezpieczali ubytki, konserwowali nawierzchnię”.

■ **NOWY SYSTEM PARKINGOWY.** W szpitalu „papięskim” wprowadzono nowy system parkingowy CarFlow. Przy wjeździe wystarczy podjechać do terminala, który automatycznie odczyta tablicę rejestracyjną lub wyda bilet. Opłatę można uiścić kartą płatniczą, telefonem bezpośrednio przy terminalu przy wyjeździe lub w punkcie opłat, gdzie również można zapłacić gotówką. Przy wyjeździe system automatycznie rozpozna pojazd, jeśli wcześniej dokonano opłaty. Pierwsze 20 minut jest bezpłatne, a za każdą kolejną godzinę trzeba zapłacić 4 zł. Abonament dzienny wynosi 30 zł, tygodniowy – 60 zł, a miesięczny – 120 zł. Osoby z niepełnosprawnością oraz ich opiekunowie mogą przez 3 godziny parkować za darmo (za okazaniem orzeczenia), a po ich upływie obowiązuje opłata w wysokości 4 zł za każdą rozpoczętą godzinę. To samo dotyczy honorowych dawców krwi w dniu oddania krwi (po okazaniu zaświadczenia i legitymacji). Opłata za zgubienie biletu lub karty wynosi 50 zł.

■ **HISTORIA NA DUŻYM EKRANIE.** W dniach 22-24 sierpnia Centrum Kultury Filmowej „Stylowy” w Zamościu organizuje 13. Zamojski Festiwal Filmowy „Spotkania z historią”. To będzie okazja do obejrzenia najlepszych polskich filmów dokumentalnych o tematyce historycznej w standardzie kina cyfrowego. Główną częścią festiwalu jest konkurs filmowy, w którym prezentowane są najciekawsze produkcje o tematyce historycznej. Biorą w nim udział wybitni twórcy filmowi, których dokonania wyznaczają nowe kierunki dokumentu historycznego. Projekcjom konkursowym towarzyszą spotkania z twórcami, pokazy pozakonkursowe, wystawy, gala finałowa i koncert. Patronat medialny nad wydarzeniem sprawować będzie „Kronika Tygodnia”. Szczegóły wkrótce na naszych łamach oraz na stronie www.zamoscfilmfestival.pl.

■ **TAKSÓWKARZE NA SPOTKANIE.** Prezydent Zamościa zaprasza przedsiębiorców [posiadających licencję TAXI] na spotkanie, które odbędzie się 29 sierpnia o godz. 11 w sali Consulat Zamojskiego Ratusza. Tematem spotkania będzie propozycja wprowadzenia zmian w oznakowaniu taksówek. Dodatkowych informacji udzieli Wydział Ewidencji Kierowców i Pojazdów UM Zamość, tel. 84 67 72 462.

lew



■ **WRESZCIE WZIĘLI SIĘ ZA NAPRAWĘ CHODNIKA PRZY TRÓJCE.** Na początku sierpnia rozpoczęto przebudowa chodnika przy ul. Polnej w Hrubieszowie. Płyty chodnikowe przy Szkole Podstawowej nr 3 zostaną zamienione na kostkę brukową. Powstanie zatoka postojowa i przejście dla pieszych. - To czego nie dało się zrobić przez kilkadziesiąt lat, dało się w ciągu jednego roku - oznajmia w filmiku zamieszczonym na stronie Starostwa Powiatowego w Hrubieszowie, etatowy członek zarządu tego powiatu, **Marek Poznański**.

■ **HRUBIESZÓW GOŚCIŁ SPADOCHRONOWĄ ELITĘ.** W ostatni weekend lipca niebo nad Hrubieszowem było areną zmagania skoczków spadochronowych z Europy Wschodniej. Najlepsi z nich rywalizowali na terenie Hrubieszowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W zawodach wzięło udział 29 zawodników i zawodniczek z siedmiu krajów. Rywalizowali w siedmiu czteroosobowych drużynach, a także w klasyfikacji indywidualnej. Pomimo trudnych warunków pogodowych, udało się przeprowadzić wszystkie 8 kolejek skoków z samolotu An-2 z Aeroklubu Ziemi Zamorskiej. Skoki wykonywano z wysokości 1000 metrów, a o zwycięstwie decydowała precyzja lądowania. W klasyfikacji generalnej EEAL wygrał **Gabor Hirschler** z Węgier, a w klasyfikacji drużynowej triumfowała ekipa Hungary Szolnok z Węgier. Drugie miejsce zajęła polska drużyna Kraków Wawel, a trzecie przypadło zespołowi z Bośni i Hercegowiny. Hrubieszów reprezentowany był przez wojskową drużynę z 2. Pułku Rozpoznawczego. **Łukasz Zajchowski**, żołnierz 2.HPR i członek Szwadronu Ziemi Hrubieszowskiej stanął na trzecim miejscu na podium w klasyfikacji indywidualnej.

■ **MOŻNA POPLYNAĆ, KAJAKI CZEKAJĄ.** W zeszłym tygodniu seniorzy z klubu czas w Hrubieszowie wybrali się na spływ kajakowy Huczawą. Zachwyceni wypoczynkiem na wodzie, zamieścili wpis na swoim profilu na Facebooku: „Miejska plaża jest świetnie wyposażona i można skorzystać z miejsca na ognisko i upiec kiełbasę. Można też zabrać wnuki”. Natomiast HOSIR zaprasza przy okazji do bezpłatnego korzystania z kajaków: w czwartki i piątki w godz. 10-15 (ostatnie wypożyczenie o godz. 14.00), a w soboty i niedziele w godz. 10-18 (ostatnie wypożyczenie o godz. 17.00). Wcześniej konieczne trzeba kajak zarezerwować telefonicznie (pod nr tel.: 793-978-904)

Dołhobyczów

■ **ZMIANY NA STANOWISKACH SKARBNIKA I SEKRETARZA GMINY.** Dotychczasowa skarbnik gminy Dołhobyczów, **Alicja Jurczuk**, po 18 latach pracy na tym stanowisku przeszła na emeryturę. Od 1 sierpnia nowym skarbnikiem tej gminy jest **Magdalena Czapla**. W tym dniu zmienił się również sekretarz tej gminy. **Stanisław Staszczuk** przepracował 45 lat w tamtejszym samorządzie i również odchodzi na emeryturę ale z Urzędem Gminy

Gminy powiatu hrubieszowskiego szacują straty po opadach gradu i huraganowych wiatrach

Trwa szacowanie strat

POWIAT HRUBIESZOWSKI

W gminach Uchanie, Trzeszczany, Horodło, Hrubieszów i Werbkowice złożono łącznie około 1,5 tys. wniosków o oszacowanie zniszczeń w uprawach i szkód spowodowanych gradem, nawałnym deszczem i porywistym wiatrem, jakie przeszły nad powiatem hrubieszowskim w dniach 7-10 lipca.

W nocy z 7 na 8 lipca prawie w całym powiecie hrubieszowskim wiały wyjątkowo porywiste wiatry, odnotowano nawałne opady deszczu, a miejscami grad spustoszył wiele rolniczych zasiewów. Po przejściu nawałnicy strażacy z Komendy Powiatowej w Hrubieszowie interweniowali aż 119 razy. Większość (104) interwencji dotyczyła usunięcia z dróg powalonych wiatrem konarów i drzew. Strażaków wzywano też do zerwania dachów na budynkach mieszkalnych i gospodarczych oraz uszkodzeń linii energetycznych. Największe straty odnotowano w Anopolu (gmina Hrubieszów) oraz w Horodle.

Najtrudniejsza sytuacja była w środkowej i północno-wschodniej części powiatu hrubieszowskiego. Tam nie tylko mocno wiało – wystąpiły też opady nawałnego deszczu i gradu. Grad poczynił spore zniszczenia w uprawach rolniczych i ogrodniczych. Gminy zaapelowały do rolników i plantatorów, aby zgłaszali wymiar szkód spowodowanych nawałnicami.

Nie zostały nawet łodygi

W wielu miejscowościach gminy Trzeszczany wystąpiły intensywne opady gradu i spowodowały poważne zniszczenia w uprawach i mieniu mieszkańców. Do Urzędu Gminy w Trzeszczanach wpłynęło bez mała około 500 wniosków o oszacowanie strat.

– Największe straty grad poczynił w Leopoldowie i Bogucicach. Większość tamtejszych upraw została zniszczona całkowi-



Największe zniszczenia przyniosła fala niszczycielskiego gradu. Skala tych zniszczeń sięga nawet 100 procent.

cie. Zniszczenia były tak duże, że trzeba było pytać rolników, co zasiali na konkretnym polu, bo po przejściu gradu nie zostały nawet kikuty łodyg. Niektóre plantacje rzepaku wyglądały tak, jakby przejechała po nich sieczkarnia. Duże straty plonów odnotowano także w miejscowościach: Trzeszczany Pierwsze, Nieleń, Mołodiaty, Ostrówek, Józefin oraz Drogojówka – poinformowano nas w Urzędzie Gminy w Trzeszczanach.

W gminie Uchanie zgłoszono ponad 90 wniosków o oszacowanie strat. Wszystkie dotyczą utraty plonów spowodowanych gradem.

– We wnioskach o szacunki strat wymienione zostały również deszcz nawałny, piorun, czy huragan... Ale na takie zjawiska pogodowe musielibyśmy mieć ekspertyzę z IMGW, która by je potwierdziła. My szacowaliśmy straty spowodowane przez grad – poinformowano nas w Urzędzie Gminy w Uchaniach. – W tym tygodniu byliśmy w terenie z komisją, która szacowała i weryfikowała straty zgłoszone przez poszkodowanych rolników. W komisji powołanej przez wojewodę lubelskiego pracuje 5 osób. Musi być w niej przedstawiciel Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego i przedstawiciel Lubelskiej Izby Rolniczej. Komisja stwierdziła straty na różnym poziomie: od 10 proc. do ponad 90 proc. Najbardziej dotknięte opadami gradu zostały uprawy rzepaku. Kukurydza też jest dobrym wskaźnikiem zniszczeń, chociaż w kukurydzy grad spowodował mniejsze straty. Potwierdzono je w uprawach zbóż, dyni

oleistej. Dużo było również strat w uprawach fasoli, a także buraka cukrowego – dowiedzieliśmy się w Urzędzie Gminy w Uchaniach.

Po oszacowaniu strat na podstawie wniosków i porównaniu z zapisami z lustracji, komisja sporządza protokoły. Protokoły wykonuje się na gotowych danych z Instytutu Ekonomiki i Rolnictwa. Zebrane dane muszą być włączane we wszystkie dokumenty.

W Urzędzie Gminy w Horodle poszkodowani rolnicy zgłoszyli 139 wniosków. Właściwie wszystkie dotyczą deszczu nawałnego, a około 60 proc, również gradu.

– Opady gradu odnotowano w Kopylowie i Liskach. Zasiewy zostały zniszczone w niektórych przypadkach nawet w 100 procentach. Grad uszkodził uprawy rzepaku, soi, fasoli, kukurydzy. Komisja już skończyła pracę w terenie, obecnie sporządza protokoły i wprowadza je do systemu, a system wylicza, jaki w danym gospodarstwie jest procent utraconego plonu – tłumaczy **Renata Czekaj**, sekretarz gminy Horodło.

Niszczycielski grad

W gminie Werbkowice do tej pory zgłoszono ponad 260 wniosków o oszacowanie strat.

– Ale widziałam kolejne w korespondencji do urzędu – zaznacza wójt tej gminy **Monika Podolak**. Najważniejsze, aby poszkodowani rolnicy nie likwidowali szkód przed dotarciem na miejsce komisji szacunkowej. A już zbliżają się żniwa i gdzieś mogą być jakieś uratowane plony do zebrania. Nazajutrz po nawałnicy zrobiłam objazd i byłam zaskoczona, że



– Nazajutrz po nawałnicy zrobiłam objazd i byłam zaskoczona, że kukurydza wygląda tak, jakby została ścięta maczetą... – mówi **Monika Podolak**, wójt gminy Werbkowice.

kukurydza wygląda tak jakby została ścięta maczetą... Bardzo szybko przystąpiliśmy do przyjmowania wniosków od rolników i szacowania strat. Kilka dni po nawałnicy wysłałam komisję, by oszacowała straty zgłoszone przez rolników. Wśród zgłoszeń mamy wnioski od około 20 gospodarstw, które prowadzą hodowlę zwierząt. Rolnicy chcą zorać zniszczone uprawy i zasiać poplon, aby mieć czym karmić zwierzęta hodowlane. Dlatego zdecydowałam, że w pierwszej kolejności straty będą szacowane w gospodarstwach zajmujących się hodowlą zwierząt – tłumaczy wójt gminy Werbkowice.

W tamtejszym Urzędzie Gminy zaznaczono na mapie miejsca, w których nawałnica poczyniła największe straty,

– Na tej mapie znalazły się: Podhorce, Peresiołowice, Dobromierz, Wilków z Kolonią i Hostynne z Kolonią, a także część Łotowa. Można powiedzieć, że tam były największe zniszczenia. Tamtędy poszła fala niszczycielskiego gradu. Byłam w Peresiołowicach, a tam z kolei słupy energetyczne zostały złamane przez wiatr jak zapalki. Po trzech dniach od tego zdarzenia została przywrócona elektryczność. To był największy problem dla rolników, którzy mają zwierzęta hodowlane. Trzeba było doić krowy, a dojarki elektryczne nie działają bez prądu. Poszukiwaliśmy agregatów prądotwórczych, żeby jakoś wesprzeć rolników. Robiliśmy to w porozumieniu z Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Hrubieszowie – relacjonuje wójt gminy Werbkowice.

Na odszkodowania trzeba czekać

Do Urzędu Gminy w Hrubieszowie wpłynęło ponad 460 wniosków o oszacowanie strat. Największe zniszczenia grad poczynił w uprawach usytuowanych w północno-zachodniej i północno-wschodniej części gminy Hrubieszów. Zdecydowanie mniej zniszczeń odnotowano na południu. Tamtędy przeszły głównie obfite deszcze, opadów gradu nie było prawie w ogóle.

– Do komisji zajmującej się szacowaniem strat w gminie Hrubieszów do tej pory wpłynęło 463 wnioski o oszacowanie strat i wciąż napływają kolejne – poinformowano nas w urzędzie gminy w Hrubieszowie.

Największe zniszczenia w uprawach wystąpiły w Obrowcu, Nowosiólkach, Jankach, Kułakowicach Pierwszych, Drugich i Trzecich, Moniatyczach z Kolonią, Stefankowicach z Kolonią, Ubrodowicach, Wołajowicach, Anopolu, Białoskórach, Szpikolach i Czortowicach. Skala tych zniszczeń jest bardzo zróżnicowana – od 20 do nawet 100 procent.

Gotowe protokoły z szacunkami strat we wszystkich gminach zostaną przekazane wojewodzie lubelskiemu, a ten po sprawdzeniu i potwierdzeniu prawidłowości danych zwróci protokoły gminom. Rolnicy otrzymają je z powrotem, a gdy Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ogłosi nabór wniosków o odszkodowanie, rolnicy będą mogli załączyć te protokoły do wniosków. Kiedy zostanie ogłoszony ten nabór? Tego na razie nie wiadomo...

Mariusz Parol

Nauczycielka z Werbkowic z awansem

WERBKOWICE

30 lipca w Urzędzie Gminy Werbkowice uroczysto wręczono akt nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego Annie Sołdusze, nauczycielce Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Werbkowicach.



Ania Sołducha (z lewej) odebrała akt awansu zawodowego z rąk **Moniki Podolak**, wójt gminy Werbkowice.

A nia Sołducha odebrała ten dokument z rąk **Moniki Podolak**, wójt gminy Werbkowice. Nauczycielka z tamtejszej Szkoły Podstawowej otrzymała awans po pomyślnie zdanym egzaminie i złożeniu ślubowania. Wójt Monika Podolak pogratulowała Annie Sołdusze zaangażowania w pracę na rzecz uczniów i życzyła jej wytrwałości w dalszej realizacji celów edukacyjnych.

Awans na stopień nauczyciela mianowanego jest ważnym

krokiem na drodze zawodowej nauczycieli. Potwierdza wysokie kompetencje i umiejętności. Aby uzyskać ten tytuł, nauczyciel musi przejść co najmniej dwuletni staż, zdać egzamin oraz złożyć ślubowanie. Stopień ten wiąże się z wyższym wynagrodzeniem, większą odpowiedzialnością i otwiera drogę do dalszych awansów zawodowych. Jest to także sygnał dla uczniów i rodziców o wysokim poziomie przygotowania nauczyciela do pracy.

par

Podczas lipcowej nawałnicy dwoje emerytów z Annapola straciło nie tylko dach nad domem, ale niemal cały dorobek życia

Nawałnica zmiotła ich dom

GMINA HRUBIESZÓW

Gdy na Annapol nadciągały ciemne burzowe chmury, coś tknęło żonę Mieczysława i poprosiła męża, żeby podszedł do okna i sprawdził, co to za czarne chmury się zbliżają. Mieczysław wstał z łóżka i podszedł do okna, a po chwili rozległ się potężny huk. Na tapczan emeryta z łoskotem spadły fragmenty sufitu i spory kopczyk cegieł z dachowej konstrukcji. To ogromne szczęście w nieszczęściu. Huraganowy wiatr doszczętnie zniszczył dom dwójki emerytów z Annapola. Tak niewiele brakowało, a doszłoby do jeszcze większej tragedii.

To miał być zwykły letni, lipcowy wieczór. Taki, jakich wiele razem przeżyli – tak chwile tuż przed nawałnicą wspomina emeryt z Annapola na portalu Siepomaga.pl. „Taki wieczór przy otwartym oknie, z zapachem drzew wpadającym do domu, gdzie każdy kąt zna się od lat. Miejsce pełne wspomnień, w którym dorastały ich dzieci, a stare fotografie w ramach opowiadały historię życia splecioną z miłością, pracą i codzienną troską. Nasz dom wskutek burzy, legł w gruzach. (...) 7 lipca tego roku stała się tragedia. Nadeszła nawałnica, która w kilka minut zmiotła wszystko, co przez lata budowali z czułością i wysiłkiem. Nie było czasu na nic. Wiatr ryczał jak oszalały, grad



Zaraz po przejściu żywiołu strażacy naciągnęli plandekę, aby tymczasowo chronić budynek przed opadami deszczu.

cięciem ranił dachówki, ciemność przykryła wszystko jak ciężki koc, przesiąknięty strachem. To trwało może dziesięć a może, piętnaście minut...” – czytamy w notce na portalu Siepomaga.pl.

– Strasznie wiało tego wieczora. Tak wiało, że nigdy w życiu takiego wiatru nie słyszałam. No i grad był tak duży jak orzechy włoskie. Stukał przeraźliwie. Myślałam, że mi wszystkie szyby powybija. Dobrze, że w Annapolu nie było aż tak dużych zniszczeń, jeśli chodzi o zabudowę, bo na polach uprawy wymościło prawie w całości. Moja mama powiedziała mi: „jak żyć tutaj od 70 lat, to po raz pierwszy widziałam takie zniszczenia” – relacjonuje Aneta Bulińska, sołtys sołectwa Annapol.

Huraganowy wiatr zerwał dach z domu dwójki emerytów, zawalił strop, dom został bez jakiegokolwiek osłony przed tym, co działo się nad murowanym budynkiem.

„Przyjechało dziewięć zastępów straży pożarnej. Nawet to nie wystarczyło, aby zatrzymać siłę żywiołu. Deszcz zaczął, było ciemno, ciężko było od razu ocenić straty. Dopiero nad ranem, gdy już było po wszystkim, zauważyli, że potężny wiatr zerwał cały dach. Tam, gdzie kiedyś był salon – ru-

ina. Tam, gdzie była zwykajna podłoga, zostały mokre deski, które trzeba będzie zerwać. Ściany też zostały zniszczone. Na łóżku, które zostało zasypane cegłami, zaledwie trzy minuty wcześniej spał pan Mieczysław. Gdyby nie czujność żony, która obudziła go przecuciem, dziś pisałibyśmy nie tylko o stracie domu, ale również o stracie życia...” – czytamy w notce na portalu Siepomaga.pl.

Dwoje seniorów zostało bez swojego miejsca na ziemi. Nie chcą się przenosić „gdziekolwiek”. Chcą wrócić do siebie. Ale dziś nie da się mieszkać w ich dotychczasowym domu. Zostały tylko wilgoć, plandeka nad sufitem, zniszczenia i cisza.

„Jak to... nie macie dachu na chałupie?”

Monika Ciężka, córka dwójki emerytów z Annapola mieszka gdzieś dwieście metrów od zniszczonego przez żywioł domu swoich rodziców.

– Ta nawałnica faktycznie miała ogromną siłę. U mnie na stodołę etemit ściągnęło z dachu. Ta burza była straszna... Drzwi na dwór nie dało się otworzyć, tak silnie wiało, a grad strasznie walił po szybach i po dachu. Dzieci wystraszone zanosili się do płaczu. Nie mogłam ich uspokoić. A one



74-latek wstał z tapczanu, aby obejrzeć w oknie ciemne chmury nadciągające nad Annapol, a chwilę potem na jego tapczan zawałiła się część poddasza.

podczas lekkiej burzy w ogóle się nie boją. Gdy grzmi, to trudno je zagnać do chałupy. A ta nawałnica była naprawdę straszna – opowiada Monika Ciężka. – Zaraz po przejściu żywiołu mama zadzwoniła do mnie z pytaniem: „czy u was wszystko w porządku?”. Powiedziałam jej, że z naszej stodoły etemit zerwało. Ona na to: „A my nie mamy dachu na chacie”. Zdziwiona zapytałam głośno: „jak to nie macie dachu na chałupie?”. Odpowiedziała: „No, burza zerwała dach”. Najstarszy syn, gdy to usłyszał, zaczął płakać – „Że jak to... babcia nie ma dachu na domu?” – relacjonuje dalej córka emerytów z Annapola.

Obecnie obydwójka emerytów tymczasowo mieszka ze swoimi dziećmi.

Pomaga kto może i jak może

Wójt gminy Hrubieszów Tomasz Zajac natychmiast

zorganizował potrzebną pomoc. – Podjęliśmy działania natychmiast, jak było to możliwe. Już dwa dni po nawałnicy małżeństwo seniorów z Annapola było u mnie, w urzędzie i porozmawialiśmy, jakiej pomocy od nas oczekują. W ciągu trzech dni została im wypłacona pierwsza pomoc celowa – zasiłek jednorazowy. Ponadto byliśmy na miejscu w Annapolu, by skonkretyzować jaką pomoc potrzebną będzie w pierwszej kolejności. Druhowie strażacy z Ubrodowic, w porozumieniu z nami, zadeklarowali się, że będą służyli pomocą w usuwaniu skutków żywiołu. Pomogą w uporządkowaniu terenu gospodarstwa i usunięciu niektórych odpadów. Pomogli wywieźć blachę zerwaną z dachu domu. Podjęliśmy też decyzję o zorganizowaniu turnieju charytatywnego i zbiórki środków finansowych, na pomoc poszkodowanym. Dokonaliśmy również pomocy w oszacowaniu strat, zostało to przedstawione firmie ubezpieczeniowej celem wypłaty ubezpieczenia – mówi Tomasz Zajac.

W połowie lipca na portalu Siepomaga.pl założono zbiórkę pieniędzy na odbudowę dachu i pomoc dwójki emerytów z Annapola. Zbiórka potrwa do połowy października tego roku. – Dobrze byłoby do końca lata naprawić ten dach, bo w zimie raczej się nie da – zauważa sołtys sołectwa Annapol.

3 sierpnia w Ubrodowicach odbędzie się Charytatywny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Hrubieszów. Sportowcy i inni ludzie dobrej będą mogli wesprzeć rodzinę z Annapola. Oprócz rozgrywek odbędzie się zbiórka pieniędzy i licytacje gadżetów podarowanych na aukcję.

Mariusz Parol

fleszem HRUBIESZÓW

w Dołhobyczowie nie pożegna się całkowicie. Zostanie zatrudniony na część etatu na stanowisku zastępcy wójta gminy Dołhobyczów, tak by pracownicy tamtejszego samorządu mogli korzystać z jego wieloletniego doświadczenia. Nowym sekretarzem gminy Dołhobyczów jest Anna Jabłońska.

Mircze

■ POJECHALI NA SZKOLENIE I WYPOCZYNEK W TATRACH.

W drugiej połowie lipca, 36 młodych druhen i druhow z Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Mołozowie, Starej Wsi i Szychowicach, wzięło udział w obozie szkoleniowo-sportowym w Poroninie. Był także czas na wypoczynek. Młodzież zapoznała się z podstawowymi zasadami ochrony przeciwpożarowej, czynnikami zagrożenia pożarowego, przyczynami powstawania i rozprzestrzeniania się pożarów oraz innymi zagrożeniami, z którymi zmagają się drhowie z OSP. Praktycznie ćwiczone czynności ratownicze, zapoznano się z wyposażeniem torby medycznej PSP-R1. Uczestnicy obozu zostali zaznajomieni z działaniem sprzętu pożarniczego z wyposażeniem osobistym strażaka oraz wyposażeniem pojazdów pożarniczych i drona. Organizacja obozu była możliwa dzięki dofinansowaniu z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej (11 468 zł), Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego (9 996 zł). Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP dołożył 8 338 zł, a gmina Mircze - 7 800 zł.

■ NIEBAWEM DOŻYŃKI W SMOŁIGOWIE.

W tym roku dożynki gminno-parafialne odbędą się 24 sierpnia w Smoligowie. Gmina Mircze właśnie ogłosiła konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Na stronie internetowej <https://gokmircze.pl/dozynki/> dostępny jest szczegółowy regulamin tegorocznego konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy dla grup (sołectwo / KGW) z gminy Mircze. Gwiazdami tegorocznego Święta Plonów będą zespoły Raider i Guzowianki.

Uchanie

■ CHCĄ POWSTRZYMAĆ KORKI NISZCZĄCE DWOREK.

W zabytkowym zespole dworsko-parkowym w Bokinii trwają prace konserwatorskie w dworcu Du Chateau. Kluczowy dla zachowania cennego dziedzictwa regionu projekt, otrzymał dofinansowanie w ramach programu „Ochrona zabytków nieruchomych i ruchomych 2025”, realizowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Prace konserwatorskie powinny wyeliminować szkodniki drewna, które znacząco przyczyniły się do pogorszenia stanu technicznego elementów konstrukcyjnych dworcu. Specjaliści koncentrują się na dezynsekcji, aby powstrzymać dalsze niszczenie zabytkowego budynku. W planach są również naprawy najbardziej uszkodzonych drewnianych elementów oraz kompleksowa impregnacja owadobójcza.

par

Ostatni dzwonek na pomysłowe dotacje

POWIAT HRUBIESZOWSKI

Do 10 tys. zł dotacji można otrzymać na realizację pomysłów różnych form aktywności w swojej społeczności. Dotację można otrzymać z rządowego programu wsparcia „Aktywne Małe Społeczności”.

29 lipca w Hrubieszowie przedstawiciele organizacji pozarządowych z tego powiatu uczestniczyli w spotkaniu informacyjnym dotyczącym projektu „Aktywne Małe Społeczności”. Projekt oferuje mikrodotacje w wysokości od 8 tys. zł do 10 tys. zł. Co ważne, nie trzeba mieć wkładu własnego. O dotacje do 10



Spotkanie informacyjne dotyczące projektu „Aktywne Małe Społeczności” odbyło się w Hrubieszowie. Kolejne, 7 sierpnia, odbędzie się w Werbkowicach.

tys. zł mogą ubiegać się organizacje mające siedzibę w miejscowościach do 100 tys. mieszkańców oraz posiadający średni roczny budżet z ostatnich trzech lat na poziomie nie większym niż 200 tys. zł. Dotacje mogą otrzymać

także grupy nieformalne. Nabór wniosków rozpoczął się 21 lipca i potrwa do 21 sierpnia. Aplikować można przez generator znajdujący się na stronie internetowej programu.

Przyznane środki można prze-

znaczyć na lokalne inicjatywy społeczne (czyli działania na rzecz społeczności lokalnej – takie jak wydarzenia, warsztaty czy inicjatywy integrujące mieszkańców) oraz rozwój instytucjonalny organizacji (kursy, szkolenia, zakup sprzętu czy opracowanie planu rozwoju). Zainteresowani mogą złożyć dwa projekty, po jednym w każdej z kategorii.

Harmonogram tegorocznego konkursu przedstawia się następująco: 21 lipca – 21 sierpnia: trzeba złożyć wniosek poprzez generator, a w terminie 22 – 31 sierpnia zgłoszone projekty zostaną poddane ocenie, a następnie z autorami zaakceptowanych projektów zostaną podpisane umowy. Termin od 1 września do 31 października tego roku, to czas przewidziany na realizację projektów (minimum 30 dni).

7 sierpnia o godzinie 17:00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Werbkowicach odbędzie się kolejne spotkanie. Poprowadzi je Edyta Dobosz-Maciuk, animatorka projektu. To okazja, by rozwiązać wszelkie wątpliwości, dopracować pomysły lub dopytać o szczegóły przed złożeniem wniosku.

Projekt „Aktywne Małe Społeczności” jest finansowany ze środków NIW-CRSO, w ramach Rządowego Programu wsparcia organizacji pozarządowych „Moc Małych Społeczności”. Jest realizowany przez: Fundację Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej, Stowarzyszenie Czajnia, Centrum Wolontariatu w Lublinie oraz Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych. Wspiera go także Stowarzyszenie Aktywnych Animatorów Kultury.

par



Powiat tomaszowski

■ DROGI PO ODBIORACH. Machnów Nowy, Podhorce, Werechanie, Pauczne oraz Polany. To w tych miejscowościach zmodernizowano drogi. Inwestycje są już po odbiorach, w których udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych i administracyjnych, m.in.: **Henryk Karwan** – starosta tomaszowski, **Jarosław Korzeń** – wicestarosta, **Witold Pitura** – przewodniczący Rady Powiatu Tomaszowskiego, **Anna Romanowicz** – dyrektor Biura Poselskiego Posła **Tomasza Zielińskiego**, **Hubert Bartecki** – dyrektor Wydziału Komunikacji i Drogownictwa, **Andrzej Dmiroca** – dyrektor ZDP w Tomaszowie Lubelskim oraz **Grzegorz Mazik** – zastępca dyrektora ZDP. Obecni byli również wójtowie i przedstawiciele lokalnych samorządów. Wykonawcą prac było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Sp. z o.o. w Zamościu. Dzięki remontom poprawi się bezpieczeństwo i wygoda jazdy. Nowe drogi mają też zachęcić turystów i inwestorów do odwiedzania regionu.

Tomaszów Lubelski

■ ZMIANA NA STANOWISKU DYREKTORA MKZ. Z dniem 27 lipca na emeryturę odszedł **Wiesław Drażek**, pełniący funkcję dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg w Tomaszowie Lub. Od 28 lipca nowym dyrektorem MZD został **Radosław Czubek**, dotychczasowy zastępca dyrektora. Uroczyste ślubowanie złożył w obecności burmistrza miasta **Wojciecha Żukowskiego** oraz zastępcy burmistrza **Renaty Miziuk**.

Gmina Krynice

■ WERNISAZ „ROZTOCZAŃSKIEJ WIOSNY” W ZDK. 23 lipca w Zamojskim Domu Kultury otwarto wystawę pokonkursową III Ogólnopolskiego Pleneru Fotograficznego „Roztoczańska Wiosna – 2025”, prezentującą prace 41 artystów fotografików z Polski i Ukrainy, w tym również z Kijowa. Celem pleneru było nie tylko uchwycenie piękna Roztocza, ale również budowanie wspólnoty twórców i dzielenie się pasją do fotografii. Efektem tego spotkania jest kilka tysięcy zdjęć, spośród których wybrano najlepsze do zaprezentowania na wystawie. Fotografowie z ogromną wrażliwością pokazali to, co w Roztoczu najcenniejsze: dziką przyrodę, zabytkowe cerkwie, cmentarze, urokliwe krajobrazy i ślady ludzkiej obecności. Wystawę można oglądać w ZDK-u do końca sierpnia.

Gmina Lubycza Król.

■ DOFINANSOWANIE NA POPRAWĘ DRÓG. Gmina Lubycza Królewska otrzymała 2 000 000 zł dotacji na realizację zadania pn. „Poprawa infrastruktury drogowej poprzez budowę i przebudowę dróg w gminie Lubycza Królewska”. Umowa o dofinansowanie została podpisana z wojewodą lubelskim **Krzysztofem Komorskim**. W ramach inwestycji planowana jest budowa ulicy Polnej w Lubyczy Królewskiej, drogi dojazdowej do Rudy Lubyckiej oraz drogi w miejscowości Kniżanie. Podpisanie umowy odbyło się z udziałem wicewojewody lubel-

Bełzec szuka wyjścia z pułapki drogiego prądu

To będzie przełomowy krok

BEŁZEC

Gmina Bełzec szuka sposobu na znaczące obniżenie rachunków za prąd, które obecnie sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie. Wybawieniem może się okazać Roztoczańska Spółdzielnia Energetyczna, którą samorząd wspólnie z gminą Narol i prywatnymi przedsiębiorcami, właśnie założył.

W ostatnich miesiącach samorządy w Polsce zmagają się z poważnym problemem gwałtownie rosnących kosztów energii. Od tego roku zamrożenie cen prądu nie obejmuje już jednostek samorządu terytorialnego, takich jak gminy i powiaty, a jedynie gospodarstwa domowe. Rachunki za energię poszybowały w górę, gdzieś tam jeszcze z innego powodu.

Jak uwolnić gminę od drogiego prądu?

Wójt Bełcza **Mateusz Jarosz** przyznaje, że jego gmina płaci obecnie „niebotyczne” kwoty, zwłaszcza za obiekty takie jak oczyszczalnia ścieków czy przepompownia.

– Jeśli chodzi o oczyszczalnię ścieków, płacimy ponad 2 zł



Gmina Bełzec razem z gminą Narol i kilkoma przedsiębiorcami założyły Roztoczańską Spółdzielnię Energetyczną. 22 lipca odbyło się Walne Zebranie Zgromadzenia Założycielskiego RSE.

netto za kilowat, gdzie normalny użytkownik, płaci około 60-70 gr. Taką mam zawartą umowę do końca roku i niestety muszę z tym się zmierzyć – mówi **Mateusz Jarosz**. Umowę, o której wspomina zastał „w spadku” po swoim poprzedniku. Przybliży, że jeszcze przy obowiązującym zamrożeniu cen prądu rachunki za oczyszczalnię opiewały na kilka tysięcy złotych, a teraz są rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie.

Próbuje się ratować fotowoltaiką.

– W tym w momencie jesteśmy w trakcie zakładania instalacji fotowoltaicznych, właśnie kończymy w je montować na oczyszczalni ścieków. Robimy to, bo liczę na to, że przynajmniej do końca roku może w połowie uda mi się zredukować te rachunki – wyjaśnia wójt Bełcza.

Ale to nie wszystko. Wójt szukając sposobu na tańszy prąd, rozmawiał z wieloma osobami. Aż

trafił na specjalistów z tej branży, którzy podsunęli mu pewien pomysł.

Od pomysłu do realizacji

Nie czekał długo, by wdrożyć pomysł. W ubiegłym miesiącu gmina Bełzec razem z gminą Narol i kilkoma przedsiębiorcami założyły Roztoczańską Spółdzielnię Energetyczną.

Walne Zebranie Zgromadzenia Założycielskiego Roztoczańskiej Spółdzielni Energetycznej odbyło się 22 lipca. Uczestniczyli w nim: **Kinga Szafran** – zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Rozwoju Lubelskiego Urzędu Marszałkowskiego, profesor **Magdalena Rzemieniak** – ekspert międzynarodowego projektu HERCULES-CE, którego partnerem stowarzyszonym jest Tomaszowski Klaster Energii, **Weronika Krzyżanowska** – starszy inspektor ds. programów ponadnarodowych w Lubelskim

Urzędzie Marszałkowskim oraz **Katarzyna Kiszczak** – starszy inspektor ds. programów międzynarodowych z Departamentu Strategii i Rozwoju Urzędu Marszałkowskiego, a także przedstawiciele założycieli: **Jacek Sikora** – prezes Zarządu, **Arkadiusz Mroczek** – burmistrz miasta i gminy Narol, **Małgorzata Ważna** – skarbnik gm. Narol, **Mateusz Jarosz** – wójt gm. Bełzec, **Jolanta Malec** – skarbnik gminy Bełzec, ks. **Stanisław Szałański** – przedstawiciel Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. MBKP w Bełczu, **Szymon Malinowski** – przedstawiciel Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego, **Joanna Mańczak** – przedstawiciel firmy Sklep Spożywczy Groszek w Bełczu, **Jacek Zabandzała** – przedstawiciel firmy Serwis Samochodowy BOSCH, **Janusz Zieliński** – przedstawiciel firmy Restauracja Arkadia oraz **Emilia Słoboda** – przedstawiciel firmy Zakład Drzewny w Łaszczowie-Kolonii.

Ambitne założenia

RSE to forma współpracy, która pozwoli na wspólną produkcję, magazynowanie i wykorzystanie energii odnawialnej. Zgodnie z przepisami, spółdzielnia energetyczna może dostarczać energię tylko swoim członkom. Jednak to właśnie ten model pozwala osiągać niższe ceny – bez pośredników,

z wykorzystaniem lokalnych zasobów i instalacji.

Jak podkreśla **Jarosz**, samo założenie spółdzielni energetycznej nikogo nie kosztowało, ale może przynieść realne korzyści w przyszłości.

Obecnie spółdzielnia jest na etapie rejestracji w Krajowym Systemie Ewidencji Spółdzielni, a samorządowcy pokładają duże nadzieje w nadchodzących naborach, które są planowane przez Urząd Marszałkowski na jesień i mają być przeznaczone m.in. dla spółdzielni w sektorze energetycznym.

– Jeśli uda się pozyskać środki na rozwój spółdzielni, to może być dla nas przełomowy krok. Chcemy wyjść z tych niebotycznych stawek i wrócić do rozsądnych kosztów funkcjonowania – dodaje wójt.

Równolegle prowadzone są przygotowania do nowej umowy na dostawę energii – być może już w ramach spółdzielni. A że projekt jest otwarty, gmina liczy na to, że z czasem dołączą kolejne samorządy, co przełoży się na lepsze warunki współpracy i wyższe oceny w konkursach dotacyjnych.

– Nie twierdzimy, że od razu zrewolucjonizujemy rynek. Ale jeśli choćby część energii uda się pozyskiwać taniej, to już będzie sukces. Każda złotówka mniej na rachunku to realna ulga dla budżetu gminy i firm – podkreśla wójt Bełcza.

wd

Hołd dla przodków

GM. TOMASZÓW LUBELSKI

Na prawosławnym cmentarzu w Typinie koło Tomaszowa Lubelskiego odbyła się panichida połączona z poświęceniem odnowionej nekropolii. Uroczystości przewodniczył metropolita Hilarion, w asyście arcybiskupów Abła i Paisjusza oraz duchowieństwa Diecezji Lubelsko-Chełmskiej.

Cmentarz w Typinie to ważne miejsce dla prawosławia na Lubelszczyźnie. Spoczywają tam przodkowie metropolity Hilariona i przedstawiciele dawnych lokalnych rodzin, m.in. Borowików i Szukałów. Nekropolia przez lata popadała w zapomnienie, jednak dzięki inicjatywie metropolity przeszła gruntowną rewitalizację.

Usunięto zarośla, ogrodzono teren, przygotowano drogę dojazdową, wzniesiono artystyczną bramę i imponujący, pięciometrowy krzyż prawosławny. Na terenie nekropolii ustawiono także dziesięć symbolicznych nagrobków, na których wypisano nazwiska pochowanych



Uroczystość w Typinie to nie tylko wydarzenie religijne, ale także ważny gest w stronę zachowania lokalnej tożsamości i pamięci o przeszłości wielokulturowej Lubelszczyzny.

tu osób – na podstawie metryk z lat 1875-1944. Oprócz tego przy drewnianej kaplicy pojawiły się tablice upamiętniające prawosławnych duchownych posługujących w Typinie oraz zamordowanych mieszkańców wsi: **Stefana Moroza** i **Iwana Szukała**. Odnowiono również zachowane pomniki z piaskowca.

Uroczystą panichidę odprawił metropolita Hilarion, arcybiskup Abel (ordynariusz Diecezji Lubelsko-Chełmskiej) oraz arcybiskup Paisjusz (Diecezja Przemysko-Gorlicka), w asyście licznych duchowieństwa z regionu. Liturgię uświetnił śpiew kwartetu chóru duchowieństwa Diecezji Lubelsko-Chełmskiej

pod kierownictwem protodia-kona **Jana Natiażko**.

W wydarzeniu uczestniczyli również przedstawiciele innych wyznań, m.in. ks. **Jarosław Przytuła** – dziekan rzymskokatolicki z Tomaszowa Lubelskiego, wójt gminy Tomaszów Lubelski **Marzena Czubaj-Gancarz**, a także lokalni mieszkańcy i potomkowie spoczywających tam rodzin.

Podczas uroczystości głos zabrał arcybiskup Abel, dziękując metropolicie Hilarionowi za duchową i materialną troskę o miejsce pamięci. Wręczono także pamiątkowe ikony Matki Bożej Leśniańskiej wykonawcom prac renowacyjnych.

wd

Szkola do remontu

ŁASZCZÓW

Uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łaszczowie mogą spodziewać się dużych zmian. Dzięki pozyskanemu przez gminę wsparciu z Krajowego Planu Odbudowy budynek przejdzie gruntowną termomodernizację. Zmodernizowana zostanie m.in. sala sportowa, wymienione będą okna, instalacja grzewcza i pojawi się nowoczesna pompa ciepła.

Budynek Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łaszczowie przejdzie kompleksową termomodernizację. Gmina pozyskała na ten cel pełne dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Zakres planowanych prac obejmuje m.in. docieplenie ścian zewnętrznych starej części obiektu, wymianę okien, wykonanie nowej elewacji, a także modernizację sali sportowej poprzez położenie nowej podłogi.



Ważną częścią inwestycji będzie także wymiana instalacji centralnego ogrzewania i montaż gruntowej pompy ciepła, która uzupełni dotychczasowe ogrzewanie olejowe. Nowe rozwiązania mają poprawić efektywność energetyczną budynku, obniżyć koszty eksploatacji oraz podnieść komfort użytkowników.

Po zakończeniu wszystkich prac szkoła będzie bardziej estetyczna i znacznie tańsza w utrzymaniu. To kolejna inwestycja realizowana z myślą o środowisku i budżecie gminy – podkreśla burmistrz Łaszczowa, **Mariusz Zajac**. Przypomina także wcześniejsze działania, takie jak montaż paneli fotowoltaicznych na ujęciach wody.

Firmy zainteresowane realizacją przedsięwzięcia mogą składać oferty do 8 sierpnia. Zwycięzca przetargu będzie miał czas na zakończenie wszystkich robót do końca maja 2026 roku.

wd

Seniorzy zyskali dostęp do rabatów w całej Polsce

Gmina przyjazna seniorom

GM. TOMASZÓW LUBELSKI

650 tysięcy seniorów w Polsce korzysta już z Ogólnopolskiej Karty Seniora. Od teraz do tego grona dołączyli mieszkańcy Gminy Tomaszów Lub., która oficjalnie przystąpiła do Programu „Gmina Przyjazna Seniorom”. W praktyce oznacza to zniżki i szeroki dostęp do usług.

23 lipca w Bibliotece Komunalnej w Majdanie Górnym odbyła się uroczysta inauguracja Programu Ogólnopolska Karta Seniora. W imieniu samorządu gminy certyfikat potwierdzający udział w programie odebrała wójt Marzena Czubań-Gancarz. Tym samym gmina znalazła się w gronie 312 samorządów z całej



W Majdanie Górnym odbyła się Inauguracja Programu Gmina Przyjazna Seniorom - Ogólnopolska Karta Seniora w gminie Tomaszów Lubelski. Pierwsi seniorzy odebrali już swoje karty.

Polski, które zdecydowały się aktywnie wspierać osoby starsze.

Podczas wydarzenia ważny głos zabrał Marek Pilch – Ambasador Głosu Seniora, który poprowadził prelekcję „Stop Manipulacji – nie daj się oszukać”. Zwrócił uwagę na rosnące zagrożenia, z jakimi mierzą się seniorzy, w tym telefoniczne oszustwa, fałszywi akwizytorzy czy próby wyłudzeń danych. To było nie tylko pouczające, ale i potrzebne spotkanie.

Zniżki i korzyści

Ogólnopolska Karta Seniora to projekt realizowany przez Stowarzyszenie MANKO. Umożliwia osobom po 60. roku życia korzystanie ze zniżek m.in. w sanatoriach, uzdrowiskach, gabinetach rehabilitacji, przychodniach, kinach, instytucjach kultury i innych miejscach, które przystąpiły do programu.

W najbliższej okolicy, czyli

w mieście Tomaszów Lubelski seniorzy z kartami mogą liczyć na zniżki w salonie kosmetycznym Beauty Factory Kosmetologia – Agata Fus, salonie Health Factory – Fizjoterapia & Masaż, gabinecie słuchu Audika Polska. Ze zniżką mogą rezerwować pokoje i korzystać z innych usług w B&B HOTEL Tomaszów Lubelski oraz Hotel i Restauracja Staropolska – HRES Stanisław Gęborys. Rabat dostaną po okazaniu karty w aptecce Vita, w taksówkach firmy Taxi TL – Andrzej Liszkiewicz. Ze zniżką kupią też bilety na koncerty, spektakle czy inne bileutowane wydarzenia w Tomaszowskim Domu Kultury. Jeśli pójść na obiad czy kolację do Restauracji Tabasco, tam też będą mogli liczyć na tańszy rachunek. Zakupy ze zniżką na kartę zrobią natomiast w sklepie Chorten – Firma Progress s.c. Rabaty obniżają ceny zwykle od 5 do 25 procent.

Jak donosi Głos Seniora, lista

punktów partnerskich stale się poszerza – nie tylko lokalnie, ale i ogólnopolsko. W całym kraju już ponad 4500 firm oferuje rabaty dla posiadaczy karty.

Jak zdobyć kartę?

Jeśli jesteś seniorem z Gminy Tomaszów Lubelski – masz szczęście. Dzięki przystąpieniu gminy do programu, możesz otrzymać kartę za darmo. Wystarczy zgłosić się do urzędu gminy w Tomaszowie lub biblioteki w Majdanie Górnym. Karty są imienne. Można z nich korzystać od razu po odebraniu ich.

W innych przypadkach senior, który chce mieć kartę, ale gmina, w której mieszka nie należy do Gmin Przyjaznych Seniorom, może za kartę zapłacić niewielkie pieniądze.

W powiecie tomaszowskim do GPS należą również miasto Tomaszów i gmina Tyszowce.

wd

Cleo zaśpiewała w Suścu

SUSIEC

Czy można połączyć tradycję, muzykę ludową i szaloną zabawę z CLEO i DJ-em? W Suścu zdecydowanie tak! XXIV Transgraniczny Festiwal Pieśni o Rostoczu udowodnił, że ludowe brzmienia mają się świetnie, a regionalne zespoły i gwiazdy polskiej sceny potrafią porwać serca publiczności.

W niedzielę, 27 lipca, malowniczy Susiec po raz kolejny gościł uczestników i sympatyków XXIV Transgranicznego Festiwalu Pieśni o Rostoczu – wydarzenia, które od lat przyciąga miłośników muzyki ludowej z całego regionu.

Grabowiczanki i Harmonicus zgarnęli podium

Festiwal rozpoczął się od Konkursu Piosenki o Rostoczu. W etapie gminnym (chodzi



Transgraniczny Festiwal Pieśni o Rostoczu odbył się w tym roku po raz 24. Organizatorzy podziękowali wszystkim, którzy go tworzą.

o gm. Susiec) zaprezentowały się: Parzanki, Kwiaty Rostocza, Grabowiczanki, Złota Jesień, Olszanka i Zagórzanki. Komisja konkursowa w składzie Janusz Kiecana, Dominika Sawiak i Zdzisław Hacia wyłoniła do finału dwa zespoły: Grabowiczanki i Olszanka.

W finale rywalizowało 11 zespołów. W kategorii pieśni tradycyjnej związanej z Rostoczem pierwsze miejsce zdobył zespół Harmonicus z Łukowa, drugie – Aleksandrowiaczy, trzecie – Olszanka. Wyróżnienia trafiły do zespołów Pojednanie z Krynicy, Marase z Bełżca oraz Młodzi Muzykanci z Łaszczowa. W kategorii dowolnego utworu ludowego zwycięzcą został zespół Grabowiczanki, drugie miejsce przyznano Ziemi Narol-

skiej, a trzecie – Kalinie z Rudy Wołoskiej. Wyróżnienia otrzymali Jarczowianki oraz Legato z Mikulina. Zespoły nagrodzono statuetkami, dyplomami i nagrodami pieniężnymi od wójta i GOK, a także upominkami od partnerów wydarzenia.

W roli gościa specjalnego na festiwalu wystąpili jeszcze laureaci Festiwalu 2024 – Tomaszowska Kapela Podwórkowa i Zespół Złote Kłosy z Łubcza.

CLEO porwała tłumy

Festiwal otworzył wójt Zbigniew Naklicki. Szczególnym momentem było wręczenie dyplomu uznania za wieloletnie działania na rzecz kultury i promocji Rostocza od wojewody lubelskiego dla GOK w Suścu – wyróżnienie odebrała dyrektorka



Jedną z gwiazd wydarzenia była CLEO.

Joanna Kowalczyk. Organizatorzy otrzymali również list gratulacyjny od starosty tomaszowskiego.

Po konkursowych emocjach przyszła pora na koncerty. Najpierw na scenie pojawili się laureaci poprzedniej edycji – Tomaszowska Kapela Podwórkowa i zespół „Złote Kłosy” z Łubcza. A potem? CLEO rozgrzała publiczność do czerwoności! Jej energetyczny występ porwał tłumy do wspólnego śpiewania i tańca. Emocje podkreślił Ukraińsko-Polski Zespół Folklorystyczny „Dusza”, a gwiazdą wieczoru był DR. SWAG. Wystąpili też „Tex” i DJ Damex,

który serwował taneczne rytmy do późnych godzin nocnych.

Na festiwalu nie zabrakło też tradycyjnych smaków, które były serwowane na stoiskach Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Susiec. KGW Kunki, Huta Szumy i Ciotusza Stara kuśły regionalnymi specjałami. Dodatkowo w trakcie wydarzenia odbyła się charytatywna zbiórka dla Mateusza Kwalca pod patronatem Fundacji Parasol Rostocza, w której zebrano 4 270,88 zł.

Organizatorami Festiwalu byli Gminny Ośrodek Kultury w Suścu z dyrektorką Joanną Kowalczyk na czele oraz wójt gminy Susiec – Zbigniew Naklicki. Patronat honorowy objęli wojewoda lubelski Krzysztof Komorski, marszałek województwa Jarosław Stawiński oraz starosta tomaszowski Henryk Karwan. Partnerami wydarzenia byli gmina Susiec, Stowarzyszenie Alternatywy i Nadleśnictwo Józefów, a patronat medialny sprawowała „Kronika Tygodnia”.

Galeria zdjęć z festiwalu znajduje się m.in. na stronie internetowej „Kroniki Tygodnia”.

wd

Rodzinny Rajd po Grzędzie Sokalskiej

GM. TELATYN

Spacer po malowniczym Rostoczu, koncerty, warsztaty i spanie na sianie – tak mieszkańcy i goście bawili się podczas dwudniowego Rajdu Rodzinnego w Nowosiólkach. Wydarzenie zorganizowało Stowarzyszenie Moje Nowosiółki.

Pierwszy dzień Rajdu Rodzinnego, który odbył się 26 lipca w Skansenie Aktywnym w Nowosiólkach, rozpoczął się od pieszej i rowerowej wyprawy

po Grzędzie Sokalskiej – jednym z najbardziej urokliwych zakątków regionu. Uczestnicy wyruszyli na spacer i przejażdżki w otoczeniu roztoczańskich



Dla uczestników rajdu zaśpiewał Michał Kowalonek. To był piękny, kameralny koncert.

krajobrazów, odkrywając przy tym przyrodnicze i historyczne walory okolicy.

Popołudniowa część wydarzenia przeniosła się do skansenu, gdzie odbyła się prelekcja oraz nastrojowy koncert Michała Kowalonia – wokalisty znanego z zespołu Showmen. Dzień zakończyła potańcówka z zespołem Fermata oraz... spanie na sianie.

Drugi dzień rajdu upłynął pod znakiem twórczej aktywności

młodzieży. Piknik Młodzieżowy „Strefa Wymiany Pasji” okazał się prawdziwym strzałem w dziesiątkę. Na uczestników czekały planszówki, muzyczna strefa relaksu i liczne warsztaty – m.in. tworzenia biżuterii, rysunku, szydełkowania czy makijażu. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, rozwijając swoje pasje i dzieląc się inspiracjami z innymi.

wd

fleszem TOMASZÓW LUB.

skiego Wojciecha Wołocha oraz dyrektora delegatury LUW w Zamościu Rafała Fariona. Postępowanie przetargowe na realizację zadania zostało już ogłoszone.

Gmina Tomaszów Lub.

■ POLICJA APELUJE: OZNACZ SWÓJ DOM. Komenda Powiatowa Policji w Tomaszowie Lubelskim rozpoczęła akcję informacyjną „Bądź widoczny – oznacz swój dom”, skierowaną do mieszkańców gminy Tomaszów Lubelski. Działania prowadzone są w ramach planu priorytetowego od 1 lipca do 31 grudnia 2025 roku. Jak informuje policja, brak widocznego i czytelnego oznaczenia posesji znacząco utrudnia szybkie dotarcie służb ratunkowych, co może mieć wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców. Problemy z lokalizacją konkretnych adresów przez policję, straż pożarną czy pogotowie wydłużają czas reakcji i mogą kosztować życie. Funkcjonariusze przypominają, że każdy właściciel, administrator czy użytkownik nieruchomości ma obowiązek umieszczenia tabliczki z numerem porządkowym w widocznym miejscu. Zaniedbanie tego obowiązku może skutkować mandatem karnym, a w niektórych przypadkach – skierowaniem sprawy do sądu. Więcej informacji udziela asp. Paweł Majdanik (tel. 734 406 163).

■ KINO POD GWIAZDAMI W DĄBROWIE. 8 sierpnia o godzinie 19 w Dąbrowie Tomaszowskiej (na placu przy restauracji „Dworek Dąbrowa”) odbędzie się letnie kino plenerowe. W ramach wydarzenia „Projekcja filmowa pod gwiazdami” widzowie obejrzą komedię, której tytuł na razie pozostaje niespodzianką. Na miejscu dostępne będzie stoisko KGW „Dąbrówki” oraz poccom. Organizatorzy zachęcają do zabrania ze sobą kocyka lub leżaka. Wstęp jest wolny. Organizatorami wydarzenia są: Gmina Tomaszów Lubelski, Gminny Ośrodek Kultury w Tomaszowie Lubelskim z/s w Podhorcach oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Dąbrówki” z Dąbrowy Tomaszowskiej. Partnerem jest pensjonat i restauracja „Dworek Dąbrowa”.

■ TAK MIJAJĄ WAKACJE Z BIBLIOTEKĄ. 28 lipca Biblioteka w Majdanie Górnym zorganizowała bezpłatne zajęcia wakacyjne dla dzieci, które łączyły sztukę, kulinaria i czytelnictwo. Podczas spotkania najmłodszy uczestnicy wzięli udział w plenerze malarskim, inspirowanym twórczością Vincenta van Gogha. Tematem przewodnim prac były pejzaże ze słonecznikami, a powstałe obrazy zachwyciły nie tylko samych autorów, ale i wszystkich oglądających. Gotowe dzieła zostały zabrane na wystawę do Świątlicy w Majdanku. Fotorelacja z pleneru znajduje się też na stronie internetowej „Kroniki Tygodnia” w zakładce „Galerie”. Zajęcia wzbogaciły także warsztaty kulinarne, podczas których dzieci samodzielnie przygotowały i degustowały własnoręcznie zrobioną pizzę. W ramach relaksu nie zabrakło wspólnego czytania książek o wakacyjnej tematyce w „Kąciku Malucha”.

wd



■ MOZAIKA KULTUR. Od 8 do 10 sierpnia w Biłgoraju (scena letnia BCK) odbywał się będzie Festiwal Kultur. Podczas tegorocznej edycji widzowie odbędą podróż do przepięknej Gruzji, odległej Kenii i malowniczej Rumunii. Na festiwalowej scenie zaprezentują się także tancerze z Grupy Folklorystycznej „Pokolenia”. Festiwal Kultur to nie tylko czas poszerzania swojej wiedzy o tradycjach folklorystycznych, to przede wszystkim czas świetnej zabawy, w której prym wiodą taniec, muzyka i śpiew. To także czas na odpoczynek i regenerację w strefie gastronomicznej a dla najmłodszych widzów Ffestiwalu atrakcje w formie animacji, kącika maluszka, gier i konkursów czy animacji. Wstęp jest bezpłatny.

■ SPOTKANIE Z POSZUKIWACZEM HISTORII. 28 lipca gościem Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. prof. Jerzego Markiewicza w Biłgoraju był **Janusz Skowroński** – dziennikarz, pisarz, publicysta, popularyzator historii „małych ojczyzn”. Od lat obecny na ziemi biłgorajskiej w swoich poszukiwaniach związanych z historią II wojny światowej. Dociera do świadków wydarzeń i ich rodzin związanych z bitwą pod Osuchami, pacyfikacją wsi Sochy. Odnajduje nieznanne dokumenty, fotografie. Autor wielu książek w tym między innymi „Szpital leśny AK „665”. Śladami partyzanckich fotografii z puszczy Solskiej”. Tematem spotkania była jedna z wystaw czasowych, wyeksponowanych w pomieszczeniach powstającego Muzeum Partyzantów Polskich „Osuchy 44”.

Aleksandrów

■ POŻEGNANIE Z PRACĄ. 29 lipca pracownicy Urzędu Gminy Aleksandrów pożegnali swoje koleżanki, które przechodzą na emeryturę – **Barbarę Wiśniewską**, sekretarz gminy oraz **Marię Swachę**, księgową. Przez ponad trzy dekady pracy, profesjonalizm łączyły z serdecznością, tworząc fundament lokalnej administracji.

Tarnogród

■ DŹWIĘKI MISTRZA. 27 lipca na scenie przed Tarnogrodzkiem Ośrodkiem Kultury odbył się wyjątkowy koncert w ramach projektu „Chopin Lokalnie”. Pomimo kapryśnej pogody, publiczność nie zawiódła! Na scenie wystąpił znakomity pianista **Krzysztof Wierciński**, który zachwycił interpretacją dzieł Fryderyka Chopina, tworząc prawdziwie magiczny klimat. Wzruszające wykonania utworów Chopina spotkały się z gorącym aplauzem, a na zakończenie koncertu artysta został nagrodzony owacjami na stojąco.

ez

Pół wieku wspólnoty

DŁUGI KĄT

26 lipca parafia polskokatolicka pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Józefa w Długim Kącie świętowała jubileusz 50-lecia swojego istnienia. Uroczystej mszy świętej przewodniczył bp Andrzej Gontarek, a wydarzenie zgromadziło parafian, duchowieństwo i zaproszonych gości. Obchody były nie tylko okazją do modlitwy i refleksji, ale również do wspólnego świętowania, wspomnień i podziękowań za półwiecze życia parafialnego.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem, któremu przewodniczył biskup **Andrzej Gontarek**, zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. – Wdzięczni za 50 lat wspólnoty którą tworzymy, otaczamy ołtarz, aby modlić się,



Parafia polskokatolicka w Długim Kącie ma pięćdziesiąt lat.

dziękować, wspominać, ale także prosić o błogosławieństwo na kolejne lata. Celebrujemy tajemnice wiecznika, przywołujemy słowa Jezusa i pierwsze spotkanie uczniów z Jezusem wokół stołu Pańskiego i chcemy czerpać mądrość bożego słowa, ale także chcemy czerpać ciało i chleb Chrystusa. Jest to umocnieniem naszej wiary. Wiara to dar, o który trzeba nam się troszczyć. Wiara to dar, który otrzymujemy na chrzcie. Jest to okazja, aby oddać Bogu cześć, ale również żeby wspomnieć i odszukać w pamięci obrazy z przeszłości i tych, których dzisiaj już nie ma, a stanowili parafię – mówił na wstępie nabożeństwa.

Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. **Krzysztof Pikulski**, wspominając pięćdziesiąt lat funkcjonowania parafii oraz jubileusz 45-rocznicy święceń kapłańskich proboszcza parafii w Długim Kącie ks. dziek. dr. **Mieczysława Piątka**.

Parafia w Długim Kącie została erygowana 15 września 1975 roku dekretem JE ks. bp **Tadeusza R. Majewskiego**, ówczesnego Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego i Ordynariusza Diecezji Warszawskiej. Pierwszym proboszczem został śp. ks. **Józef Prac**, w latach 1976-2016 proboszczem był ks. inf. dr **Kazimierz Bonczar**.



Uroczystość była ważnym wydarzeniem dla lokalnej społeczności.

Poprzednia, drewniana świątynia parafialna została konsekrowana 21 grudnia 1975 r. przez JE ks. bp **Tadeusza R. Majewskiego**, nowa murowana konsekrowana w 26 lipca 2007 r. przez JE ks. bp prof. dr hab. **Wiktora Wysoczańskiego** i służy parafii do dziś.

Z okazji jubileuszu życzenia złożyli przedstawiciele władz oraz księża. – Z okazji pięćdziesiątej rocznicy erygowania parafii składam serdeczne gratulacje i najpełniejsze życzenia. Niech ten jubileusz będzie czasem refleksji nad dotychczasowym duchowym rozwojem, a jednocześnie inspiracją do dalszego umacniania wspólnoty, wiary i miłości. Życzę

Wam, aby Matka Boża Nieustającej Pomocy otaczała Was swoją opieką, a św. Józef, patron Waszej wspólnoty, umacniał Was w codziennym życiu, dodając siły i nadziei. Niech Wasza parafia nadal będzie miejscem spotkania z Bogiem, rodzinnej wspólnoty i szczerzenia dobra – przekazał **Andrzej Szarlip**, starosta biłgorajski.

Tego dnia miało miejsce również odsłonięcie tablicy. Jest ona wyrazem wdzięczności parafian za opiekę.

Po uroczystości wierni, duchowni i goście spotkali się w świetlicy w Długim Kącie na poczęstunku i wspólnej rozmowie.

ez

Nowe wsparcie dla mieszkańców

JÓZEFÓW

W Józefowie na bazie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej powstało Centrum Usług Społecznych. Jest miejscem, w którym oferowane będą usługi społeczne adresowane do ogółu mieszkańców, adekwatnie do ich potrzeb.

W Józefowie dokonano istotnej zmiany w strukturze lokalnego systemu wsparcia społecznego. Na bazie dotychczasowego Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

utworzono Centrum Usług Społecznych (CUS), które będzie świadczyć szerszy zakres usług dla mieszkańców gminy. Nowa placówka działa od 1 czerwca. Celem działania nowej jednostki jest nie tylko kontynuacja dotychczasowych działań pomocowych, ale także oferowanie kompleksowych usług społecznych, dostosowanych do zróżnicowanych potrzeb lokalnej społeczności. CUS będzie działać nie tylko na rzecz osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, ale również będzie wspierał ogół mieszkańców w zakresie profilaktyki, integracji społecznej czy usług opiekuńczych.

Przekształcenie MOPS w CUS to odpowiedź na zmieniające się potrzeby społeczne

oraz nowe podejście do polityki społecznej, promowane przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dzięki tej zmianie mieszkańcy Józefowa zyskają łatwiejszy dostęp do różnorodnych form wsparcia w jednym miejscu.

Władze Józefowa na funkcjonowanie CUS otrzymały wsparcie ze środków unijnych. W ramach projektu w dziewięciu miejscach w gminie powstaną tak zwane kluby rodziny i dziecka, które uzupełnią ofertę Centrum Usług Społecznych. Zostaną utworzone w remizach w Górnikach, Stanisławowie i Hamerni, w budynku byłej szkoły w Górecku Starym, w świetlicy w Długim Kącie Wsi, Miejskim Ośrodku Kultury

w Józefowie i Szkole Podstawowej w Majdanie Nepryskim.

– Rolą Centrum Usług Społecznych jest nie tyle bezpośrednie świadczenie usług, co raczej ich organizowanie w pakietach, świadczonych przez lokalnych usługodawców współpracujących z centrum. Na przykład w każdym klubie rodziny będzie działać klub seniora. Jego członkowie będą odwiedzać rówieśników rzadko wychodzących z domu z tzw. gościnnikiem, by przy kawie czy herbacie rozmawiać z nimi, a przy okazji starać się aktywizować – tłumaczy burmistrz Józefowa **Roman Dziura**.

Centrum będzie również świadczyć usługi zdrowotne i opiekuńcze wspierające osoby z niepełnosprawnościami, usłu-

gi z zakresu wsparcia rodziny i pieczy zastępczej. Jak trzeba zapewni również taksówkę dla seniora, fachowca, tzw. „złotą rączkę” czy dowozie posiłek.

W ramach tego samego projektu, współfinansowanego ze funduszy unijnych, gmina doposaży CUS i kluby rodziny w potrzebne meble i urządzenia oraz utworzy wypożyczalnię sprzętu wspomagającego.

Szacuje się, że realizacja wszystkich pomysłów i działalności CUS wraz z klubami rodziny i dziecka przez trzy lata, może kosztować prawie 5 mln 820 tys. zł, z czego ponad 5,5 mln to dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

ez

Szansa na rozwój i bezpieczeństwo

BIŁGORAJ

Są duże szanse, aby Biłgoraj zyskał nową jednostkę wojskową 18. Brygady Zmotoryzowanej. Inwestycja oznacza nowe miejsca pracy, wsparcie lokalnej gospodarki i wzmocnienie bezpieczeństwa regionu.

Posł na Sejm RP **Wiesław Różyński** poinformował, że w Biłgoraju planowane jest utworzenie jednostki wojskowej 18 Brygady Zmotoryzowanej. Decyzja ta jest efektem szczegółowych



Czy w Biłgoraju powstanie jednostka wojskowa?

analiz, które potwierdziły, że miasto posiada odpowiedni potencjał do realizacji tego strategicznego

przedsięwzięcia. – Biłgoraj ma wszystko, czego potrzeba – od terenów inwestycyjnych, przez

infrastrukturę transportową, po zaplecze dla rodzin żołnierzy – podkreśla poseł **Wiesław Różyński**.

Planowana inwestycja oznacza nie tylko wzmocnienie bezpieczeństwa regionu, ale także nowe miejsca pracy i impuls dla lokalnej gospodarki.

– To ogromna szansa na rozwój naszego miasta i całego regionu. Potrzebna jest jednak ścisła współpraca samorządów miasta i gminy – zaznacza **Różyński**. – Zrobiłem wszystko co mogłem, by to nam zapewnić. Wojsko jest gotowe utworzyć na naszym terenie jednostkę – mówi. Dodaje, że liczy na współpracę ponad podziałami dla dobra mieszkańców

18 Brygada Zmotoryzowana to nowa jednostka wojskowa wchodząca w skład 18. Dywizji Zmechanizowanej, jednej z najszybciej rozwijających się dywizji w Wojsku Polskim. Dywizja ma swoje dowództwo w Siedlcach i obejmuje swoim zasięgiem terytorialnym obszar od Podlasia po Bieszczady. W jej skład wchodzi 9 jednostek wojskowych, w tym 18. Brygada Zmotoryzowana. Brygada jest formowana i docelowo ma liczyć sześć tysięcy żołnierzy, a na jej wyposażeniu znajdują się m.in. czołgi Abrams, wyrzutnie Chunmoo i armatohaubic K9.

ez



Stawiamy na rozwój

O trwających inwestycjach i planach na przyszłość rozmawiamy z wójtem gminy Księżpol Jarosławem Piskorskim.

- Panie wójcie, pełni pan funkcję wójta gminy Księżpol już drugą kadencję. Jak pan ocenia rozwój gminy w tym czasie? Proszę wymienić najważniejsze zadania, które, według pana, były kluczowe.

- Nie wójt jest od oceniania zadań. Wolałbym, żeby taką ocenę wystawiali mieszkańcy gminy Księżpol. Jeśli chodzi o inwestycje kluczowe, które udało się zrealizować w tym czasie, to jest to rozbudowa oczyszczalni ścieków w Księżpolu oraz wybudowanie ok. 30 km instalacji wodno-kanalizacyjnej na terenie całej gminy. Oprócz tego zainwestowaliśmy wiele środków w infrastrukturę drogową oraz w inwestycje związane ze sportem. Pierwsza kadencja, to także rozwój kultury, czemu na pewno sprzyjała nowa siedziba Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu, ale również remonty i modernizacje świetlic. W tym czasie powstały także nowe place zabaw i Otwarte Strefy Aktywności.

- Przyjrzyjmy się inwestycjom, które obecnie są na etapie realizacji. W wielu miejscowościach zauważyć można trwające prace remontowe lub rozpoczęte budowy.

- Samorząd gminy Księżpol, jak każdy samorząd, realizuje zadania związane z remontami i przebudową dróg, ale też ostatni okres, to także dalsze inwestycje w obiekty oświatowe. Inwestujemy także duże środki w remonty dróg gminnych, tzw. wygony. Jest to proces, który rozpoczęliśmy w trakcie pierwszej kadencji. A w roku 2026 chcemy doprowadzić, aby drogi dojazdowe do gruntów rolnych były w jak najlepszym stanie, bo żyjemy w terenach typowo rolniczych i takie są oczekiwania naszych mieszkańców. Nasze rolnictwo intensywnie się rozwija, powstają wyspecjalizowane gospodarstwa rolnicze. Dlatego staramy się udrożnić, wybudować jak najwięcej dróg wewnętrznych, aby ułatwić pracę rolnikom.

Chcemy również dokończyć bardzo ważną inwestycję – zagospodarowanie centrum miejscowości Księżpol. Ta inwestycja jest na etapie końcowym. Powstanie dzięki temu ładne miejsce na wypoczynek mieszkańców. Czyli zagospodarowany plac przed Gminnym Ośrodkiem Kultury z fontanną, alejkami, ławkami, oświetleniem i nowymi nasadzeniami. Powstaje także budynek usługowy, który chcielibyśmy wykorzystać na potrzeby



Centrum Księżpola

działalności gastronomicznej. Zostało oddane także boisko ze sztuczną murawą przy szkole w Księżpolu. Trwa modernizacja oczyszczalni ścieków w Plusach. Chyba jako jeden z pierwszych samorządów zaczynamy zagospodarowanie terenu pod owocowy ogród społeczny. Myślę, że to jeden z nielicznych ogrodów na terenie naszego województwa.

- A co jest w planach na najbliższy czas? Samorząd planuje jakieś ważne dla mieszkańców inwestycje?

- Plany mamy bardzo duże. Sytuacja finansowa gminy jest bardzo dobra, ale inwestycje z własnych środków są ograniczone. Zadania, które chcielibyśmy realizować w najbliższych latach, to dalsze odcinki kanalizacji, inwestycje w infrastrukturę oświatową, termomodernizacja szkoły w Księżpolu i dostosowanie jej dla osób niepełnosprawnych. Przygotowywana jest dokumentacja na tzw. starą część szkoły w Majdanie Starym, termomodernizacja i jej dostosowanie do potrzeb dzieci i młodzieży.

Jednym z moich większych marzeń jest odblokowanie strefy ekonomicznej na gruntach położonych w Majdanie Nowym i przekonanie mieszkańców, że te grunty warto wykorzystać na potrzeby osób, które chcą tam prowadzić działalność gospodarczą, gdyż rozwój przedsiębiorczości na terenie gminy napędził by inwestycje i przyciągnął by do naszej gminy kolejnych mieszkańców.

- Jak pan ocenia rozwój oświaty w gminie Księżpol? Czy warunki nauczania w szkole polepszyły się ostatnim czasie?

- To, że warunki kształcenia w szkołach są na bardzo dobrym

poziomie, świadczą wyniki ostatnich egzaminów ośmioklasistów. Na trzy szkoły na terenie naszej gminy, gdzie takie egzaminy się odbyły, dwie szkoły – w Księżpolu i w Majdanie Starym – są wysoko poza średnią powiatu Biłgorajskiego i województwa Lubelskiego. W tym miejscu chciałbym wspomnieć, że mieliśmy takie założenie, które przyjęliśmy sobie na początku roku szkolnego 2024/2025, że będziemy robić wszystko, żeby wyniki ośmioklasistów były jak najlepsze. I faktycznie, udało się nam osiągnąć ten cel. I za to dziękuję dyrekcji poszczególnych szkół, szczególnie

szkołom w Majdanie Starym i Księżpolu oraz nauczycielom tych jednostek, jak również rodzicom, którzy są niezbędną składową w procesie edukacji naszych dzieci. Stawiamy na oświatę, bo dobre wykształcenie sprzyja szybkiemu rozwojowi całej gminy. Dlatego dużo środków przekazujemy właśnie na rozwój oświaty.

- A jak pan widzi rozwój turystyki w gminie. Do niedawna była to typowo rolnicza gmina. Czy to się zmienia?

- Turystyka na terenie gminy ostatnio się bardzo rozwija, jest to



Wójt Gminy Księżpol Jarosław Piskorski

turystyka rowerowa, turystyka kajakowa oraz piesza. Powstają nowe ścieżki, trasy rowerowe. Na pewno też mieszkańcy i przedsiębiorcy zauważają, że jest szansa rozwoju turystyki, dlatego rozwija się baza noclegowa, gastronomiczna oraz zwiększa się ilość firm świadczących usługi w branży turystycznej. Przykładem takich inwestycji jest Centrum Turystyki Wiejskiej „Alicja” w Glinach i Alicja Czarna, która pięknie promuje naszą gminę. W ostatnim okresie powstało też dużo firm zajmujących się obsługą turystów, którzy przyjeżdżają wypoczywać na rzece Tanew.

- Wspominał pan o budowie nowych obiektów sportowych, m.in. boisk ze sztuczną nawierzchnią. Czy dzięki temu rozwija się sport w gminie Księżpol?

- Gmina Księżpol, to gmina dobrze prosperująca w sporcie. Klub „Tanew” Majdan Stary gra obecnie w czwartej lidze, dla mnie jako wójta,

postawa młodzieży i sportowców, to coś, co promuje w sposób wymierny naszą gminę i bardzo się cieszę, że mamy tak ambitną młodzież, która rywalizuje na tak wysokim poziomie.

- Zatem gmina Księżpol rozwija się dynamicznie. Jakie jeszcze pilne potrzeby czekają na realizację?

- Moim zdaniem dobry gospodarz zawsze ma plany na przyszłość. Nigdy nie można zatrzymać się w miejscu. Potrzebne są dalsze inwestycje w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, drogową, oświatową, w sport oraz sprzyjanie przedsiębiorcom w rozwoju. Cieszymy się, że na terenie naszej gminy powstają nowe zakłady pracy. Myślę, że dzięki temu oraz dzięki dobrej infrastrukturze drogowej, rozwojowi infrastruktury kulturalnej i oświatowej, gmina Księżpol jest jedną z nielicznych gmin, w której przyrost naturalny utrzymuje się na stabilnym, jednokowym poziomie.



Droga w Zyniach



Boisko Klubu Sportowego „Relax” z Księżpola



Urząd Gminy w Księżpolu



Świetlica wiejska w Borkach



Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu



Centrum Majdanu Starego - remiza OSP i Wiejski Dom Kultury

„Perły Biznesu” po raz ósmy

NASZ PLEBISCYT

„Kronika Tygodnia” po raz kolejny organizuje „Perły Biznesu”. To już ósma edycja tego prestiżowego plebiscytu. Nasze nagrody to wyjątkowe wyróżnienie dla firm, instytucji i osób, które mają realny wpływ na rozwój gospodarczy Zamojszczyzny i codziennie udowadniają, że lokalny biznes ma ogromny potencjał.

Perły Biznesu to nagrody, które od lat są symbolem uznania dla najlepszych i najbardziej zaangażowanych. Chcemy

pokazywać ludzi, którzy nie tylko budują swoją markę, ale i rozwijają nasz region – tworzą miejsca pracy, inwestują, inspirują innych – mówi

Piotr Pyrkosz, redaktor naczelny „Kroniki Tygodnia”.

W tym roku redakcja przyzna nagrody w kategoriach: Mikropresiębiorstwo, Małe Przedsiębiorstwo, Średnie Przedsiębiorstwo, Debiut Roku, Produkt Roku, Edukacja i Rozwój oraz Inwestycja Samorządowa.

Wyjątkowe wyróżnienie – Ambasador Biznesu – trafi do osób pochodzących z regionu, które, działając na szczeblach centralnych lub międzynarodowych, wspierają rozwój Zamojszczyzny.

Publikujemy sylwetki kolejnych kandydatów, ale lista jest otwarta – każdy może zgłosić kolejnych.

Kandydatów można zgłaszać: telefonicznie: (84) 627 00 11, mejlowo: j.chmiel@kronikatygodnia.pl, listownie: „Kronika Tygodnia”, ul. Żeromskiego 3, 22-400 Zamość lub w wiadomości na Facebooku redakcji.

Przypomnijmy, że plebiscyt

składa się z dwóch etapów. Najpierw czytelnicy wybierają swoich faworytów za pomocą SMS-ów i kuponów drukowanych w papierowym wydaniu „Kroniki Tygodnia”. Następnie, spośród nominowanych, kapituła konkursu wybierze zwycięzców w każdej z kategorii.

Zwycięzcą będzie uroczysta Gala Perły Biznesu, która odbędzie się we wrześniu. To wydarzenie to nie tylko wręczenie nagród – to

spotkanie środowiska przedsiębiorców, samorządowców i społeczników, którzy wspólnie budują przyszłość regionu.

– To będzie wyjątkowy wieczór. Zależy nam, by pokazać siłę lokalnej przedsiębiorczości i zintegrować tych, którzy mają realny wpływ na rozwój naszego regionu – dodaje Piotr Pyrkosz.

Nie zwlekaj! Jeśli znasz firmę, osobę lub instytucję, która zasługuje na miano Perły Biznesu – zgłoś ją już dziś!

wd

INWESTYCJA SAMORZĄDOWA

NOWOCZESNE PRZEDSZKOLE I PLAC ZABAW

Rok 2024 był wyjątkowy pod względem inwestycji w Gminie Tyszowce. Zrealizowano dwie kluczowe inwestycje infrastrukturalne: budowę nowego przedszkola ze żłobkiem oraz placu zabaw przy Przedszkolu Samorządowym. Obie inwestycje służą najmłodszym mieszkańcom i mają na celu poprawę jakości edukacji, opieki i integracji społecznej.

– To inwestycje, które traktujemy jak strategiczne. Zainwestowaliśmy w przyszłość naszych dzieci, tworząc dla nich bezpieczne i komfortowe warunki do nauki i zabawy – podkreśla burmistrz Tyszowiec **Robert Bondyra**.

Nowoczesne przedszkole i żłobek, zrealizowane przez firmę INSTALBUD z Lubyczy Królewskiej, kosztowały ponad 9 mln zł brutto, z czego ponad 5 mln pochodziło z Rządowego Funduszu Polski Ład. W nowym obiekcie stworzono przestrzeń edukacyjno-opiekuńczą z myślą o komforcie dzieci i pracowników. Sale dydaktyczne, zaplecze sanitarne i rekreacyjne spełniają najwyższe standardy bezpieczeństwa i funkcjonalności.

– Dzięki tej inwestycji rozwiązaliśmy ważny problem społeczny – zapewniliśmy więcej miejsc w przedszkolu i żłobku, co ułatwi życie wielu rodzinom – mówi burmistrz Robert Bondyra.

Drugą zakończoną w 2024 roku inwestycją była budowa nowocze-



snego placu zabaw przy Przedszkolu Samorządowym. Zadanie zrealizowało miejscowe Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. Koszt całkowity wyniósł ponad 811 tys. zł brutto, z czego aż 90 proc. pokryto z dofinansowania rządowego. Projekt został wykonany w ramach szerszego zadania obejmującego również modernizację świetlicy wiejskiej.

Plac zabaw wyposażono w nowoczesne i certyfikowane urządzenia zabawowe, bezpieczną nawierzchnię oraz elementy małej architektury. Teren sprzyja aktywności fizycznej, integracji i rozwojowi psychoruchowemu dzieci.

– To nie tylko miejsce do zabawy, ale też przestrzeń, w której dzieci uczą się wspól-

pracy i budują relacje – dodaje burmistrz.

Obie inwestycje wpisują się w długofalową strategię rozwoju społecznego gminy i stanowią przykład skutecznego wykorzystywania funduszy publicznych. Dzięki nim Gmina Tyszowce staje się bardziej przyjazna rodzinom i lepiej przygotowana na wyzwania demograficzne.



INWESTYCJA SAMORZĄDOWA

POWIATOWE CENTRUM TRENINGOWE W TOMASZOWIE LUBELSKIM

W Tomaszowie Lubelskim powstało miejsce, które w krótkim czasie stało się nowym sercem sportowego życia całego regionu. Powiatowe Centrum Treningowe, zlokalizowane przy I Liceum Ogólnokształcącym im. Bartosza Głowackiego, to nie tylko imponująca inwestycja w infrastrukturę, ale przede wszystkim wyraz dbałości o zdrowie, aktywność fizyczną i integrację lokalnej społeczności. To właśnie ta realizacja została zgłoszona do udziału w 8. edycji plebiscytu „Perły Biznesu” w kategorii Inwestycja Samorządowa.

Budowa obiektu rozpoczęła się w lipcu 2022 roku, a zakończyła dokładnie dwa lata później, w lipcu 2024. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 8 469 780 zł, z czego aż 7 200 000 zł pochodziło z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład”. Na powierzchni przylegającej do liceum powstał kompleks sportowy z prawdziwego zdarzenia – nowoczesny, funkcjonalny i dostępny dla wszystkich mieszkańców powiatu.

Sercem Powiatowego Centrum Treningowego jest pełnowymiarowe boisko piłkarskie z syntetyczną nawierzchnią oraz zadaszonymi trybunami na ponad 200 miejsc. Całość uzupełniają kort tenisowy, boisko do siatkówki plażowej, małe boisko lekkoatletyczne z rozbiegiem do skoku w dal, a także nowoczesna strefa



workout do ćwiczeń funkcjonalnych i kalisteniki. Ogromnym atutem jest również kilometrowa ścieżka biegowa z naturalną nawierzchnią, wijąca się przez zrewitalizowany, dawniej zaniedbany park, w którym zachowano starodrzew oraz historyczny charakter terenu.

– To inwestycja, która od początku miała służyć wszystkim – dzieciom, młodzieży, dorosłym i seniorom. Dziś możemy z dumą powiedzieć, że udało nam się stworzyć miejsce otwarte, nowoczesne i przyjazne mieszkańcom – podkreśla Henryk Karwan, starosta tomaszowski. – Powiatowe Centrum Treningowe to coś więcej niż tylko obiekt sportowy. To przestrzeń, która inspirowa do działania, integruje lokalną społeczność i wzmacnia więzi międzypokoleniowe.

Dużą wagę przyłożono również do komfortu użytkowników – nowoczesne

zaplecze sanitarno-szatniowe z szatniami, prysznicami i poczekalnią zaprojektowano z dbałością o detale i funkcjonalność. Całość wieńczy charakterystyczna bryła głównego budynku z przeszkloną elewacją, częściowo wkomponowana w naturalną skarpe. To nie tylko zabieg architektoniczny – to symbol nowoczesności harmonijnie współistniejącej z przyrodą i otoczeniem.

– Rewitalizacja zdegradowanego terenu wokół szkoły była dla nas również ważna, co budowa nowej infrastruktury sportowej – mówi **Jarosław Korzeń**, wicestarosta tomaszowski. – Udało się stworzyć miejsce, które tętni życiem i jest dostępne dla wszystkich. Mamy świadomość, że to inwestycja, która będzie służyć mieszkańcom przez długie lata i z której możemy być naprawdę dumni.

Gmina
TYSZOWCE



ul. 3 Maja 8, 22-630 Tyszowce
tel: +48 84 661 21 21
e-mail: tyszowce@tyszowce.pl



Starostwo Powiatowe w Tomaszowie Lubelskim
ul. Lwowska 68, 22-600 Tomaszów Lubelski
+48 84 664 35 35
powiat-tomaszowski.com.pl

PARTNERZY PLEBISCYTU PERŁY BIZNESU



Patronat Marszałka
Województwa Lubelskiego
Jarosława Stawiarskiego

PATRONAT MEDIALNY



www.blachy-zieminski.pl



PATRONAT HONOROWY
Prezydent Miasta Zamość
Rafał Zwolak



Starostwo Powiatowe
w Tomaszowie Lubelskim



Starostwo Powiatowe
w Zamościu



Miasto
Hrubieszów



Miasto i Gmina
Lubycza Królewska



Witkacy patronem słów. Szczecbrzeszyn znów staje się Stolicą Języka Polskiego

Na festiwal do Szczecbrzeszyna

SZCZEBRZESZYN

Festiwal Stolica Języka Polskiego w Szczecbrzeszynie od ponad dekady skupia wybitnych twórców literatury, sztuki i teatru. Jedenasta edycja wydarzenia rozpoczęła się 3 sierpnia Dniem Zamojskim w... Zamościu, od 4 sierpnia miejscem festiwalu jest Szczecbrzeszyn. Impreza potrwa do 9 sierpnia.

Tegorocznej edycji festiwalu patronuje Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy) i z tej



W programie festiwalu znalazło się pasmo poświęcone twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza, spotkania z pisarzami, rozmowy o roli języka we współczesnym świecie i wydarzenia dla dzieci.

okazji organizatorzy zapraszają na pasmo poświęcone patronowi. Kuratorem tego pasma jest prof. Tomasz Bocheński, wybitny literaturoznawca, eseista i krytyk literacki. – Witkacy był artystą własnego istnienia, a w jego życiu

inwencja odgrywała zasadniczą rolę – mówi prof. Bocheński i dodaje, że podczas Festiwalu poznamy Witkacego jako artystę życia, który każdą chwilę wykorzystywał do tworzenia.

Jednym z gości pasma patro-

na będzie Przemysław Pawlak, autor biografii Witkacego. W ramach festiwalowego programu planowane są również spotkania w ramach pasma językowego, którego myśl przewodnią w tym roku brzmi „Przygody i żywot człowieka mówiącego – co język mówi o nas?”. – Ostatnie miesiące i lata to czas dwóch przeciwstawnych zjawisk – z jednej strony uczulowianie rzeczy, roślin i zwierząt, z drugiej strony odczulowianie – zastępowanie osób sztuczną inteligencją i innymi technologiami. Pojawiają się zatem pytania o miejsce człowieka we współczesnym języku i komunikacji – mówi prof. Paweł Nowak, kurator pasma językowego, które jest

przygotowywane we współpracy z UMCS w Lublinie.

Miłośnicy literatury będą mieli wyjątkową okazję uczestniczyć w szeregu spotkań autorskich z docenianymi i cieszącymi się popularnością pisarkami i pisarzami organizowanych w ramach dwóch pasm: „Po sąsiedzku”, którego kuratorką jest Grażyna Lutosławska, i „Ważnych książek” z kuratorem Jakubem Morozem. Tradycją festiwalu jest też wręczenie Nagrody Człowieka Słowa, która przyznawana jest wybitnym osobowościom. W tym roku nagroda trafi do Krzysztofa Zanussiego, znanego bardzo dobrze w Zamościu wybitnego reżysera filmowego, scenarzysty,

producenta i intelektualisty, którego twórczość na stałe wpisała się w kanon europejskiego kina artystycznego.

Jak co roku organizatorzy wydarzenia zapraszają też najmłodszych na Małą Stolicę Języka Polskiego (kuratorka Anita Wawryk) i trochę starszych do Przestrzeni Inspiracji (kurator prof. Józef Olejniczak).

Stolica Języka Polskiego w Szczecbrzeszynie to festiwal ogólnopolski, cieszący się popularnością i uznaniem. Jego organizatorem jest Fundacja Sztuki Kreatywna Przestrzeń. Pełen program wydarzenia można znaleźć na stronie www.stolicajezykapolskiego.pl.

Oprac. lew

Powiat zaprasza

NASZ PATRONAT

W dniach 8-10 sierpnia 2025 roku w Tomaszowie Lubelskim odbędą się Dni Powiatu Tomaszowskiego, organizowane przez Powiat Tomaszowski oraz Stowarzyszenie Samorządów Powiatu Tomaszowskiego. Będzie to wydarzenie o charakterze historyczno-patriotycznym i rozrywkowym. Na uczestników czeka wiele atrakcji.

Na placu przy Muzeum Regionalnym przy ul. Wyspiańskiego 8a w dniach

8 i 9 sierpnia w godzinach od 10 do 18 oraz 10 sierpnia od 10 do 16 prezentowana będzie multimedialna wystawa „Iskry Niepodległej”, przygotowana przez Biuro „Niepodległa”. Ekspozycja przybliży sylwetki wybitnych Polek i Polaków, których działalność miała wpływ na kształtowanie niepodległości i rozwój kraju.

9 sierpnia w tym samym miejscu zaplanowano potańcówkę, która potrwa od godziny 18 do 22 i będzie okazją do wspólnej zabawy w plenerze.

W sobotę, 10 sierpnia, na placu przy Starostwie Powiatowym przy ul. Lwowskiej 68 odbędzie się Piknik Wojskowy, zaplanowany w godzinach 11-13.30. Uczestnicy będą mogli zapoznać się ze sprzętem

wojskowym oraz ofertą służby wojskowej.

Również 10 sierpnia, w godzinach 14-18, na placu przy Muzeum Regionalnym odbędzie się Piknik Historyczny pod hasłem „Powitanie Marszałka Józefa Piłsudskiego”. W programie wydarzenia znalazły się warsztaty z układania bukietów zielnych, pieczenia chleba i haftu regionalnego, a także prezentacje obozów rekonstrukcyjnych polskiej kawalerii oraz bolszewików. W ramach inscenizacji historycznej zostanie odegrana potyczka wojsk polskich z bolszewickimi.

Na zakończenie obchodów, o godzinie 18, na scenie wystąpi znany i lubiany Kabaret OT.TO.

Patronatem medialnym Dni Powiatu Tomaszowskiego jest „Kroniki Tygodnia”. wd

MICHAŁÓW

Na wiejskie wesele w stylu PRL i potańcówkę pod gołym niebem zaprasza w sobotę (9 sierpnia) Koło Gospodyń Wiejskich w Michałowie (gm. Sulów). Będzie się działo!

Na wesele „w imieniu Państwa Młodych, Mariolki Boligłowy i Zenka Bzdeka oraz w imieniu ludu wiejskiego, rodziny zgromadzonej i teściów pełnych nadziei” zaprasza „Wytwórnia Imprez KGW Michałów”. – W zeszłym roku robiliśmy potańcówki w stylu PRL pod gwiazdami, na które ściągało dużo ludzi, z czego 60 proc., sądząc po rejestracjach, stanowili przyjezdni



– opowiada Sylwia Bubilek, przewodniczącą KGW w Michałowie. – W tym roku wpadliśmy na pomysł, aby z humorem zrobić coś podobnego i padło na wesele w stylu PRL.

Impreza rozpocznie się o godz. 19 na placu przy remizo-świetlicy przy ul. Zielonej 1 w Michałowie. Organizatorzy nie chcą zdradzać całego scenariusza imprezy, ale nam udało się dowiedzieć, że na początek pan młody uda się bryczką po swoją wybrankę, a gdy wróci, rozpocznie się weselisko z przyśpiewkami, oczepinami, „A teraz idziemy na jednego” itp. O dobrą muzykę z tamtego okresu zadba DJ. Obywatele, którzy zechcą zaszczyścić swoją obecnością potańcówkę „Wesele wiejskie w stylu PRL”, powinni odświętnie się ubrać. Wstęp – 10 zł.

Patronat medialnym nad tym wydarzeniem sprawować będzie Kronika Tygodnia. lew

Jubileusz wiary i niezależności

NASZ PATRONAT

W auli Państwowej Szkoły Muzycznej w Tomaszowie Lubelskim odbędą się uroczystości upamiętniające dwa wyjątkowe jubileusze: 1700-lecie I Soboru Powszechnego w Nicei oraz 100-lecie autokefalii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. W programie wydarzenia zaplanowano m.in. wystawy, wykłady, projekcje filmu dokumentalnego oraz koncert muzyki cerkiewnej.

Wydarzenie rozpocznie się 8 sierpnia o godzinie 17.00 uroczystym otwarciem

wystawy pt. „100-lecie Autokefalii PAKP i 1700-lecie Soboru Nicejskiego”, które poprowadzi ks. dr Jarosław Szczur, dyrektor Chełmskiego Centrum Kultury Prawosławnej. Następnie, między 17.05 a 17.15, przewidziano oficjalne powitanie gości oraz wystąpienia przedstawicieli władz samorządowych i administracyjnych.

O godzinie 17.15 arcybiskup Abel, ordynariusz Diecezji Lubelsko-Chełmskiej, wprowadzi zebranych w tematykę wydarzenia. Chwilę później wykład pt. „Droga Kościoła prawosławnego w Polsce do autokefalii – od misji cyrylo-metodiańskiej do czasów współczesnych” wygłosi prof. Antoni Mironowicz z Uniwersytetu w Białymstoku.

W dalszej części programu, o godzinie 17.40, zaplanowano projekcję filmu dokumentalnego „Kościół niezależny i samodzielny”, zrealizowanego

przez Telewizję Polską, który ukazuje proces kształtowania się niezależności Kościoła Prawosławnego w Polsce.

O godzinie 18.00 ks. dr Jarosław Szczur wygłosi drugi wykład pt. „Historia i współczesna recepcja I Soboru Powszechnego w Nicei (325 r.)”, w którym przybliży uczestnikom znaczenie tego wydarzenia dla całego chrześcijaństwa, w tym również jego aktualny odbiór w świecie prawosławnym.

Zwieńczeniem spotkania będzie koncert muzyki cerkiewnej w wykonaniu chóru Duchowieństwa Prawosławnej Diecezji Lubelsko-Chełmskiej, który rozpocznie się o godz. 18.20.

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Lubelskiego w ramach kampanii „Lubelskie. Smakuj życie!”. Patronat medialny sprawuje redakcja „Kroniki Tygodnia”. wd

Czas na LAF

ZWIERZYŃCIE

Dziewiętnaście sekcji filmowych, retrospektywy mistrzów, premiery, hity festiwalu, kino Samów, nowe kino włoskie, horrory w parku i wyjątkowi goście. To bogata oferta tegorocznej Letniej Akademii Filmowej w Zwierzyńcu. 26. LAF w Zwierzyńcu rozpocznie się 10 sierpnia i potrwa do 17.

Nowością LAF będzie cykl horrorów, które będą prezentowane w magicznej scenerii zwierzyńskiego parku. Wśród innych propozycji na uwagę zasługują cykl będący hołdem „mistrzowi epickiej opowieści” Jerzemu Antezakowi. Na liście filmów przygotowanych do prezentacji są m. in. „Noce i dnie”, „Hrabina Cosel”, „Chopin. Pragnienie miłości”, „Dama kameliowa” i „Epilog norymberski”.



26. LAF w Zwierzyńcu rozpocznie się 10 sierpnia.

Po ponad dekadzie do Zwierzyńca wraca kino włoskie i to w kobiecym wydaniu. Bohaterkami filmów „Vermiglio”, „Gloria!”, „Diamenty”, „Bogini Partenope” czy „La familia” są opiekunki, buntowniczki, wizjonerki i marzycielki, które nie boją się stawiać czoła patriarchatowi.

Tegoroczna odsłona cyklu „Zrozumieć... Bliski Wschód” to zaproszenie do poznania kina z Iraku, Jemenu, Jordanii, Libanu i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Organizatorzy proponują pięć filmów, które powstały mimo ograniczeń, cenzury i braku środków, ale potrafią poruszyć i zaskoczyć.

Po raz dziewiąty na LAF Łukasz Maciejewski przygotował autorski cykl projekcji, spotkań i rozmów z twórcami filmów, które go poruszyły, zarówno tych nagradzanych, jak i niedocenianych. Wśród gości będą: Anna Romantowska, Beata Ścibakówna, Cezary Łukaszewicz, Tamara Arciuch, Mariusz Dręzek, Anita Sokołowska czy Marta Żmuda Trzebiatowska.

Szczegółowy harmonogram oraz inne ważne informacje dla kinomanów są publikowane na bieżąco na www.laffest.pl i na profilu LAF w mediach społecznościowych.

lew

Wójt Gminy Telatyn

Telatyn, dnia 05.08.2025 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY TELATYN

o podjęciu w gminie Dolhobyczów uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, na podstawie którego ma być lokalizowana elektrownia wiatrowa

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Dolhobyczów uchwały Nr X/78/2025 z dnia 25.07.2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod lokalizację odnawialnych źródeł energii.

Przedmiotowa uchwała dostępna jest do wglądu w Urzędzie Gminy Dolhobyczów oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem https://ugdolhobyczow.bip.lubelskie.pl/upload/pliki/uchwala_nr_x-78-2025.pdf

W rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) gmina Mirce, stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji.

Zgodnie z ogłoszeniem Wójta Gminy Dolhobyczów z dnia 25.07.2025 roku osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Dolhobyczów, pod adresem ul. Spółdzielcza 2A, 22-540 Dolhobyczów w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: sekretariat@dolhobyczow.pl, adres skrzynki ePUAP: /u18eje69b/SkrytkaESP oraz adres e-doręczeń: PL-91724-28829-IJWHG-17. Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie podmiotowej BIP, w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskującego oraz adres poczty elektronicznej jeśli posiada a także wskazanie czy wnioskujący jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskujący może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres korespondencyjny lub numer telefonu.

Wójt Gminy Dolhobyczów poinformował również, że zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317), odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektu planu miejscowego:

- w dniu 19 sierpnia 2025 r. o godzinie 16:00 – spotkanie bezpośrednie w Centrum Kulturalno - Konferencyjnym w Dolhobyczowie, ul. Parkowa 4, 22-540 Dolhobyczów. Spotkanie to będzie jednocześnie prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego;
- w dniu 19 sierpnia 2025 r. o godzinie 18:30 – spotkanie online tj. prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.

Informację o łączach do spotkań online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania, pod adresem: www.dolhobyczow.pl

Jednocześnie, na podstawie art. 39 pkt 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), Wójt Gminy Dolhobyczów zawiadamia o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Dolhobyczów, ul. Spółdzielcza 2A, 22-540 Dolhobyczów,
- 2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Dolhobyczów, ul. Spółdzielcza 2A, 22-540 Dolhobyczów,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: sekretariat@dolhobyczow.pl lub adres skrzynki ePUAP /u18eje69b/SkrytkaESP lub adres e-doręczeń: PL-91724-28829-IJWHG-17.

Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i jego strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 01.09.2025 r.

Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Dolhobyczów.

Sekretarz Gminy Telatyn

Małgorzata Bryk

0807

Wójt Gminy Ułhówek

Ułhówek, dnia 04.08.2025 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ULHÓWEK

o podjęciu w gminie Dolhobyczów uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, na podstawie którego ma być lokalizowana elektrownia wiatrowa

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Dolhobyczów uchwały Nr X/78/2025 z dnia 25.07.2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod lokalizację odnawialnych źródeł energii.

Przedmiotowa uchwała dostępna jest do wglądu w Urzędzie Gminy Dolhobyczów oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem https://ugdolhobyczow.bip.lubelskie.pl/upload/pliki/uchwala_nr_x-78-2025.pdf

W rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) gmina Mirce, stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji.

Zgodnie z ogłoszeniem Wójta Gminy Dolhobyczów z dnia 25.07.2025 roku osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Dolhobyczów, pod adresem ul. Spółdzielcza 2A, 22-540 Dolhobyczów w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: sekretariat@dolhobyczow.pl, adres skrzynki ePUAP: /u18eje69b/SkrytkaESP oraz adres e-doręczeń: PL-91724-28829-IJWHG-17. Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie podmiotowej BIP, w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskującego oraz adres poczty elektronicznej jeśli posiada a także wskazanie czy wnioskujący jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskujący może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres korespondencyjny lub numer telefonu.

Wójt Gminy Dolhobyczów poinformował również, że zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317), odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektu planu miejscowego:

- w dniu 19 sierpnia 2025 r. o godzinie 16:00 – spotkanie bezpośrednie w Centrum Kulturalno - Konferencyjnym w Dolhobyczowie, ul. Parkowa 4, 22-540 Dolhobyczów. Spotkanie to będzie jednocześnie prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego;
- w dniu 19 sierpnia 2025 r. o godzinie 18:30 – spotkanie online tj. prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.

Informację o łączach do spotkań online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania, pod adresem: www.dolhobyczow.pl

Jednocześnie, na podstawie art. 39 pkt 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), Wójt Gminy Dolhobyczów zawiadamia o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Dolhobyczów, ul. Spółdzielcza 2A , 22-540 Dolhobyczów,
- 2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Dolhobyczów, ul. Spółdzielcza 2A , 22-540 Dolhobyczów,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: sekretariat@dolhobyczow.pl lub adres skrzynki ePUAP /u18eje69b/SkrytkaESP lub adres e-doręczeń: PL-91724-28829-IJWHG-17.

Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i jego strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 01.09.2025 r.

Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Dolhobyczów.

Mariusz Skorniewski

Wójt Gminy Ułhówek)

0807

Zamość, dnia 01.08.2025 r.

OBWIESZCZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy usługowej w miejscowości Płoskie położonej w Gminie Zamość

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130, ze zm.) w zw. z art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688), art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, ze zm.) w związku z Uchwałą Nr LVIII/553/23 Rady Gminy Zamość z dnia 30 sierpnia 2023 r., o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy usługowej w miejscowości Płoskie położonej w Gminie Zamość, zawiadamiam o wyłożeniu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w dniach od 12 sierpnia 2025 r. do 2 września 2025 r.**, w Urzędzie Gminy Zamość, ul. Peowiaków 92, 22-400 Zamość, pokój 26 Urzędu Gminy Zamość w godzinach: od 7:30 do 15:30 oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Zamość pod adresem: <https://ugzamosc.bip.lubelskie.pl/>

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany miejscowego planu zostanie przeprowadzona **w dniu 21 sierpnia 2025 r.**, w świetlicy Urzędu Gminy Zamość, początek o godz. 10:00.

Zgodnie z art. 8c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1130, ze zm.) oraz art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 977), każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu miejscowego planu – należy składać na piśmie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy lub za pośrednictwem poczty elektronicznej (e-mail) bez potrzeby opatrywania uwagi podpisem elektronicznym, profilem zaufanym lub podpisem osobistym (dotyczy osób posiadających e-dowód) w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 16 września 2025 r.** do Wójta Gminy Zamość, w Kancelarii Urzędu, na jego adres lub adres e-mail: gmina@zamosc.org.pl

Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Zamość.

Uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko zgodnie z art. 29 i art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, należy wносить do Wójta Gminy Zamość w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 16 września 2025 r.**

Zgodnie z art. 40 w/w ustawy uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres Urząd Gminy Zamość, ul. Peowiaków 92, 22-400 Zamość,
- 2) ustnie do protokołu w godzinach pracy urzędu,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@zamosc.org.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Zamość.

Uwaga powinna być opatrzona tytułem, ze wskazaniem, czy dotyczy projektu zmiany planu miejscowego czy prognozy oddziaływania na środowisko.

Wójt Gminy Zamość

Klauzula informacyjna w związku z art. 13 ust.1 i 2 rozporządzenia PE i Rady (UE) 2016/67 (RODO)

Zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych, zwane RODO) – DZ.U.UE L119, w związku z art. 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, informuję, że:

- 1) administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Zamość pod adresem: Urząd Gminy Zamość, ul. Peowiaków 92, 22-400 Zamość.
- 2) kontakt z Inspektorem Ochrony Danych możliwy jest za pośrednictwem poczty elektronicznej: atokarz@zamosc.org.pl
- 3) Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji zadania publicznego tj. dokumentu planistycznego na podstawie przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
- 4) przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych odbywa się na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz § 11 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404).
- 5) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane do czasu realizacji określonego dokumentu planistycznego oraz przechowywane w celach archiwalnych.
- 6) odbiorcą Pana/Pani danych osobowych mogą być podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa oraz podmioty, z którymi zawarto umowy powierzenia danych w tym zakresie.
- 7) posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych oraz w przypadku, gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – wszelkie dostępne informacje o ich źródle, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której te dane pozyskano, ponadto przysługuje Pani/Panu prawo do sprostowania danych, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania.
- 8) podanie danych osobowych jest obowiązkowe w zakresie wymaganych przez obowiązujące przepisy prawa.
- 9) brak podania przez Panią/Pana danych osobowych skutkuje pozostawieniem wniosku bez rozpatrzenia.
- 10) ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.

0805

GRUPA WYDAWNICZA SŁOWO

ZAMOŚĆ TOMASZÓW LUB. UMIEŚCZÓW OROGAJ

kronika

TYGODNIA

super

tydzień

onermiski

STOWA

PODASTY

Nadaj swoje ogłoszenie drobne w 3 tytułach

„Kronika Tygodnia”, Zamość, ul. Żeromskiego 3, tel. 84 638 43 93

eprasa.pl 13c4e33c8a

Po sześciu dekadach historia wróciła na właściwe miejsce pamięci

Proboszcz poświęcił tablicę

GORAJEC-ZASTAWIE

W Gorajcu-Zastawiu upamiętniono tragiczną śmierć trzech chłopców, którzy zginęli w 1965 roku, gdy podczas zabawy osunęła się na nich ziemia. Tablicę poświęcił proboszcz miejscowej parafii w obecności rodzin ofiar. Jedyną osobą, która przeżyła, była 8-letnia wówczas Maria. Dziś – po sześciu dekadach – historia wróciła na właściwe miejsce pamięci.

Uroczystość odbyła się 26 lipca. Poświęcenia tablicy – w obecności rodzin tragicznie zmarłych chłopców – dokonał ks. Krzysztof



Pamiętkowa tablica w miejscu tragicznej śmierci chłopców została odsłonięta w czerwcu. Uroczystość jej poświęcenia odbyła się 26 lipca.

Bylina, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gorajcu. Na granitowej tablicy widnieje informacja: „W tym miejscu wskutek obsunięcia się skarpy wawozu w dniu 9 lipca 1965 r. ponieśli śmierć: Józef Kurek – lat 6, Czesław Biclak – lat 9, Józef Zdunek – lat 11. Pokój ich душom”.

Rabin z biskupem

Przypomnijmy, że pamiętkowa tablica w miejscu tragicznej śmierci chłopców została odsłonięta w czerwcu. Tablice ustawiano też w dwóch miejscach nieopodal, gdzie podczas wojny zamordowanych zostało 15 Żydów. W wydarzeniu uczestniczyli m. in. Na-

czelny Rabin Polski Michael Schudrich, biskup pomocniczy Archidiecezji Lubelskiej ks. Mieczysław Cisko, ks. proboszcz Krzysztof Bylina, wójt gminy Radecznica Edward Polak, prezes Fundacji „Pamięć, Która Trwa” Zbigniew Niziński, a także społeczność szkolna i mieszkańcy. Zgromadzeni oddali hołd ofiarom, składając kwiaty i zapalając znicze przy tablicach pamiętkowych, które są symbolem bolesnej historii tego miejsca. Montaż słowno-muzyczny przygotowali uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Gorajcu. – Bogu dzięki, wszystko zostało dopełnione – powiedziała nam po poświęceniu tablicy Maria Pieczykolan (z domu Kurek) z Zaburza (gm. Radecznica), która jako jedyna z czworga dzieci przeżyła obsunięcie skarpy.

O tej tragicznej historii sprzed 60 lat z Gorajca-Zastawia pisaliśmy 22 lipca („Ziemia zabrała dzieci”). Na krótką informację natrafiliśmy w prasie: „W dołach po wybranym piasku bawiło się czworo dzieci. W pewnej chwili na dzieciarnię oberwały się skarpy ziemi. Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej wydobyto i uratowano jedno dziecko. Pozostałe poniosły śmierć” – donosił 12 lipca 1965 roku „Kurier Lubelski”.

Ocalona

Zginęło trzech chłopców, których nazwiska znajdują się na poświęconej właśnie tablicy, przeżyła jedynie Maria Pieczykolan, która miała wtedy 8 lat. Wśród zabitych był jej młodszy brat Józio. Ziemia sypała się przez kilka godzin dopóty, dopóki nie wyciągnięto ostat-

nego z chłopców. Wszystkich trzech pochowano w jednym grobie, na cmentarzu w Gorajcu. 6 lat temu pani Marii przyśnił się ojciec, który powiedział do niej: „Weź dzieci i wnuki, pokaż im, gdzie to było”.

Razem z najbliższymi zrobiła w miejscu tragedii postument z cementu, na którym ustawili krzyż z tabliczką, gdzie znalazły się imiona i nazwiska zabitych chłopców. W czerwcu, dzięki Fundacji „Pamięć, Która Trwa”, w miejscu tragicznej śmierci chłopców oraz w dwóch innych miejscach, gdzie podczas wojny zabito łącznie 15 Żydów, stanęły pamiętkowe tablice. – Jesteśmy bardzo wdzięczni prezesowi Fundacji „Pamięć, Która Trwa” i naszemu wójtowi, że wszystko tak pięknie udało się zrobić – mówi wzruszona Maria Pieczykolan.

lew

Głosujmy na Jolantę!

HRUBIESZÓW

Jeszcze przez 2 tygodnie można głosować na Jolantę Janiec, dyrektorkę Miejskiej Biblioteki Publicznej – Hrubieszowskiego Centrum Dziedzictwa nominowaną w ogólnopolskim plebiscyście „Idol” w kategorii „Idol Środowiska”. Hrubieszowianka jest jedną z 15. nominowanych w tej kategorii.

Jolanta Janiec jest bibliotekarzem, trenerem, animatorem kultury i pedagogiem. W zawodzie bibliotekarza pracując od przeszło 20 lat. Jolanta Janiec jest bibliotekarką z wieloletnim doświadczeniem. Osiągnęła liczne sukcesy zawodowe – drugie miejsce w ogólnopolskim konkursie na Bibliotekarza Roku 2017. Została również jedną



Jolanta Janiec została nominowana w ogólnopolskim plebiscyście „Idol”, w kategorii „Idol Środowiska”

z sześciu laureatek Stypendium im. Olgi Rok.

Pod koniec 2019 r. Jolanta Janiec wygrała konkurs na stanowisko dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej i wtedy została powołana, przez burmistrza Hrubieszowa Martę Majewską, na 7-letnią kadencję na tym stanowisku.

Niedawno dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej – Hrubieszowskiego Centrum Dziedzictwa została nomino-

wana w ogólnopolskim plebiscyście „Idol” w kategorii „Idol Środowiska”. Ten konkurs jest organizowany przez Fundację Szansa – Jesteśmy Razem.

„Od ponad 20 lat Jolanta Janiec konsekwentnie działa na rzecz równości, dostępności i otwartości, zmieniając bibliotekę w miejsce, które nikogo nie wyklucza. Wierzy, że kultura i edukacja powinny być dostępne niezależnie od wieku, sprawności, pochodzenia, statusu czy możliwości. Tworzy przestrzeń, w której każdy – naprawdę każdy – może poczuć się mile widziany, ważny i wysłuchany” – tak o nominowanej do tytułu „Idol środowiska” w ogólnopolskim konkursie Jolancie Janiec napisało na profilu Hrubieszów Miasto z Klimatem na Facebooku.

Na Jolantę Janiec można zagłosować na internetowej stronie: <https://form.jotform.com/251821873128358>. Głosowanie potrwa do 17 sierpnia.

par

NASZ PATRONAT

Już 23 sierpnia w Zwierzyńcu odbędą się XV Lubelskie Spotkania z Tradycją i Kulturą Łowiecką – wydarzenie organizowane przez Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Zamościu. Spotkania, które na stałe wpisały się w kalendarz wydarzeń regionu, po raz kolejny zgromadzą myśliwych, miłośników przyrody, turystów oraz całe rodziny.

Obehody rozpoczną się o godzinie 10 mszą świę-

tą w kościele pw. św. Jana Nepomucena w Zwierzyńcu. Następnie o godzinie 11 uczestnicy przejdą na plac zielony Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych przy ul. Browarnej 1, gdzie od godziny 11.15 zaplanowano oficjalne otwarcie wydarzenia i wystąpienia gości. W programie przewidziano m.in. wręczenie odznaczeń, ślubowanie nowych myśliwych oraz pokazy sokolnicze, kynologiczne i łowieckie.

Na scenie pojawią się sygnaliści myśliwscy oraz zespoły regionalne. Goście wydarzenia będą mogli wziąć udział w prezentacjach psów myśliwskich, sztuki wabienia zwierzyny, pokazach ptaków drapieżnych, a także w rozstrzygnięciu konkursu kulinarnego. Przewidziano również prezentacje rękodzieła, wystawy edukacyjne i koncerty muzyki myśliwskiej.

wd

Śpiewali i biesiadowali w Zawadzie

ZAWADA

Festiwal Piosenki Biesiadnej zorganizowano już po raz siódmy. Impreza odbyła się 27 lipca na placu przy świetlicy wiejskiej w Zawadzie.

Otwarcia VII Festiwalu Piosenki Biesiadnej dokonali przewodniczącą KGW w Zawadzie Anna Zgnilec oraz sołtys Zawady Sylwester Dobromilski. Później były występy. Na scenie zaprezentowała się mistrzyni tańca cygańskiego Czardshianka, zachwycając publiczność



W szranki konkursowe stanęło 16 zespołów.

energiją i barwnymi strojami. Następnie odbyły się występy konkursowe 16 zgłoszonych do przeglądu wykonawców, którzy

zaprezentowali utwory biesiadne i o tematyce cygańskiej. W trakcie wspólnego biesiadowania z muzyką i śpiewem, jury ogłosiło



Na scenie zaprezentowała się też mistrzyni tańca cygańskiego Czardshianka, zachwycając publiczność energią i barwnymi strojami.

wyniki konkursu. Pierwsze miejsce zdobyły Zamszanki, drugie zespół As, a trzecie Za Horyzontem. Dodatkowo wyróżnienia otrzymały Babeczki z Mokrego oraz Czerwone Korale.

W trakcie wydarzenia prowadzono również konkursy, m. in. na Najpiękniejszą Cygankę i Cygana, Najpiękniejsze korale oraz quiz muzyczny „Co to za melodia?”.

Oprócz muzycznych emocji organizatorzy przygotowali wiele dodatkowych atrakcji, w tym dmuchane zamki, warsztaty animacyjne prowadzone przez Gminny Ośrodek Kultury w Wysokiem, stoisko z regionalnymi potrawami oraz zajęcia kreatywne. Szczególną atrakcją wieczoru były występy pozakonkursowe. Na scenie zaprezentowały się Wieliczanki oraz zespół muzyczno-obrzędowy Pakoszowanie z Sanoka, który zdobył serca publiczności. Imprezę zakończyła potańcówka pod gwiazdami z DJ Tony’em.

lew



Jak skutecznie chronić wnętrza przed upałem?

AGENT RADZI

Letnie upały potrafią dać się we znaki, a rachunki za klimatyzację potrafią przyprawić o zawrót głowy. Czy wiesz, że klucz do utrzymania przyjemnego chłodu w domu, biurze czy innym pomieszczeniu leży często w odpowiednim wykorzystaniu wewnętrznych osłon okiennych? To rozwiązanie nie tylko estetyczne, ale przede wszystkim niezwykle funkcjonalne, pozwalające na efektywną kontrolę temperatury i ograniczenie zużycia energii.

Głównym winowajcą wysokich temperatur wewnątrz budynków jest promieniowa-



Klucz do utrzymania przyjemnego chłodu w domu, biurze czy innym pomieszczeniu leży często w odpowiednim wykorzystaniu wewnętrznych osłon okiennych

nie słoneczne wpadające przez szyby. Słońce emituje energię w różnych pasmach, w tym podczerwone, które odpowiada za efekt cieplarniany. Gdy promienie słoneczne wpadają do środka i napotykają powierzchnie (ściany, meble, podłogi), energia ta jest absorbowana i przekształcana w ciepło. Nawet jeśli na zewnątrz jest zaledwie 25

stopni Celsjusza, nasłonecznione okna mogą działać jak soczewki, znacznie podnosząc temperaturę w pomieszczeniu.

Rola osłon w walce z upałem

Wewnętrzne osłony okienne działają jak bariera, która odbija, rozprasza lub absorbuje energię słoneczną, zanim

ta zdąży nagrzać wnętrze. Dzięki temu możemy znacząco obniżyć temperaturę bez konieczności intensywnego korzystania z klimatyzacji. Co więcej, ich zastosowanie pozwala na lepszą kontrolę nad ilością wpadającego światła, co przekłada się na komfort wizualny.

Jakie osłony wybrać?

Na rynku dostępna jest szeroka gama wewnętrznych osłon okiennych, z których każda ma swoje unikalne właściwości w zakresie termoregulacji: Rolety zaciemniające (typu blackout) to jedno z najbardziej efektywnych rozwiązań. Wykonane ze specjalnych, grubych tkanin, często z dodatkową powłoką odbijającą, są w stanie niemal w 100 proc. zablokować dopływ światła i ciepła. Idealnie sprawdzą się w sypialniach, pokojach medialnych oraz wszędzie tam, gdzie potrzebujemy pełnego

zaciemnienia i maksymalnej izolacji termicznej.

Kolejnym rozwiązaniem są żaluzje drewniane i aluminiowe. Ich lamelle pozwalają na precyzyjną kontrolę kąta padania światła. Skierowanie lameli na zewnątrz pod odpowiednim kątem może skutecznie odbijać promienie słoneczne, zanim te nagrzewają pomieszczenie. Aluminium, jako dobry przewodnik ciepła, nagrzewa się, ale w dużym stopniu oddaje to ciepło z powrotem na zewnątrz, jeśli żaluzja jest dobrze zamknięta. Drewno natomiast ma naturalne właściwości izolacyjne.

Natomiast plisy, dzięki swojej harmonijkowej konstrukcji, tworzą warstwę powietrza, które dodatkowo izolują. Wiele modeli plis dostępnych jest z tkaninami o specjalnych powłokach perlowych lub aluminiowych, które efektywnie odbijają promieniowanie słoneczne, zapobiegając nagrzewaniu się pomieszczenia. Podwójne plisy (tzw. duette lub

honeycomb) tworzą dodatkowe komory powietrzne, co jeszcze bardziej zwiększa ich właściwości izolacyjne. Przyczyniają się też do oszczędności energii.

Rolety screen

Rolety screen wykonane są z siatkowanej tkaniny, która częściowo przepuszcza światło, ale blokuje promienie UV i redukuje nagrzewanie. Pozwalają na zachowanie widoczności na zewnątrz, jednocześnie chroniąc przed słońcem i zapewniając prywatność. To doskonałe rozwiązanie do biur i pomieszczeń, gdzie chcemy uniknąć efektu całkowitego zaciemnienia.

Inną propozycją są zasłony termiczne. Gruby, ciężki materiał zasłon, często z dodatkową warstwą izolacyjną, może znacząco ograniczyć przenikanie ciepła przez okna. Ważne, aby były one odpowiednio długie i gęste, by maksymalnie przylegały do ścian i parapetu.

Justyna Lesiuk-Klujewska

REKLAMA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
504 288 990

Prestiżowa lokalizacja!

Mieszkania od 38 m²

ZAMOŚĆ, ul. Koszary 16

REKLAMA

ELEGANCKI DOM
5 pokoi, 188 m²
Działka 0,10 ha

Wólka Panieńska
504 288 990

REKLAMA

DOMEK REKREACYJNY NA ROZTOCZU
powierzchnia 35 m²
+ poddasze działka 0,25 ha

WYCHODY
665 750 080

REKLAMA

PROFESJONALIŚCI W NIERUCHOMOŚCIACH
ZAMOŚĆ, UL. ŻEROMSKIEGO 3

Chcesz **SPRZEDAĆ** lub **KUPIĆ** MIESZKANIE, DOM, a może **DZIAŁKĘ**? **ZRÓB TO Z NAMI!**

Zadzwoń aby dowiedzieć się więcej!

Monika Sosna
msosna@polnoc.pl
665 752 210

Tomasz Juszczak
tjuszczak@polnoc.pl
504 288 990

Justyna Łagoda
jlagoda@polnoc.pl
665 750 080

DARMOWA KONSULTACJA na temat twojej nieruchomości

Cienki, okragly pilnik	Brak mu dobrych manier	Żartacz wśród rekinów		Henryk, trener Szurkowskiego	Lokal z krupie-rem	Zdobią męską twarz		Laura dla Filona	13
				Barwa zgnitej zieleni	18				
Kompas na statku		15				Nitka lub lazanka		Liczy każdy grosz	
Grozi od słońca				Duża kromka chleba				14	
	4				6		Bob, muzyk reggae		Grządka pełna astrów
Zielony gądz Nilu	Kumu-lacja w lotku		Czolg Gustlika Jelenia	Liczba na domu					
Jurajski u Spielberga				Czwórka bez sternika					
	12				16	Kuzyn raka Bruce z ekranu		11	
Pokój pani domu		Wśród lekkoatletów		Dzieło Prusa					17
				Brany na muszkę przez snajpera					
	3					Na gorące płyny		Cienka, krótka linia	
Zakup towaru			Hamul-cowa w rowerze	Nauka o moral-ności	9				
Hultaj skory do figli, psotnik									
Pisarz ang.						Will, aktor z USA		Cel pracy kupca	Herbata potocz-nie
Damska bielizna									
			8	Miesiąc kocich amatorów					
Pojazd na kulig Bałtycki port						Cicha pod miotłą			7
				Dbłość matki o dom			5		
Przed matem w grze		2		1		Daleko mu do skóry			10

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.																	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18



Widoczną na zdjęciu nagrodę otrzyma jedna z osób, które do piątku 15 sierpnia 2025r., dostarczą do naszej redakcji krzyżówkowy kupon konkursowy wycięty z tego wydania „Kroniki Tygodnia” wraz z prawidłowym rozwiązaniem znajdującej się obok krzyżówki. Rozwiązania wysłane pocztą prosimy kierować na adres: Redakcja „Kroniki Tygodnia”, ul. Żeromskiego 3, 22-400 Zamość z dopiskiem „Chwila dla Ciebie”. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do redakcji w ciągu 30 dni od daty ukazania się rozwiązania.

NAGRODA NR 31/2025
za rozwiązanie krzyżówki

Marek A. Koprowski

SKRWAWIONE POLESIE

POLESIE – kraina o małej mitycznej, a jednocześnie jeden z najbardziej skrwawionych obszarów Kresów Wschodnich. Polaków mordowali tu nie tylko Rosjanie i Niemcy, ale podobnie jak na Wołyniu, również ukraińscy nacjonalisci. Podczas wojny, w imię „samostijnej” Ukrainy i na rozkaz Kremia, zginęło wiele tysięcy naszych rodaków. Jednak mimo silnych represji wymierzonych w polskość nie udało się jej wykorzenić z tych ziem. Polacy bowiem nie wzięli się na Polesiu „znikać”. Żyli tu od wieków, a ich „karczowanie” carscy oprycznicy rozpoczęli już w XIX wieku. Nie byli jednak w stanie „przerobić” Poleszucków, jak ich zwano, na Rosjan czy Białorusinów. Autor przybliży głównie XX-wieczną historię regionu. Pomaga zrozumieć, dlaczego jest on tak ważny strategicznie i dlaczego właśnie tam wzniesiono słynną Twierdzę Brzeską. Przedstawia postać i działalność generała Bułak-Balachowskiego, w którym Józef Piłsudski upatrywał białoruskiego Petłurę. Przypomina mroczną kartę Berezę Kartuskiej. Ukazuje trudności, jakie odrodzona Rzeczpospolita napotkała przy tworzeniu struktur administracyjnych, a także walkę władz z nacjonalizmami – ukraińskim i białoruskim – oraz komunistami. Podobnie jak tarcia ze sprzeciwiającymi się polskości tych ziem: „białymi” Rosjanami czy dominującymi ekonomicznie Żydami. Niniejsza książka upamiętnia Polaków, którzy na Polesiu musieli zapłacić wysoką cenę za pragnienie, by pozostać Polakami.

Rozwiązanie krzyżówki nr 29/2025 brzmi: „Robert Lewandowski”. Nagrodę otrzymuje **Bronisław Siemko** z Zamościa. Gratulujemy!!!

krzyżówka **KRONIKA**
31

Wykreślanka

W V J Ę M K M V B F Ś D E S P O T Y Z M M
R Ę Ś P Ź X E H Ź Ć Ś O N M E J O P A A L
F O O N S H Ę L Ś H F Y J Ł A K R K J N A
I S S Z P M A M U S I A Ź D K E V A C I K
R Z G Z Z R E J T D Ź V E C N Z Z Z A L Y
A Y Ó Ą C Q Ą L T K A Ć L P O S A O L E Z
N P U W I Z Ź T O A T I R Z Ź U N N E Z I
A U Ó D Z S E P E U N Z Z F O C R I P A F
V Ł I Ź P O A N K K Ę Y Ó D R Ń J B U W O
F K Ę Ą A R R Z I S G T D D M A J A K Ł E
M A Ó Ś K X Ź H Ł E Ł X A R C Ł Z R T Ę G
R Y Ć A A P K O M O D A Ą G O P Y A R N B

Słowa do odnalezienia:
arabinoza, despotyzm, dziadulek, firana, geofizyka, komoda, koparka, kupelacja, mamusia, mrożonka, ordynat, pojemność, przęsło, prątek, roszczenie, rozwóz, szypulka, wazelina, zasięg, łańcuszek

SUDOKU

9	8				5			
					2			
3	4			8	7	6	1	5
8	9		7		1	4	2	
	5	1				8		6
	2	3			6	7		
			5	6		2		
5		8	2		4			
					9			

horoskop



Baran (21 marca – 20 kwietnia)
W poniedziałek uda ci się wykorzystać to, czego dowiedziałeś się w weekend. Jeśli narzekasz na zdrowie, koniecznie zrób badania. We wtorek i środę możesz wybrać się na zakupy i poprawić swoje notowania w pracy. Weekend sprzyja spotkaniom rodzinnym i towarzyskim. Będziesz skarbnicą pomysłów.



Byk (21 kwietnia – 20 maja)
Początek tygodnia niesie miłe niespodzianki. W środę możliwa podwyżka lub awans, jeśli nie udało się tego osiągnąć w ostatnim czasie. W czwartek decyzje podejmuj po głębokim namyśle. Mogą być naprawdę ważne i korzystne. W weekend dokończ to, co zaczęte, nie porzucaj spraw w połowie.



Bliźnięta (21 maja – 21 czerwca)
W poniedziałek nie zabieraj się ostro do działania, dobrze się najpierw rozejrzyj. We wtorek i środę otwórz się na nowe propozycje zawodowe. Znajdziesz pieniądze tam, gdzie inni nie będą szukać. W piątek ciekawe spotkanie. W weekend miło i sympatycznie. Możesz się zwrócić o pomoc i otrzymasz ją.



Rak (22 czerwca – 22 lipca)
W poniedziałek i wtorek w pracy mogą się pojawić nowe wyzwania. W środę i czwartek roztargnienie i masa pilnych zadań mogą być przyczyną błędów i pomyłek. W piątek spotkaj się z przyjaciółmi, zrób sobie wolne od obowiązków. W weekend atmosfera sprzyja rozwijaniu zainteresowań oraz rozrywkom kulturalnym.



Lew (23 lipca – 23 sierpnia)
Tydzień zapowiada się dość nudno. Nie zaniebuj jednak spraw zawodowych - wtorek i środa mogą tu przynieść drobne, ale ważne zmiany i korzyści. W weekend porządnie się wyśpij, odpocznij, nie sil się na działanie. Kto czuje, że mógłby горы przenosić, ma dobry czas na mały remont lub rodzinny wyjazd.



Panna (24 sierpnia – 23 września)
Na początku tygodnia potrzebna będzie przytomność umysłu i czujność. W środę nie lekceważ swoich przeczuć, słuchaj intuicji. W czwartek dobry czas na spotkanie w interesach. W piątek miło spędzisz czas, ale ambitne plany odłóż na kiedy indziej. W weekend dobry klimat dla życia rodzinnego.



Waga (24 września – 23 października)
W poniedziałek masz szansę zbliżyć się do kogoś, kto wiele znaczy w twoim zawodzie. We wtorek świetna aura dla spotkań, randek. W środę zdobędziesz potrzebne ci informacje. Bądź niezależny w myśleniu i ocenie faktów. W piątek możesz się wybrać na większe zakupy. W weekend czeka cię dobra zabawa.



Skorpion (24 października – 22 listopada)
Więcej luzu i elastyczności - oto wskazówka na ten tydzień. We wtorek będziesz tryskać energią, wpadniesz na dobre rozwiązania problemów zawodowych. W środę i czwartek możesz być nieco rozkojarzony. Weekend rodzinny, spokojny. Masz szansę spotkać się ze starymi znajomymi.



Strzelec (23 listopada – 21 grudnia)
W poniedziałek i wtorek możesz czuć się niedoceniony. W środę i czwartek atmosfera pełna napięcia, ale jeśli skupisz się na swoich zadaniach, wyjdiesz obronną ręką z kłopotów. W piątek zarobisz dodatkowe pieniądze. Weekend minie w dobrym nastroju na spotkaniach i rozmowach.



Koziorożec (22 grudnia – 20 stycznia)
W poniedziałek trzeba będzie podjąć ważne decyzje. Gdy już coś postanowisz, działaj. We wtorek przekonasz się, kto jest prawdziwym przyjacielem. W środę i czwartek będzie przyjemnie, a jeśli masz zaległości domowe czy zawodowe, uda się je nadrobić. W piątek będziesz przebojowy, osiągniesz sukces towarzyski.



Wodnik (21 stycznia – 19 lutego)
W poniedziałek licz się z opinią otoczenia i nie udawaj wszystkim, że jesteś mądrzejszy. We wtorek zastanów się nad sobą, dzięki temu podejmiesz mądre decyzje. Od środy będzie weselej, życie potoczy się żwawo do przodu. Od piątku stan finansów i uczuć będzie cię bardzo cieszyć.



Ryby (20 lutego – 20 marca)
Początek tygodnia niesie pewną ospałość. W środę i czwartek będziesz czuć się jak władca świata, skorzystasz z cichych informacji i zdobędziesz powszechne uznanie. W piątek ktoś udowodni ci, jak ważną jesteś osobą. W weekend sporo radości, ludzie będą dla ciebie życzliwi, znajdziesz zrozumienie.

Biłgoraj, 01 sierpnia 2025 r.

AB.6740.ZRID.12.2025

OBWIESZCZENIE
STAROSTY BIŁGORAJSKIEGO

Na podstawie z art. 11d ust.5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

ZAWIADAMIAM

że w dniu 30 lipca 2025 r. zostało wszczęte na wniosek Wójta Gminy Biłgoraj, ul. Tadeusza Kościuszki 88, 23-400 Biłgoraj postępowanie administracyjne w sprawie udzielenia pozwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa dróg gminnych w miejscowości Okragle od km 0+000,00 do km 0+322,90 oraz od km 0+000,00 do km 0+077,38”, z lokalizacją na działkach nr:

A. Oznaczenie nieruchomości wchodzących pod inwestycję niepodlegających podziałowi, które stanowią własność samorządu: Obreń nr 0013 Korczów, jednostka ewidencyjna 060203 2 Biłgoraj 261/19; 261/16; 260/9; 258/6; 261/12; 261/15

B. Oznaczenie nieruchomości wchodzących pod inwestycję niepodlegających podziałowi, które nie stanowią własność samorządu: Nie dotyczy

C. Oznaczenie nieruchomości wchodzących pod inwestycję podlegających podziałowi, które stanowią własności samorządu: Nie dotyczy

D. Oznaczenie nieruchomości wchodzących pod inwestycję podlegających podziałowi, które nie stanowią własność samorządu: Obreń nr 0013 Korczów, jednostka ewidencyjna 060203 2 Biłgoraj 1110/4 (1110/6*, 1110/7); 1109 (1109/2*, 1109/1, 1109/3); 261/9 (261/21*, 261/20, 261/22); 261/5 (261/24*, 261/23); 260/6 (260/21*, 260/20, 260/22);

*** w nawiasach podano numery działek, które powstaną w wyniku podziału nieruchomości i przejdą pod pas drogi gminnej**

E. Oznaczenie nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone: działka nr 262 – włączenie do drogi powiatowej działka nr 1110/2 – przebudowa sieci gazowej

Zakres rzeczowy inwestycji:

1) Branża drogowa:

- roboty rozbiórkowe (m.in. nawierzchnie, elementy ulic) i przygotowawcze (pomiar, wycinka zakrzaczeń),
- budowa dróg jednojezdniowych, dwupasowych, dwukierunkowych o szerokości jezdni 5,0 m o nawierzchni z betonu asfaltowego,
- budowa dróg dla pieszych z kostki brukowej betonowej,
- budowa zjazdów z kostki brukowej betonowej,
- wprowadzenie stałej organizacji ruchu, wykonanie urządzeń bezpieczeństwa ruchu,
- roboty wykończeniowe.

2) Branża sanitarna:

- przebudowa istniejącego hydrantu,
- przebudowa istniejącej sieci gazowej

3) Branża teletechniczna:

- zabezpieczenie sieci teletechnicznej

4) Branża elektryczna:

- budowa oświetlenia ulicznego,
- zabezpieczenie sieci elektroenergetycznej.

Zakres inwestycji obejmuje:

W stanie istniejącym drogi gminne w m. Okragle są drogami wewnętrznymi o nawierzchni gruntowej nie posiadającą wyodrębnionej jezdni dla pojazdów i drogi dla pieszych.

Opracowanie projektowe pn.: Budowa dróg gminnych w miejscowości Okragle od km 0+000,00 do km 0+322,90 oraz od km 0+000,00 do km 0+077,38 dokonuje niżej wymienionych zmian w istniejącej infrastrukturze: Szerokość w liniach rozgraniczających – 6,00 - 15,00m Długość budowanego od km 0+000,00 do km 0+322,90 – 322,90mb Długość budowanego od km 0+000,00 do km 0+077,38 – 77,38mb Szerokość jezdni – 3,50 - 5,00 m. Szerokość drogi dla pieszych – 2,0m Szerokość poboczy – 0,75 m. Nawierzchnia drogi – beton asfaltowy Przedmiotowa droga zaliczona została do sieci dróg gminnych.

Parametry projektowanej drogi:

- Planowana kategoria dróg: **gminne**,
- Planowana klasa dróg: D – dojazdowe
- Jezdnie o nawierzchni z kostki betonowej szerokości 5,0m (dwa pasy ruchu po 2,50m),
- Droga dla pieszych o nawierzchni z kostki brukowej betonowej,
- Droga w terenie zabudowanym,

W wyniku podjętych prac nastąpi zmiana parametrów użytkowych i technicznych istniejącego terenu, poprawa bezpieczeństwa użytkowania, a także nastąpi uporządkowanie ruchu pieszych na terenie osiedla.

Niniejsze obwieszczenie zostaje zamieszczone na tablicy ogłoszeń w Gminie Biłgoraj i Starostwie Powiatowym w Biłgoraju oraz ogłoszone w prasie lokalnej „Kronice Tygodnia” i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Biłgoraj i Starostwa Powiatowego w Biłgoraju.

Zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, w terminie 14 dni od daty publikacji niniejszego obwieszczenia w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju przy ul. Kościuszki 94 (pok. nr. 4 – tel. 84 6882063) w godzinach pracy Urzędu, można uzyskać informacje dotyczące przedmiotowej inwestycji, zapoznać się z dokumentami oraz wnieść uwagi do sprawy.

Senior wypadł z ciągnika

GMINA HRUBIESZÓW

83-latek z gminy Hrubieszów usiłował przy pomocy ciągnika oraz lin wyciągnąć zanurzony w wodzie gruby pień drzewa. Traktor przewrócił się, a mężczyzna wypadł z ciągnika. Rannego seniora przewieziono do szpitala. Okoliczności tego wypadku zostaną wyjaśnione podczas wszczętego właśnie śledztwa.

Do wypadku doszło 2 sierpnia, około godz. 16, w Gródku (gmina Hrubieszów). 83-latek przyjechał ciągnikiem nad Bug, aby wyciągnąć zanurzony w wodzie gruby pień drzewa. Zamierzał to zrobić przy pomocy lin, które zaczął podpniać pod ciągnika. Próba wyciągnięcia pnia z wody zakończyła się dramatycznie.

– Jak wynika ze wstępnych ustaleń, 83-letni kierowca ciągnika rolniczego chciał wyciągnąć na linie powalone drzewo. W wyniku tego doszło do przewrócenia ciągnika, a jego kierowca wypadł z pojazdu. Na miejsce przyjechały służby ratunkowe, a mężczyzna trafił do szpitala. W tej sprawie wszczęto śledztwo, obecnie wyjaśniane

są wszelkie okoliczności tego zdarzenia – informuje asp. szt. Edyta Krystkowiak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie.

Skontaktowaliśmy się z Prokuraturą Rejonową w Hrubieszowie, aby dowiedzieć się, jak poważne są obrażenia 83-latka, który uległ wypadkowi w Gródku nad Bugiem. Poinformowano nas, że poszkodowany na pewno żyje, ale nie wiadomo dokładnie, jakich doznał obrażeń. Śledczy nie dysponowali jeszcze materiałami zebranymi przez policjantów.

Rzeczniczka hrubieszowskich policjantów przypomina, że ze statystyk Oddziałów Regionalnych i Placówek Terenowych KRUS wynika, iż w 2024 r. zgłoszono łącznie 9 930 wypadków w rolnictwie. Stanowi to spadek o 779 zdarzeń (7,3 proc.) w porównaniu do 2023 r.

– Do najczęstszych przyczyn zaliczamy: upadki wynikające m.in. z nieodpowiednich warunków pracy, nieprzestrzegania warunków BHP, pośpiechu oraz braku zabezpieczeń. Kolejną grupę stanowią wypadki związane z uderzeniem, przygnieceniem lub pogryzieniem przez zwierzęta. Zaś trzeci największy odsetek zdarzeń to wypadki spowodowane pochwyceniem i uderzeniem przez części ruchome maszyn i urządzeń – wymienia asp. szt. Edyta Krystkowiak.

par

GKK.6810.3.1.2025

Hrubieszów, dnia 30 lipca 2025 r.

DECYZJA

Na podstawie art. 1 ust. 2, art. 3 pkt 2, i art. 8 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 roku o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2022 r. poz. 140) oraz art. 104 § 1 i art. 107 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku- Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572), po rozpatrzeniu wniosku złożonego przez Wójta Gminy Werbkowice w sprawie uznania za mienie gromadzkie nieruchomości oznaczonej jako działka nr 102/2 położonej w obrębie ewidencyjnym Adelina jednostka ewidencyjna Werbkowice

orzeka

uznać, że nieruchomość oznaczona jako działka nr 102/2 o pow. 0,1876 ha położona w obrębie ewidencyjnym Adelina, jednostka ewidencyjna Werbkowice **stanowi mienie gromadzkie.**

Uzasadnienie

Wójt Gminy Werbkowice wnioskiem z dnia 4 kwietnia 2025 r., znak: ROŚ.6831.17.2024.TB zwrócił się do Starosty Hrubieszowskiego o uznanie za mienie gromadzkie nieruchomości oznaczonej jako działka nr 102/2 o pow. 0,1876 ha położona w obrębie ewidencyjnym Adelina, jednostka ewidencyjna Werbkowice. W treści wniosku wskazano, że powyższa nieruchomość przed dniem 5 lipca 1963 r. była powszechnie i zwyczajowo użytkowana przez mieszkańców wsi jako miejsce organizacji spotkań, zebrań oraz innych form aktywności społecznej oraz, że obecnie na nieruchomości zlokalizowana jest świetlica wiejska, która pełni centrum życia społecznego lokalnej wspólnoty. Na potwierdzenie powyższych okoliczności wskazani zostali świadkowie, którzy mogą potwierdzić wyżej przytoczony fakt.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 roku o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2022 r. poz. 140) organem właściwym do uznania, które nieruchomości stanowią mienie gromadzkie jest właściwy Starosta ze względu na miejsce położenia nieruchomości.

W myśl art. 1 ust. 2 ww. ustawy, oprócz wspólnot gruntowych określonych w ust 1 podlegają zagospodarowaniu w trybie i na zasadach określonych w niniejszej ustawie także nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne, stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy (tj. przed dniem 5 lipca 1963 r.) były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi.

Definicję mienia gromadzkiego określa § 1 pkt 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962 r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania (Dz. U. Nr 64 poz. 303 z późn. zm.). Przez mienie gromadzkie rozumieć należy mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25 września 1954 r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz. U. Nr 43, poz. 191 z późn. zm.) stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe. Zgodnie z przepisem § 1 pkt 3 ww. rozporządzenia przez dawne gromady należy rozumieć gromady istniejące do dnia wejścia w życie powyższej ustawy tj. do dnia 29 września 1954 r.

Mając na względzie powyższe, dla oceny czy przedmiotowa działka stanowi majątek byłej gromady, konieczne jest ustalenie czy w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych tj. dnia 5 sierpnia 1963 r. działka była faktycznie użytkowana wspólnie przez mieszkańców wsi Adelina oraz czy nieruchomość ta należała do istniejących w okresie od 1933 r. do 1954 r. gromad jako jednostek samorządu terytorialnego, mających osobowość prawną i będących podmiotem praw i obowiązków. Decyzja o uznaniu za mienie gromadzkie ma charakter deklaratoryjny, co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych poświadczają jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

Analiza materiałów powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego wykazała, że działka oznaczona nr 102 o pow. 0,21 ha położona w obrębie ewidencyjnym Adelina, jednostka ewidencyjna Werbkowice zawierała się w granicach działki oznaczonej nr 10 o pow. 0,31 ha. Powyższy zapis został wykazany w „Rejestrze gruntów” gromady Turkowice, osiedle Adelina sporządzonym dnia 15 lutego 1964 r. Przedmiotowa działka została wykazana w pozycji rejestrowej nr 23, gdzie jako „osoba władająca gruntem” uwidoczniłono Państwowy Fundusz Ziemi. Oznaczenie przedmiotowej nieruchomości nr 102 było wynikiem nowego pomiaru obrębu Adelina przeprowadzonym w 1977 r.

Działka nr 102 została wykazana w „Rejestrze pomiarowo – klasyfikacyjnym” założonym w 1977 r. w pozycji nr 53 w pozycji „Imię i nazwisko posiadacza Nr kompleksów nazwa niwy oznaczenie gruntów” - „IX Państwowy Fundusz Ziemi”.

W zestawieniu gruntów sporządzonym w 1982 r. działka figurowała w pozycji nr 58 gdzie figurowali „Mieszkańcy wsi” z dopiskiem „świetlica i sklep”.

Operatem technicznym sporządzonym dnia 08 lutego 1985 r. włączonym do PODGiK za nr 254/5/3/85 działka nr 102 została podzielona na działki: 102/1 o pow. 0,1000 ha i 102/2 o pow. 0,2100 ha.

Zmiana powierzchni działki nr 102/2 z 0,2100 ha na 0,1876 ha nastąpiła w wyniku modernizacji jednostki ewidencyjnej Werbkowice zakończonej w 2020 r.

Zgodnie z aktualnym wpisem w ewidencji gruntów i budynków działka nr 102/2 o pow. 0,1876 ha położona w obrębie ewidencyjnym Adelina jednostka ewidencyjna Werbkowice znajduje się w pozycji rejestrowej nr G.40, gdzie jako właściciel wpisani są Mieszkańcy Wsi Adelina, przy czym w pozycji „Nr KW lub inny dokument własności” brak jest wpisów. Przywołane powyżej dowody uzasadniają zatem poczynienie ustalenia, że stan prawny nieruchomości jest nieuregulowany.

W toku prowadzonego przez postępowania, mającego na celu ustalenie stanu faktycznego, w dniu 25 kwietnia 2025 r. przeprowadzono oględziny nieruchomości oznaczonej jako działka nr 102/2 położonej w obrębie ewidencyjnym Adelina jednostka ewidencyjna Werbkowice. W trakcie oględzin ustalono, że działka zabudowana jest budynkiem świetlicy wiejskiej, na działce zlokalizowane jest ujęcie wody oraz maszyny rolnicze wykorzystywane wspólnie przez mieszkańców wsi Adelina. Nieruchomość ta zatem stała służy zaspokajaniu potrzeb ogółu mieszkańców dawnej gromady mając charakter społeczny.

Publiczny i społeczny charakter przedmiotowej działki potwierdzają ponadto zeznania złożone przez świadków, którzy wskazali, że grunt służył do celów społecznych, organizowano tam wspólne zebrania, narady dotyczące społeczności lokalnej, teren ten służył celom społecznym, nie był użytkowany prywatnie i od zawsze pełnił rolę przestrzeni wspólnej. Świadkowie potwierdzili, że działka ta była użytkowana w ramach zarządu Gromadzkiej Rady Narodowej wsi Adelina.

Przedłożone zeznania uznać należy za wiarygodne, z uwagi na to, że pochodzą od osób, które w dacie wejścia w życie ustawy o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych tj. dnia 5 lipca 1963 r. miały ukończone 18 lat, a ponadto zamieszkiwały obszar wsi Adelina, więc dysponowały wiedzą co do okoliczności faktycznych podlegających ustaleniu. Dodatkowo, Organ zważył, że zeznania świadków korespondują ze sobą, co powoduje, że brak jest podstaw do odmowy wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom zgromadzonym w ramach materiału dowodowego sprawy.

Wydając decyzję w przedmiotowej sprawie Organ oparł się dodatkowo na dokumentach zgromadzonych w toku postępowania wyjaśniającego, zapisach w rejestrach ewidencji gruntów, które również potwierdzają okoliczności faktyczne ustalone w oparciu o zeznania świadków. Na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ustalono, że działka oznaczona jako nr 102/2 położona w jednostce ewidencyjnej Adelina jednostka ewidencyjna Werbkowice przeznaczona była do użytku wspólnego mieszkańców wsi Adelina jako rodzaj użytku o charakterze publicznym i społecznym, co w ocenie Organu powoduje, że możliwe jest uznanie jej za mienie gromadzkie dawnych gromad istniejących do 1954 r. Analiza zebranych dowodów potwierdza, że organ dysponuje dostatecznym materiałem dowodowym, aby ustalić, że spełnione są przesłanki określone w art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych. Z przedmiotowego gruntu mieszkańcy wsi Adelina korzystali w sposób nieograniczony według indywidualnych potrzeb wspólnoty lokalnej co potwierdza publiczny i społeczny charakter gruntu.

Przed wydaniem decyzji Starosta Hrubieszowski zawiadomił mieszkańców wsi Adelina stosownie do art. 10 kpa o prawie do zapoznania się z aktami sprawy i zebrany materiał dowodowy. W terminie określonym w zawiadomieniu jedna ze stron postępowania skorzystała z przysługującego jej prawa zapoznając się ze zgromadzonymi dokumentami nie składając żadnych dodatkowych dowodów, bądź uwagi w prowadzonej sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji niniejszej decyzji.

Zaznaczyć również należy, że przedmiotowe mienie podlega dalszej regulacji w trybie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 z późn. zm.) a uznanie przedmiotowego gruntu za mienie gromadzkie nie pozbawia ani nie umniejsza praw mieszkańców wsi do władania i decydowania w sprawach związanych z gospodarowaniem tym mieniem, a Gmina nie może uszczuplić dotychczasowych praw mieszkańcom wsi Adelina do korzystania z mienia gromadzkiego.

Pouczenie:

Od niniejszej decyzji przysługuje stronom wniesienie odwołania do Wojewody Lubelskiego, za pośrednictwem Starosty Hrubieszowskiego w terminie 14 dni, licząc od dnia jej doręczenia.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, iż decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i bark jest możliwości zaskarżenia decyzji.

Decyzja niniejsza podlega podaniu do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Adelina, oraz ogłasza wywieszając w Urzędzie Gminy Werbkowice oraz Starostwie Powiatowym w Hrubieszowie na okres 14 dni, a także zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej gminy i powiatu oraz w prasie lokalnej.

Z up. Starosty
inż. Anna Bednarczuk
Dyrektor Wydziału Geodezji,
Kartografii, Katastru i Nieruchomości

Otrzymują:

- Wójt Gminy Werbkowice ul. Zamojska 1 22-550 Werbkowice- 2 egz.
- 1 egz. celem wywieszenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy i zamieszczenia w Biuletynie Informacji Publicznej na okres 14 dni
- Soltyś Wsi Adelina
- celem zapoznania mieszkańców wsi w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości
- Wydział Organizacji, Kultury, Sportu i Promocji w/m
- celem wywieszenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Hrubieszowie i zamieszczenia w Biuletynie Informacji Publicznej na okres 14 dni
- Referat Ewidencji Gruntów i Budynków (decyzja ostateczna)
- a/a

Sporządził: Grzegorz Popek 84 696 50 68 wew. 62

ZACISZE
CENTRUM MEDYCZNE
Zamość, Al. Jana Pawła II 8
PRZYJMUJĄ SPECJALIŚCI

OKULISTA
lek. med. Emanuela Bętkowska
lek. med. Tomasz Bentkowski

NEUROCHIRURG
lek. med. Adam Harasimiuk
lek. med. Tomasz Szymański

NEUROLOG
dr n. med. Beata Szajnoga

CHIRURG ONKOLOG
lek. med. Andrzej Traczyk

PULMONOLOG
lek. med. E. Poniatowska-Kubina
lek. med. Ewa Lipska

ORTOPEDA
dr n. med. Paweł Sokołowicz

GASTROENTEROLOG
lek. med. Katarzyna Wójcik

HEMATOLOG
lek. med. Elżbieta Tatarska

PRACOWNIA USG

SALON OPTYCZNY

Rejestracja tel. 602 450 762
www.centrummedycznezacisze.pl

Motoryzacja

SAMOCZODY - SPRZEDAŻ

- Zamienię samochód Toyota Avensis 2.0 I na samochód terenowy. Tel. 798 316 795.
- Sprzedam VW POLO, 1,4 benzyna 2001 rok, C. 4 000 zł. Tel. 516 609 403.

Nieruchomości

DOMY

- Zwierzyniec centrum, 3 pokoje, kuchnia, wszystkie media, działka 9 a. C. 420 000 tys zł. Tel. 503 003 523.

MIESZKANIA

- Sprzedam ładne mieszkanie 66 mkw., w Zamościu, ul. Wojska Polskiego 2B, IV piętro, duży parking zamykany. Tel. 601 072 098.
- Sprzedam mieszkanie po generalnym remoncie. Parter z ogródkiem i dużym balkonem. 35 mkw., ul. Zamoyckiego. Tel. 509 626 732.
- Sprzedam mieszkanie, 2 pokoje z kuchnią, ul. Wąska 20 w Zamościu, parter, po remoncie. Tel. 794 346 972.

DZIAŁKI

- Działka 0,34 ha, dom mieszkalny, dwa budynki gospodarcze, c. 440 000 zł. Tel. 699 652 237.

SPRZEDAŻ PASZY
PROWADZIMY ZAPISY NA

- ✓ kurki, kogutki odchowane
- ✓ kurczęta brojlery
- ✓ pisklęta 1-dniowe



Zamość, ul. Lwowska 11
tel. 537 811 896 (sklep)
510 232 163

SPRZEDAM DZIAŁKI PRZY UL. KALINOWEJ, TARTAK-TARNAWKA. TEL. 600 964 937.

- Sprzedam działkę rolną o pow. 0,97 a w Tarnogrodzie. Tel. 691 645 315.

GÓRSKI NIERUCHOMOŚCI

GÓRSKI NIERUCHOMOŚCI,
Zamość, Rynek Solny 1. Tel. 84-639-10-59, www.kgorski.pl. **SPRAWDZONE NIERUCHOMOŚCI z adresami.** Tel. 511 685 188.

DOMena NIERUCHOMOŚCI

DOMena Nieruchomości Budownictwo, ul. Grecka 6, Zamość. Hotel Renesans, www.domenazam.pl. Tel. 84 638 40 87. Tel. 603 470 683.

BIURO PÓLNOC NIERUCHOMOŚCI

Biuro PÓLNOC Nieruchomości, ul. Żeromskiego 3, 22-400 Zamość. Zapraszamy do kontaktu! Tomasz Juszczak, e-mail: tjuszczak@polnoc.pl. Tel. 504 288 990. Monika Sosna, e-mail: msosna@polnoc.pl. Tel. 665 752 210. Justyna Łągoda, e-mail: jlagoda@polnoc.pl. Tel. 665 750 080.



- Na sprzedaż dom 120 mkw., 3 pokoje, piwnica, działka 0,07 ha. Ulica Sadowa, Zamość. Tel. 665 750 080.



- Na sprzedaż eleganckie i przestronne mieszkanie 3 pokojowe w nowym budownictwie. 1 piętro, 71 mkw., 2 balkony, piwnica. ul. Gen. Lisa-Kuli, Zamość. Tel. 504 288 990.

FERMY DROBIU SOŁODUCHA

PUNKT SPRZEDAŻY DROBIU Łabuńki Pierwsze 182

Możliwość dowozu

SPRZEDAŻ

- ✓ kurka niośka, pisklęta
- ✓ kurczęta brojlery

tel. 502 679 718
504 050 709

- Siedlisko z polem 0,88 ha. Tanio. Telatyn. Tel. 665 750 080.

NIERUCHOMOŚCI INNE

- Sprzedam 3,4 ha ziemi ornej w Łotwie, gm. Werbkowice. Tel. 601 725 620.
- Sprzedam gospodarstwo, sad leszczynowy, Podwyżskie. Tel. 660 677 847.
- Sprzedam, wydzierżawię pole 2,65 ha, Antoniówka, Gmina Komarów. C. 210 tys zł. Tel. 662 334 418.

Praca

DAM PRACĘ

Zatrudnię pracownika do pracy w gospodarstwie. Tel. 572 429 501.



Firma produkująca stolarkę aluminiową poszukuje pracownika ogólnobudowlanego. Wymagana obsługa narzędzi, poczucie estetyki, prawo jazdy kat. B. Mile widziane doświadczenie przy montażu stolarki okienno-drzwiowej. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 84 627 73 78 CV na adres: biuro@alustalsystem.com. Tel. 84 627 73 78.

Firma produkująca stolarkę okienno-drzwiową, rolety, żaluzje, moskitiery itp. poszukuje osoby do pozyskiwania klientów oraz współpracy z klientami z naszej bazy. Tel. 84 627 73 78 CV na adres: biuro@alustalsystem.com. Tel. 84 627 73 78.

Usługi

MAŁOWANIE DACHÓW. Tel. 604 217 219.

Usługi remontowo-wykończeniowe. Tel. 884 609 403.

NZOZ EL-DENT Elżbieta Korzeń
Zamość ul. Szwedzka 15
rejestracja tel. 84 639 48 08
rejestracja online www.el-dent.eu
pon.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰



Od 1984 roku

- wybielanie, leczenie kanałowe
- RTG zębów, pantomogram, cefalometria
- mosty, korony porcelanowe
- implanty, usuwanie ósemeł
- protezy NFZ, protezy szkieletowe
- stomatologia dziecięca do 18 r.ż. NFZ



KRYCIE DACHÓW. TEL. 607 190 455.



- Docieplenia, czyste powiatry, tanio projekt. Tel. 790 373 628.
- Krycie dachów, malowanie dachów, papą termozgrzewalną, rynny. Tel. 608 866 213.
- Usuwanie przecieków na dachu, naprawa rynien, kominów. Tel. 508 737 836.
- Transport maszyn rolniczych i budowlanych. Pomoc drogową. Tel. 509 626 732.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DOŁHOBYCZÓW

o podjęciu w gminie Dołhobyczów uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, na podstawie którego ma być zlokalizowana elektrownia wiatrowa

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Dołhobyczów uchwały Nr X/78/2025 z dnia 25.07.2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod lokalizację odnawialnych źródeł energii.

Przedmiotowa uchwała dostępna jest do wglądu w Urzędzie Gminy Dołhobyczów oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem https://ugdolhobyczow.bip.lubelskie.pl/upload/pliki/uchwala_nr_x-78-2025.pdf

W rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317) gminy Telatyn, Ulhówek, Mircze stanowią gminy pobliskie dla planowanej inwestycji.

Zgodnie z ogłoszeniem Wójta Gminy Dołhobyczów z dnia 31.07.2025r. roku osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Dołhobyczów, pod adresem ul. Spółdzielcza 2A, 22-540 Dołhobyczów w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: sekretariat@dolhobyczow.pl, adres skrzynki ePUAP: /u18eje69b/SkrytkaESP oraz adres e-doręczeń: PL-91724-28829-IJWHG-17. Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie podmiotowej BIP, w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskującego oraz adres poczty elektronicznej jeśli posiada a także wskazanie czy wnioskujący jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskujący może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres korespondencyjny lub numer telefonu.

Wójt Gminy Dołhobyczów poinformował również, że zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 317), odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektu planu miejscowego:

- w dniu 19 sierpnia 2025 r. o godzinie 16:00 – spotkanie bezpośrednie w Centrum Kulturalno - Konferencyjnym w Dołhobyczowie, ul. Parkowa 4, 22-540 Dołhobyczów. Spotkanie to będzie jednocześnie prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego;
 - w dniu 19 sierpnia 2025 r. o godzinie 18:30 – spotkanie online tj. prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.
- Informację o łączach do spotkań online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania, pod adresem: www.dolhobyczow.pl.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 pkt 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), Wójt Gminy Dołhobyczów zawiadamia o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

- Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski mogą być wnoszone:
- w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Dołhobyczów, ul. Spółdzielcza 2A, 22-540 Dołhobyczów,
 - ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Dołhobyczów, ul. Spółdzielcza 2A, 22-540 Dołhobyczów,
 - za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: sekretariat@dolhobyczow.pl, adres skrzynki ePUAP: /u18eje69b/SkrytkaESP oraz adres e-doręczeń: PL-91724-28829-IJWHG-17.

Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i jego strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 01.09.2025 r. Informuję, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Dołhobyczów.

ZAMOŚĆ TOMASZÓW LUB. HRUBESZÓW BRGORAJ
kronika
TYGODNIA

22-400 Zamość, ul. Żeromskiego 3
tel. 84 627 00 11, 638 99 93
fax 84 638 99 93
redakcja@kronikatygodnia.pl



WYDAWCA
Grupa Wydawnicza
Słowo sp. z o.o.
ul. Domaniewska 17/19
lok. 133
02-672 Warszawa

KOLPORTAŻ
Press-Trans
tel. 604 494 479

REDAKTOR NACZELNY
DYREKTOR DS. WYDAWNICZYCH
Piotr Pyrkosz

REDAGUJE ZESPÓŁ W SKŁADZIE
Konrad Sinica – z-ca redaktora naczelnego
Wioletta Dudek-Ruszel – redaktor online
Mariusz Parol, Leszek Wójtowicz

WSPÓŁPRACOWNICY
Adam Gąsianowski, Marek Sztoczel
Tomasz Tomczewski, Ewa Zajmała

DZIAŁ REKLAM I OGŁOSZEŃ
Jowita Chmiel – Specjalista ds. reklamy
tel. 885 851 150
j.chmiel@kronikatygodnia.pl
Aneta Szpinda – Specjalista ds. reklamy
tel. 665 751 702
a.szpinda@kronikatygodnia.pl

OGŁOSZENIA DROBNE
Zapraszamy w godz. 8-16
Zamość, ul. Żeromskiego 3
reklama@kronikatygodnia.pl
tel./fax 84 638 43 93

Kupony na bezpłatne ogłoszenia
można wrzucać do specjalnych
skrzynek (adresy na str. 27).

Skrzynki opróżniane są
w czwartki.

SKŁAD I ŁAMANIE
Piotr Aurzecki
Wojciech Kopczyński

KOREKTA
Jowita Chmiel

DRUK
Polska Press
Drukarnia Białystok

Materiałów
niezamówionych
redakcja
nie zwraca.

Zastrzega się
prawo skrótów
i zmian tytułów.

Redakcja nie
odpowiada za treść
zamieszczanych
reklam i ogłoszeń.

eprasa.pl 13c4e33c8a

Ciśnienie zeszło całkowicie

LEKKOATLETYKA

Magdalena Kata z Rogóżna (gm. Tomaszów Lubelski), wychowanka sekcji lekkoatletycznej Tomasovii Tomaszów Lubelski i studentka anglistyki na UMCS w Lublinie zdobyła brązowy medal mistrzostw Polski junierek U20 w rzucie oszczepem.



Fot. Tomasz Kasjaniuk (PZLA)

Na poprzednie mistrzostwa Polski U20, do Radomia, Magdalena Kata jechała z nadzieją na zdobycie medalu. Oszczepniczka rodem z Rogóżna (gm. Tomaszów Lubelski) zajmowała wówczas trzecie miejsce na krajowej liście wyników wśród junierek do 20 lat, więc mogła powalczyć o brąz. Zajęła jednak piąte miejsce, uzyskując wynik daleki od rekordu życiowego (posłała oszczep na odległość 42,29, a jej „życiówka” wynosiła wówczas 48,57 i do dziś się nie zmieniła).

W tegorocznych mistrzostwach Polski U20 we Włocławku było nieco inaczej. Wychowanka sekcji lekkoatletycznej Tomasovii Tomaszów Lubelski do zawodów przystąpiła z czwartym wynikiem wśród polskich junierek U20, a zajęła trzecie miejsce i cieszyła się z brązowego medalu. – To były bardzo fajne mistrzostwa. Jechałam na nie z zamiarem załamania się do czołowej szóstki. Pozycji medalowej nawet nie zakładałam, bo w tym sezonie

niedomagałam. Coś było nie tak, jak powinno, co widać było po osiągniętych przeze mnie wynikach. Przed mistrzostwami rzucałam na odległość poniżej 40 m. W Kownie uzyskałam wynik 39,58. Myślałam, że to będzie mój najgorszy start w sezonie, a kilka tygodni później w Warszawie wypadłam jeszcze słabiej – osiągnęłam rezultat 37,92. Do tego zmagania się z kontuzją. Brałam leki przeciwbólowe. Robiłam wszystko, co tylko mogłam, żeby odzyskać zdrowie i oby tylko wystartować w mistrzostwach Polski. W trakcie przygotowań do mistrzostw skupiałam się tylko na doskonaleniu techniki rzutu. Myślałam o tym, żeby jakoś przetrwać te zajęcia szkoleniowe. Nie robiłam więc sobie wielkich nadziei, gdy jechałam do Włocławka – mówi nam **Magdalena Kata** (ur. 29 kwietnia 2006 r. w Tomaszowie Lubelskim).

W eliminacjach wystartowało dziewiętnaście zawodniczek. Magdalena Kata zajęła

czwartą pozycję. Kwalifikację uzyskała w drugiej próbie, wynoszącej 43,52. W pierwszym rzucie zaliczyła 41,35. Do finału **Justyna Stachyra** (Wawel Kraków) weszła z nowym rekordem życiowym 50,68, będącym wynikiem lepszym od wymaganego przez PZLA minimum kwalifikacyjnego na mistrzostwa Europy U20 w fińskim Tampere (50,00). **Alicja Lach** (AZS Politechniki Opolskiej) uzyskała 48,25, a **Małgorzata Miedziewska** (AML Słupsk) – 43,81. Każda spośród trzech najlepszych zawodniczek eliminacji osiągnęła wynik na miarę kwalifikacji do finału już w pierwszym rzucie. – Do kwalifikacji podeszłam z misją na uzyskanie 43 m już w pierwszej próbie. Niewiele mi zabrakło do osiągnięcia tego celu. Poprawiłam się w drugim podejściu – cieszy się **Magdalena Kata**.

W finale z udziałem najlepszych dwunastu oszczepniczek Magdalena Kata oddała cztery

mierzone rzuty (na sześć podejść). Wszystkie były na odległość powyżej 44 m. W szóstej próbie uzyskała swój najlepszy wynik w sezonie 45,51. – W poprzednich mistrzostwach Polski przegrałam ze stresem. Do tegorocznej rozgrywki finałowej podeszłam na ogromnym luzie. Kompletnie niczym się nie stresowałam. Wyprzedziłam najlepszą w kwalifikacjach **Justynę Stachyrę**, która najwyraźniej nie poradziła sobie z presją, i uzyskała zaledwie 44,31, kończąc zawody na czwartym miejscu. Ja byłam trzecia, co mnie bardzo podniosło na duchu i podbudowało przed dalszą częścią sezonu. Przed ostatnią szóstą próbą byłam już pewna brązowego medalu, więc ciśnienie już całkowicie ze mnie zeszło. Mogłam dzięki temu uzyskać najlepszy osobisty wynik w tym roku – mówi Magdalena Kata.

Konkurs wygrała **Alicja Lach** (w finale 48,52), a srebrny medal wywalczyła **Małgorzata Miedziewska** (46,61). – Myślę, że dużo dobrego zrobił obóz w Spale przed samymi mistrzostwami Polski. Byłam już po sesji egzaminacyjnej na uczelni. Zobaczyłam się tam z koleżankami. Atmosfera zrobiła się luźniejsza. Było miło i wesoło. Presja zesza z mojej głowy. Dzięki temu rzucałam z większą siłą. Zdołałam też poprawić technikę rzutu. Wyniki były lepsze – tłumaczy **Magdalena Kata**.

Start zawodniczek w Kownie na Litwie, w mityngu World Athletics Continental Tour – Bronze nie napawał opty-

mizmem przed mistrzostwami Polski U20. – Pojechałam tam „po znajomości”. Organizatorzy tego mityngu zaprosili do udziału w zawodach moją dobrą koleżankę **Gabrielę Andrukonis** z klubu Podlasie Białystok. Zaproponowali jej, by przyjechała z kimś z Polski, by jej było różniej na Litwie. Koleżanka zaproponowała mi wyjazd. Zgodziłam się, choć nie był to dla mnie dobry czas. Miałam przerwę między egzaminami na studiach. Moja energia była więc na minusie. W czwartek, 18 czerwca było święto, więc środę miałam już wolną na uczelni. Właśnie w środę przyszło mi startować w Kownie. **Gabriela** uzyskała wynik 46,60, a ja – 39,58. Start na Litwie był fajnym doświadczeniem, ale jednak byłam załamana z powodu tak słabego wyniku. Po zawodach wysłałam do trenera filmik z nagraniem mojego startu. Trener powiedział, że chociaż odległości nie były duże, to jednak moje rzuty były świetne pod względem technicznym. Ja jednak byłam przybita słabymi wynikami – wspomina **Magdalena Kata**.

Teraz oszczepniczka szykuje się do mistrzostw Polski seniorów. Zawody rozgrywane będą przez dwa dni (22, 23 sierpnia) w Bydgoszczy. Na poprzedniej setnej edycji mistrzostw, także rozgrywanych na Stadionie im. Zdzisława Krzyszkowiaka w Bydgoszczy, wychowanka Tomasovii zajęła ósme miejsce (wśród zawodniczek w wieku do 20 lat była trzecia).

Uzyskała tam nie poprawiony do dziś rekord życiowy 48,57. – Do zawodów podejść na luzie – zapowiada sportsmenka.

Od początku tego sezonu Magdalena Kata reprezentuje AZS UMCS Lublin. W maju ubiegłego roku zdała maturę (uczyła się w LIX Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego im. Janusza Kusocińskiego w Warszawie). Planowała studiować psychologię, ale jednak zdecydowała się na anglistykę. – Gdy kończyłam liceum, to nie było mowy o anglistyce. Pomyślałam jednak, że psychologia może być zbyt dużym wyzwaniem. Ze względu na dużą liczbę zajęć na uczelni, trudno by mi było poświęcić się treningom w takim stopniu, w jakim powinnam, żeby utrzymać się w krajowej czołówce w rzucie oszczepem. Zamierzałam studiować w Warszawie, ale lubelska uczelnia złożyła mi lepszą propozycję w kwestii edukacji. Dostałam zapewnienie, że uczelnia pomoże mi w tym, żebym mogła godzić naukę z treningami i licznymi wyjazdami na obozy szkoleniowe. Uczelnia z Warszawy nie była w stanie zapewnić mi takich warunków. Za studiami w Lublinie przemawiał jeszcze jeden argument. Chodzi o to, że z Lublina mam bliżej do rodzinnego domu. A moja rodzina daje mi największe wsparcie. Cokolwiek w życiu zrobię, to moi rodzice zawsze mi pomagają, choć nie zawsze moje decyzje im się podobają – mówi **Magdalena Kata**.

MaSzt

Hetman w roli faworyta

PIŁKARSKA IV LIGA

Hetman Zamość rozegrał już wszystkie mecze kontrolne w ramach przygotowań do rundy jesiennej w IV lidze, skompletował kadrę na zbliżające się rozgrywki, a w najbliższą niedzielę, 10 sierpnia rozpocznie operację pod kryptonimem „awans do III ligi”. Na inaugurację czwartoligowego sezonu na Lubelszczyźnie zmierzy się na wyjeździe z Orłętami Łuków. – Przebudowaliśmy zespół tak, żeby jego kadra była na tyle silna, byśmy mogli się włączyć do walki o czołowe lokaty. Wszystkie transfery, których tego lata dokonaliśmy, mają zdecydowanie wzmocnić rywalizację o miejsce w zespole, a także podnieść siłę i jakość naszej gry. Jesteśmy wymieniani w gronie największych faworytów rozgrywek. W każdym meczu będziemy grali o trzy punkty. Zawsze będziemy się starali brać sprawy we własne ręce, by narzucić rywalom – niezależnie od ich klasy – swój styl gry i dyktować im nasze warunki. Wydaje mi się, że IV liga będzie w tym sezonie wyrównana. Że rywalizacja będzie się rozstrzygała w samej końcówce sezonu. Wróciłem do



Fot. Kamil Gac

swojego macierzystego klubu po to, żeby z nim awansować do III ligi. Wspólnymi staraniami, wraz z zarządem, sztabem szkoleniowym i zawodnikami, chciałbym przywrócić markę Hetman, by klub liczył się nie tylko na arenie wojewódzkiej, ale też centralnej. Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości Hetman znów będzie grał w II lidze. To wielki klub, czuć to na każdym kroku, ale musimy ciężko pracować, by krok po kroku dopiąć swego i spełnić oczekiwania środowiska, by zamojska piłka nożna znów gościła

na szczepie centralnym – mówi nam trener **Łukasz Gieresz**.

Efekty letnich działań Hetmana na rynku transferowym robią wrażenie. W trakcie letniego okienka zamojski klub pozyskał aż dziewięciu niezłych zawodników, a czyni starania o jeszcze jednego. Przybyli: Ukraińiec **Jarosław Jampol** ze Świt Nowy Dwór Mazowiecki i jego rodak **Oleg Własow**, grający w poprzednim sezonie w słowackim MŠK Rimavská Sobota (III liga), bramkarz **Michał Kot** z KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, **Igor**

Szczygieł z Avii Świdnik, **Mikołaj Kosior**, **Kamil Sikora** i Nigeryjczyk **Daniel Tobechukwu Eze** ze Świdniczanki, **Mateusz Zieliński** z Gryfa Gmina Zamość oraz **Jakub Wardęski** z KKS 1922 Lechia Kostrzyn (wielkopolska V liga). Zamojski klub prowadzi jeszcze rozmowy w sprawie pozyskania grającego do niedawna w Niemczech **Wiktora Rugały**. O większości tych transferów informowaliśmy już na łamach „Kroniki Tygodnia”. – Lewy obrońca **Wardęski** bardzo dobrze wypadł na testach w Motorze Lublin, jednak nie podpisał z tym klubem kontraktu. Motor miał już kilku zakontraktowanych piłkarzy, grających na tej pozycji, więc polecił nam **Wardęskiego**. W ostatniej chwili zdecydowaliśmy się też na transfer Nigeryjczyka **Eze**, z uwagi na kontuzję **Koszela**. Nie wiemy, jak długo **Koszela** będzie miał problemy zdrowotne, więc zmuszeni byliśmy pozyskać jeszcze jednego skrzydłowego – informuje **Piotr Welcz**, dyrektor zarządzający w Hetmanie.

Spółród zawodników, którzy występowali w zamojskim zespole w IV lidze w rundzie wiosennej, w kolejnych rozgrywkach nie zagrają: **Mateusz Chodański**

(odszedł do Stali Łańcut), **Filip Zakrzewski** i **Szymon Barteczek** (szukają klubu w Warszawie), **Rafał Kycko** (Kryształ Werbkowice), **Damian Baran** (BKS Bodaczów), **Patryk Miedźwiedź** (Omega Stary Zamość), **Myron Wistowski** i **Kacper Kycko** (Gryf Gmina Zamość), **Jakub Bednarczyk**, **Bartłomiej Zwolak** oraz **Krzystian Różycki**. – Bramkarz **Bednarczyk** będzie z nami trenował, ale zostanie wypożyczony do Roztocza Szczeczeszyn lub Omegi Stary Zamość. **Różycki** jest na testach w Górniku Łęczna. Będzie grał w zespole juniorów tego klubu, ale wypożyczeniem tego zawodnika zainteresowanie wyraziły dwa kluby – **Korona Łaszczów** i **Pogoń 96 Łaszczówka**. **Zwolak** trafi do Potoku Sitno na zasadzie wypożyczenia. Natomiast **Oliwier Mazur** zostanie wypożyczony do BKS Bodaczów – informuje dyrektor **Welcz**.

Zamojski zespół nie pojechał na sparing do Lubartowa. Ze zdegradowanym z III ligi **Lewartem** miał grać 26 lipca (sobota). Tego dnia na boisku przy ul. Droga Męczenników Rotudny w Zamościu zmierzył się ze Startem 1944 Krasnystaw (1:1).

– Zrezygnowaliśmy ze sparingu z **Lewartem**, bo ten klub zmienił ustalenia. Umówiliśmy się, że będziemy grać na głównym boisku, tymczasem klub z Lubartowa wyznaczył na sparing położone obok swoje dawne boisko. Nie chcieliśmy jechać prawie 120 km, żeby zagrać na nierównym boisku treningowym, a tym samym narażać się na kontuzję. Interesowała nas tylko gra na dobrej murawie – wyjaśnia dyrektor **Welcz**.

Tydzień później z gry kontrolnej z Hetmanem zrezygnowała **Tanew Majdan Stary**. Zamojski zespół spotkał się więc w celach kontrolnych z **Grafem Chodywańce**. Na boisku „za Rotundą” w piątek, 1 sierpnia czwartoligowiec wygrał 8:0 (4:0). Po dwie bramki zdobyli **Igor Szczygieł** i **Mikołaj Kosior**, a po jednej – **Jarosław Jampol**, **Jakub Wardęski**, **Marcel Myszkowski** i **Argentyńczyk Rodrigo Alejandro Ibanez**.

Hetman rozpoczął ten sparing w ustawieniu: **Kot** – **Zieliński**, **D. Dobromilski**, **Serdiuk**, **Wardęski** – **Własow**, **Jampol**, **Bryk**, **Szczygieł**, **Kosior** – **Skiba**. Grali także: **P. Dobromilski** (bramkarz), **Borowiński**, **Eze**, **Ibanez**, **Myszka**, **Rugała**, **Sikora**, **Tomasiak** i **Wołoch**.

MaSzt

Finał w Katowicach



W szóstej edycji turnieju 3x3 Quest „Twierdza Zamość Cup 2025” o Puchar Prezydenta Zamościa zespół Camaro Zamość reprezentowali: Damian Cechniak, Michał Jankowski, Marek Nieścior i Patryk Stankowski.

KOSZYKÓWKA

Koszykarze Camaro Zamość byli najlepsi w turnieju rozegranym na Rynku Wielkim w Zamościu i w hali zamojskiego OSiR, a w zawodach finałowych w Katowicach uplasowali się na trzynastej pozycji.

Zespół Camaro Zamość wygrał w sobotę, 26 lipca szóstą edycję turnieju 3x3 Quest „Twierdza Zamość Cup 2025” o Puchar Prezydenta Zamościa i dzięki temu zakwalifikował się do turnieju finałowego mistrzostw Polski w koszykówce

„trzech na trzech”. Turniej finałowy rozgrywany był już w kolejny weekend (2, 3 sierpnia) w Katowicach. Mecze odbywały się na katowickim rynku, a także – gdy w niedzielę pogoda się pogorszyła – w hali lodowiska „Satelita” w słynnym „Spodku”.

Zamojski zespół zajął w tych rozgrywkach trzynaste miejsce w gronie szesnastu finalistów. Przegrał w sobotę, w fazie grupowej wszystkie trzy mecze – 8:21 z Anta SK Team, 19:21 z Epro 3x3 i 17:21 z Pałę Trójce. Drużynę z Zamościa w Katowicach reprezentowali: **Łukasz Krawiec**, **Piotr Marcol**, **Marek Nieścior** i **Grzegorz Szybowski**. W zawodach triumfowała Legia Lotto 3x3 II Warszawa, po zwycięstwie

w meczu finałowym nad Polonią 3x3 Warszawa 21:14, a na trzeciej pozycji zmagania ukończył zespół 3x3 Miners Katowice, który w meczu o tę lokatę wygrał z Anta SK Team 21:13.

Trzy czołowe zespoły grały w składach: Legia Lotto 3x3 II Warszawa – Damian Cechniak, Filip Gurtatowski, Michał Jankowski, Michał Wojtyński; Polonia 3x3 Warszawa – Adam Lisewski, Maksymilian Szeffler, Michał Samsonowicz, Michał Szymański; 3x3 Miners Katowice – Piotr Karpacz, Marcel Ponitka, Wiktor Sewiół, Przemysław Zamojski. Nagrodę dla MVP turnieju otrzymał Damian Cechniak.

MaSzt

Kadrowa rewolucja

PIŁKARSKA IV LIGA

W ostatnich latach kadry Tanwi Majdan Stary cechowała stabilność. Ten atut pozwolił jej wygrać klasę okręgową, mimo odejścia przed sezonem **Tomasza Blicharza**, który w dużej mierze decydował o sile drużyny. Tego lata, po awansie do IV ligi i odejściu trenera **Bogdana Antolaka**, w zespole z gminy Księżpól nastąpiły liczne zmiany personalne. Jak beniaminek niesie tę rewolucję kadrową? Niektórzy powątpiewają w powodzenie, gdyż nowy szkoleniowiec **Paweł Skubis** miał niewiele czasu na scementowanie przebudowanej ekipy. – Zapewniam, że to będzie bardzo ambitna drużyna, która co prawda jest jeszcze w procesie budowy, ale daje podstawy do optymizmu. Jestem spokojny o swoją drużynę. Poradzi sobie w IV lidze. Jestem przekonany, że moi piłkarze, którzy chcą trenować, pozostawią zdrowie na boisku i będą groźnym rywalem dla wszystkich czwartoligowców. Jestem dumny ze swoich zawodników. W lipcu na zajęciach szkoleniowych wykonali kawał dobrej roboty. Z każdym

kolejnym treningiem i meczem coraz lepiej się rozumieją, a także coraz mocniej wzajemnie wspierają. To są pasjonaci piłki nożnej – przekonuje trener **Paweł Skubis**.

Chyba jednak nikt nie ma wątpliwości, że sukcesem Tanwi będzie pozostanie w IV lidze na kolejny sezon. – Nie chcę mówić, o które miejsce w IV lidze będziemy walczyli. Tak daleko nie wybiegam w przyszłość. Trudno w tej chwili cokolwiek przewidzieć, bo piłka nożna jest nieobliczalna. Dobrze wiemy, że nawet zespół, mający w swoich szeregach teoretycznie najlepszych zawodników, może popaść w różne kłopoty. Kadry mogą zdzielić kontuzje, wykluczenia za kartki i inne nieprzewidziane okoliczności. Może nastać zła passa. A wtedy wszelkie prognozy mogą się nie sprawdzić. Dopiero po zakończeniu rundy jesiennej będziemy mogli rozmawiać o konkretnych planach. Teraz musimy się skupiać na każdym kolejnym meczu, by zdobyć jak najwięcej punktów – mówi trener **Skubis**.

Jeśli chodzi o straty personalne, to **Mateusz Dziurda** wrócił

do Sokoła Zwierzyniec, z którego był wypożyczony, **Kacper Maciocha**, **Konrad Blicharz** i **Sebastian Gębors** wyjechali za granicę, **Łukasz Kusiak**, **Arkadiusz Kusiak**, **Michał Skubis**, **Kacper Działo** i **Marcin Ryman** nie wznowili treningów, **Paweł Papier** zrezygnował z uprawiania piłki nożnej, natomiast **Tomasz Kowal**, **Dawid Lekan**, **Bartłomiej Blicharz** i **Filip Harasim** nie zostali włączeni do kadry na IV ligę.

Tanew potwierdziła dotychczas transferów. Z Gromu Różaniec przybyli **Łukasz Szawara** (bramkarz) i **Jakub Paćkowski**, z Górnika Łęczna **Adrian Gęca** (w rundzie wiosennej grał w Opolaninie Opole Lubelskie), a z Łady 1945 Biłgoraj – **Kacper Błajda**, **Paweł Nawrocki** (w poprzednim sezonie był wypożyczony do Olimpiakosu Tarnogród) i **Filip Mucha** (wiosną grał na zasadach wypożyczenia w Sokole Nisko). – Planujemy jeszcze pięć transferów. Kadry będziemy zapewne kompletowali do 31 sierpnia, a więc do ostatniego dnia okienka transferowego – informuje trener **Skubis**.

MaSzt

W dobrej formie

LEKKOATLETYKA

Sprinter Agrosu Zamość **Dominik Kopeć** podczas międzynarodowego mityngu w Schiffflange (Luksemburg) uzyskał w biegu na 100 m czas 10.19. Wychowanek trenera **Andrzeja Gdańskiego**, szkolony obecnie przez **Piotra Maruszewskiego** z takim rezultatem wygrał finał B. W konkurencji wystartowało dwudziestu trzech zawodników. W biegu kwalifikacyjnym numer dwa **Dominik Kopeć** zajął trzecie miejsce. Pobił w czasie 10.28. Wygrał **Sachin Dennis** z Jamajki (10.25), a drugi w tym biegu był jego rodak **Michael Campbell** (10.27). Najlepszy czas eliminacji uzyskał inny Jamajczyk, zwycięzca biegu pierwszego **Rohan Watson** – 10.13.

W finale A najszybszy był

reprezentant Australii **Rohan Browning**, który uzyskał czas 10.07. Kolejne pozycje zajęli: **Kadrian Goldson** (Jamajka, 10.10), **Rohan Watson** (Jamajka, 10.13), **Claude Itoungue** (Kamerun, 10.20), **Sachin Dennis** (Jamajka, 10.24), **Franquelo Perez** (Dominikana, 10.26), **Tiaan Whelpton** (Nowa Zelandia, 10.28) i **Arthur Cisse** (Wybrzeże Kości Słoniowej, 10.36).

W finale B tuż za zawodnikiem zamojskiego Agrosu przybiegli **Yupun Abeykoon** (Sri Lanka, 10.25) i **Jacob Despard** (Australia, 10.32). Zawody w Luksemburgu rozgrywane były w sobotę, 26 lipca.

Warto przypomnieć, że dwa tygodnie wcześniej (sobota, 12 lipca) sprinter klubu z Zamościa wygrał w Joensuu (Finlandia) bieg na 100 m, uzyskując świetny czas 10.15.

Konkurs rozgrywany był w ramach mityngu Motonet GP o brązowej randze w cyklu World Athletics Continental Tour. W eliminacjach **Kopeć** pobił w czasie 10.18 (najlepszy czas kwalifikacji). Z wynikiem 10.15 nasz sprinter zajmuje obecnie drugie miejsce na krajowej liście wyników w 2025 r. W tym sezonie szybciej niż **Kopeć** w biegu na 100 m pobił jedynie **Oliwier Wdowik** z Resovii Rzeszów (10.10 podczas drużynowych mistrzostw Europy pierwszej dywizji w Madrycie).

Kopeć i **Wdowik** przygotowują się do rywalizacji w biegu na 100 m podczas zaplanowanej na 22, 23 sierpnia w Bydgoszczy 101. edycji lekkoatletycznych mistrzostw Polski seniorów.

MaSzt

Realny scenariusz

PIŁKARSKA IV LIGA

Sympatycy piłki nożnej na Zamojszczyźnie mają prawo oczekiwać udanego sezonu dla czwartoligowego piłkarstwa w regionie. Walka o awans do III ligi może rozegrać się między trzema zespołami z okręgu zamojskiego – **Hetmanem Zamość**, **Tomaszów Lubelski** i **Ładą 1945 Biłgoraj**. – Taki scenariusz rzeczywistości jest realny. Z pewnością przed nami obiecujący sezon dla piłkarstwa na Zamojszczyźnie. **Hetman** wzmocnił kadry, **Tomaszów** też. My również mamy drużynę bardziej jakościową niż w poprzednim sezonie. W gronie tych trzech zespołów możemy upatrywać zwycięzcę rozgrywek, ale nie możemy zapominać o **Lubliniance**, zdegradowanym z III ligi **Lewarcie Lubartów**, czy **Orłętach Radzyń Podlaski** – mówi **Wiesław Niemiec**, wiceprezes ds. szkoleniowych w zarządzie Łady.

Choć biłgorajski klub tonuje emocje i oczekiwanie kibiców, związane z walką o III ligę, to jednak nie jest w stanie ukryć, że innego planu na ten sezon nie

może sobie wyznaczyć. Z pewnością zespół prowadzony przez trenera **Marcina Zajęca** może odegrać jedną ze znaczących ról w rozgrywkach. – Jesteśmy optymistycznie nastawieni do sezonu. Będziemy walczyli o jak najlepsze miejsce tabeli. Czy o awans? Trudno to przewidzieć, piłka nożna jest nieobliczalna. Dlatego nie dziwię się niektórym klubom, że zapowiadają walkę o awans. Dziwię się im dlatego, że czują się już pewne swego. Jeśli chodzi o Ładę, to spodziewam się bardzo dobrej gry naszego zespołu, a rywale – szczerze mówiąc – niech sami się martwią o swój los. My będziemy robili swoje – mówi **Wiesław Niemiec**.

Do tej pory Łada potwierdziła cztery transfery, o których zresztą już informowaliśmy na naszych łamach. Do zespołu z Biłgoraja przybyli **Jakub Knap** i **Igor Pytko** z Lewartu, **Paweł Perdun** z Chełmianki, a także **Michał Wachowicz** z Górnika II Łęczna. 18-letni syn byłego piłkarza Łady **Andrzeja Wachowicza** pod koniec lipca podpisał kolejny

kontrakt z Górnikiem, ważny do 30 czerwca 2027 r. Został jednak na najbliższy sezon wypożyczony do Łady, by nie grać w klasie okręgowej, do której zdegradowany został **Górnik II**. – Planujemy pozyskać jeszcze dwóch piłkarzy – zapowiada **Wiesław Niemiec**.

W środę, 30 lipca Łada rozegrała ostatni mecz kontrolny w ramach przygotowań do rundy jesiennej. Na stadionie OSiR w Biłgoraju wygrała 2:1 (2:0) z czwartoligowcem z Podkarpacia, **Sokołem Nisko**. Pierwszą bramkę dla gospodarzy sparingu zdobył **Patryk Czuliński**, drugą – **Wojciech Białek**. – Łada zaprezentowała się super w tym meczu. W pierwszej połowie zagrała w składzie zbliżonym do optymalnego. W drugiej zagrało więcej młodzieży i zawodników przewidzianych do rezerwy, ale nadal graliśmy naprawdę nieźle. Gra była wyrównana. Mogliśmy dołożyć jeszcze ze dwie bramki, ale byliśmy nieskuteczni. W generalnym sprawdzianie przed startem rozgrywek pokazaliśmy bardzo dobrą piłkę – twierdzi wiceprezes **Niemiec**.

MaSzt

BĘDĄ GRAĆ

IV LIGA, GRUPA LUBELSKA

10 sierpnia (niedziela). Start 1944 Krasnystaw – Tanew Majdan Stary (godz. 11), Janowianka Janów Lubelski – Bug Hanna (14), Ruch Ryki – Łada 1945 Biłgoraj (15), Orłęta Radzyń Podlaski – Huragan Międzyrzec Podlaski (15.30), Motor II Lublin – Lewart Lubartów (17), Orłęta Łuków – Hetman Zamość (17), Tomaszów Lubelski – Lublinianka (17), Tur Milejów – Granit Bychawa (17).

KLASA OKRĘGOWA, GRUPA ZAMOJSKA

9 sierpnia (sobota). BKS Boda-czów – Pogoń 96 Łaszczówka (11), Omega Stary Zamość – Andoria Mircze (13), Roztocze Szczebre-

zyn – Olimpiakos Tarnogród (15), Gryf Gmina Zamość – Potok Sitno (17), Huragan Gmina Hrubieszów – Błękitni Obsza (17), Korona Łaszczów – Graf Chodowańce (17), Victoria Łukowa – Huczwa Tyszowce (17.30).

10 sierpnia (niedziela). Sparta Łabunie – Grom Różaniec (16).

KLASA A, GRUPA ZAMOJSKA

9 sierpnia (sobota). Łada 1945 II Biłgoraj – Delta Nielisz (11), Olimpia Miączyn – Olender Sól (13), Orkan Belzec – Unia Hrubieszów (13), Orion Jarcia – Kryształ Werbkowice (16), Ostoja Skierbieszów – Igros Krasnobród (17).

10 sierpnia (niedziela). Sokół Zwierzyniec – Metalowiec Goraj

(16), Relax Księżpól – Włókniarz Frampol (17).

KLASA B, GRUPA I

16, 17 sierpnia. Perła Deszkwice – Wrzos Szyszków, KS Roztocze Szczebreszyn – Piast Babice, Orzeł Terespol – Cosmos Józefów, Tarpan Korców – Orion Dereźnia, Aleksandria Aleksandrów – KS Wola Różaniecka Luchów.

KLASA B, GRUPA II

16, 17 sierpnia. Perła Telatyn – Andoria II Mircze, Potok II Sitno – Promień Spartan Nieleśdew, GKS Tarnawatka – Ruch Machnów Nowy, Szumy Susiec – Tomaszowice II Tomaszów Lubelski, Granica Lubycza Królewska – Sparta Wożuczyn.

MaSzt

Niech biją się inni

KLASA OKRĘGOWA

Gryf Gmina Zamość nie będzie zabił o powrót do IV ligi już w tym sezonie. – Awans w tym sezonie w ogóle nas nie interesuje. Niech inne zespoły wchodzą do IV ligi, jeśli czują się gotowe. Może Victoria Łukowa? My chcielibyśmy najpierw zbudować drużynę, a następnie przygotować ją do gry w IV lidze, żeby po awansie nie trzeba ją było zbyt mocno wzmacniać. Na tę chwilę na awans nie jesteśmy przygotowani pod względem sportowym. Nie nakładamy sobie większych obciążeń na głowę. Chcielibyśmy, żeby ten sezon był dla nas spokojny – mówi trener **Sebastian Luterek**.

Gryf uchodzi jednak za jednego z faworytów rozgrywek „najciekawszej ligi świata”. Po spadku z IV ligi zespół z gminy Zamość stracił tylko kilku piłkarzy, a ubytki kadrowe uzupełnił. Młodzi wychowankowie zdobyli trochę czwartoligowego doświadczenia. Do tego podopieczni trenera Lutereka systematycznie trenują cztery razy w tygodniu, co jest ewenementem w „okręgówce”. – Klubowi działacze, zwłaszcza kierownik **Mariusz Sokołowski**, trenerzy, piłkarze i kibice mocno przeżyli ten spadek z IV ligi, choć już po rundzie jesiennej było niemal pewne, że drużynę czeka degradacja do „okręgówki”. Drużyna była zbita pod względem mentalnym, ale już czuje się lepiej. Chcielibyśmy przywrócić jej pełną radość z gry, nie wywieramy presji. Jeśli zajmimy miejsce w przedziale od czwartego do szóstego, to będziemy w zupełności usatysfakcjonowani. Zakładamy, że zakończymy rozgrywki



W IV lidze Gryf Gmina Zamość grał pięć lat. Fot. Kamil Gac

właśnie na jednej z tych trzech pozycji, a to będzie dla nas bardzo dobre. Chcielibyśmy, żeby wychowankowie naszej akademii piłkarskiej dłużej pograli w zespole seniorskim. Klasa okręgowa daje im większą szansę na płynne przejście z piłki juniorskiej do seniorskiej. W IV lidze ciężko by im było od razu zaistnieć. A że w najbliższych latach spodziewamy się systematycznego dopływu do zespołu seniorów wychowanków naszej akademii, to występy w klasie okręgowej w pełni nam odpowiadają. Jeśli drużyna dojrzeje do gry w IV lidze, to wtedy postaramy się o awans – tłumaczy trener **Luterek**.

W trakcie letniego okienka transferowego do Hetmana Zamość ubył **Mateusz Zieliński**, a do Tomasovii Tomaszów Lubelski – **Mateusz Cieśliński**. O transferze tego drugiego decydowała jednak Stal Rzeszów,

z której ów piłkarz był przez Gryf wypożyczony, tak samo, jak **Oliwier Gabryel**. Wypożyczony z zamojskiego Hetmana **Sebastian Łapiński** wyjechał do Holandii, **Oskar Łazar** wyjechał do Rzeszowa, a bramkarz **Jakub Szyduczynski** będzie studiował w Krakowie.

Ich miejsce w kadrze zajęli **Mikołaj Krzywonos** i **Jakub Laskowski** z BKS Bodaczów, **Myron Wistowski** i **Kacper Kycko** z Hetmana Zamość, bramkarz **Simone Pędzich** z Andorii Mirce i **Michał Luterek** z Potoku Sitno. Krzywonos i Pędzich wrócili po wygaśnięciu umów wypożyczenia. – W sparingach naszego zespołu uczestniczyli też **Damian Baran** i **Mateusz Chodacki** z Hetmana Zamość, jednak nie doszliśmy z nimi do porozumienia, bo ich oczekiwania były dla nas wygórowane – informuje trener **Luterek**.

MaSzt

Gdy nie ma miedzi

KLASA OKRĘGOWA

Po trzech latach spędzonych w klasie A Roztocze Szczeczeszyn powróciło do klasy okręgowej z nadzieją, że pozostanie w niej na kolejny sezon. Grający trener **Jacek Paszkiewicz**, zanim opuścił Roztocze, by przejąć Orkana Bełżec, nie ukrywał, że młody zespół ze Szczeczeszyna potrzebuje wzmocnić kadrę, by jego kolejna przygoda z „najciekawszą ligą świata” trwała dłużej niż jeden sezon. Tymczasem znaczących transferów klub nie dokonał. – Nie pozwoliła nam na to nasza sytuacja finansowa, która jest trudna. Cały budżet klubu oparty jest na dotacji miejskiej. Ciężko nam pozyskać hojnego sponsora, który wsparłby naszą działalność większą kwotą. Musimy zatem stawiać na naszą młodzież. Liczymy na to, że nasi młodzi piłkarze w klasie okręgowej będą się ogrywać i zdobywać doświadczenie, a to zapoczątkuje w przyszłości.

Na razie będziemy myśleli tylko o utrzymaniu się w „okręgówce”. Nie wyznaczamy sobie planu w postaci zajęcia konkretnego miejsca w tabeli, obyśmy tylko zakończyli rozgrywki nad „kreską” – mówi **Wojciech Rugała**, prezes Roztocza, a w przeszłości piłkarz tego klubu.

Lista ubytków kadrowych Roztocza jest spora. Najwięcej na odejściach z tego zespołu skorzystał Potok Sitno. W drużynie, którą ponownie przejął były szkoleniowiec Roztocza **Jarosław Czarniecki**, grać będą **Marcin Witkowski**, **Kacper Sokołowski** i **Jakub Kołodziejczuk**. Wraz z trenerem Paszkiewiczem do Orkana odszedł **Patryk Kozłowski**. Bramkarz **Piotr Lembryk** zasilł BKS Bodaczów. **Bartłomiej Mikuliński** znów będzie grał w Alwie Brody Małe. **Tytus Haraszczuk** przymierzany jest do Tanwi Majdan Stary. Natomiast **Józef Neckar** nie wznowił treningów. – Przybył do nas 18-letni piłkarz

z Ukrainy, prawy obrońca lub wahadłowy, grający wcześniej w Szwajcarii. Chcielibyśmy wypożyczyć kilku młodych piłkarzy z Hetmana Zamość – informuje prezes **Rugała**.

Nowy szkoleniowiec Roztocza **Przemysław Gałka** będzie też zawodnikiem. Być może do zespołu dołączy też 15-letni **Wiktor Rugała** – środkowy pomocnik bądź skrzydłowy. Syn prezesa klubu ze Szczeczeszyna ostatnio grał w Niemczech. – Po powrocie z Niemiec był na testach w Hetmanie. Jeśli nie załapie się do zespołu z Zamościa, to będzie grał u nas – zapowiada prezes **Rugała**.

Przed beniaminkiem naprawdę trudny sezon. – Będzie w lidze kilka bardzo dobrych drużyn, które zapewne wyznaczą ton rywalizacji i zdominują rozgrywki. Postaramy się im dorównać. Zamierzamy nadrobić taktykę, boiskowym zdyscyplinowaniem i wolą walki – mówi **Rugała**.

MaSzt

Grom w przebudowie

KLASA OKRĘGOWA

Grom Różaniec nie przystąpił do rozgrywek Pucharu Polski na szczeblu okręgu zamojskiego. Wyjazdowe spotkanie z Grafem Chodwańce oddał walkowerem. – Zrezygnowaliśmy z udziału w meczu pucharowym, bo nie zdążyliśmy potwierdzić zawodników do gry. Do piątku zarejestrowaliśmy w systemie Extranet tylko dziewięciu piłkarzy – wyjaśnia **Robert Kupeczak**, prezes Gromu.

Zespół prowadzony przez trenera **Sergieja Sawczuka** tego lata przechodzi gruntowną przebudowę. Odeszło aż dziewięciu piłkarzy. **Łukasz Szawara**, **Jakub Paćkowski** i **Dawid Konopka** przeszli do Tanwi Majdan Stary, **Arkadiusz Kwiatkowski** zakończył karierę, **Akaki Shamatava** będzie grał w lidze gruzińskiej, **Przemysław Kozyra** został zawodnikiem Piasta Babice, **Jakub Marzec** wrócił do Sokoła Zwierzyniec (wygasła umowa wypożyczenia), **Mariusz Szarlip** znów został graczem Metalowca Goraj, a **Paweł Konopka** przeprowadził się do Krakowa.

Grom potwierdził dopiero dwa transfery. Z Opolania Opole Lubelskie przybył



Grom Różaniec będzie drugim klubem w karierze piłkarskiej **Antoniego Żyły**. 24-letni piłkarz jest wychowankiem Czerwonych Cewków. Fot. Facebook (Grom Różaniec)

38-letni napastnik z Ukrainy **Jurij Perin**, były gracz Łady 1945 Biłgoraj i Janowianki Janów Lubelski. Natomiast z Czerwonych Cewków (klasa A, grupa lubaczowska) dołączył 24-letni pomocnik **Antoni Żyła**. Klub z Różańca zamierza pozyskać jeszcze siedmiu zawodników, w trakcie załatwiania są transfery m.in. ukraińskiego środkowego obrońcy **Olega Duchaka** z Relaksu Książpol i białoruskiego bramkarza **Igara Pranowicza** z Piasta Babice. – Testujemy, sprawdzamy, bacznie się przyglądamy zawodnikom kandydującym do gry w naszym ze-

Główny faworyt

KLASA OKRĘGOWA

Tylko Victoria Łukowa ma dziś odwagę publicznie się przyznać, że chciałaby wygrać klasę okręgową, a w następnym sezonie – występować w IV lidze. Dwie kolejne próby tego zespołu zakończyły się fiaskiem. W 2024 r. drużyna zajęła czwarte miejsce, a w następnych rozgrywkach była trzecia. Walkę o prawo do gry w barażach o awans do IV ligi przegrała z Gromem Różaniec gorszym bilansem bramek z całego sezonu. Wiosną tego roku spisywała się rewelacyjnie. Wygrała czternaście spośród piętnastu meczów, a punkty straciła jedynie w zremisowanym wyjazdowym meczu z Huczwą Tyszowce. Zawalila jednak rundę jesienną, w której uzyskała zaledwie siedem zwycięstw i trzy remisy. – Ciężko nam będzie powtórzyć wyniki z rundy wiosennej, ale jednak jesteśmy dobrej myśli. W zespole panuje bojowe nastawienie. Piłkarze przejawiają ogromne chęci do pracy. Sumiennie przygotowaliśmy się do sezonu na obiektach sportowych w okolicach Lublina, skąd pochodzi większość piłkarzy. Korzystaliśmy z boisk w Milejowie i Krzczonowie. W tym tygodniu będziemy już trenowali w Łukowej. Trzon zespołu został zachowany. W kadrze pozostali niemal wszyscy piłkarze, na których

nam zależało. W rundzie jesiennej chcielibyśmy seryjnie wygrywać mecze, żeby zająć jak najlepsze miejsce na półmetku sezonu, a w rundzie rewanżowej powalczyć o pierwszą lokatę i awans – mówi **Jarosław Stępień**, szkoleniowiec piłkarskiego zespołu z Łukowej.

W rundzie jesiennej w Victorii nie zagrają: **Robert Futyma**, **Jarosław Mazur**, **Adam Styk**, **Szymon Świerszcz** i **Bartosz Świerszcz**. – Futyma uczy się w Rzeszowie, od września będzie w klasie maturalnej. Szuka klubu na Podkarpaciu, by być bliżej Rzeszowa i mieć więcej czasu na przygotowania do matury. Jeśli chodzi o pozostałych piłkarzy, to nie przedłużyliśmy z nimi umów wypożyczenia, które wygasły z końcem czerwca. Bracia Świerszczowie chcą spróbować swoich sił w klubie z IV ligi, natomiast z Mazura i Styka zrezygnowaliśmy, bo nie byliśmy w pełni zadowoleni z ich gry. Na ich miejsce woleliśmy pozyskać zawodników, którzy wniosą do zespołu więcej jakości – mówi trener **Stępień**.

Do tej pory Victoria potwierdziła tylko dwa transfery. Pierwszym nabytkiem klubu z Łukowej był 19-letni skrzydłowy **Bartosz Kutrzepa** – wychowanek UKS Wysochanka Wysokie, Krzczonowii Krzczonów i Górnik Łęczna, tegoroczny maturzysta w Szko-

spole. Przed pierwszą kolejką rundy jesiennej kadrę będziemy mieli skompletowaną. Nic w tej materii nie robimy na siłę. Niektórzy zawodnicy oczekują dwóch lub trzech tysięcy miesięcznie za grę, a nawet więcej. To jest chore. Wolimy młodego i perspektywicznego chłopaka, którego trener Sawczuk będzie rozwijał. Nie interesuje nas zaciąg, który będzie oczekiwał tylko pieniędzy – tłumaczy prezes **Kupeczak**.

Od 2010 r. Grom rozegrał dwanaście sezonów w klasie okręgowej, trzy lata występował w IV lidze. W „najciekawszej lidze świata” aż dziewięć razy zakończył rozgrywki na symbolicznym podium (pięć razy na drugim miejscu, czterokrotnie na trzecim), ale nigdy nie został zwycięzcą. O co będzie walczył w nadchodzącym sezonie? – Budujemy nową drużynę, nowi piłkarze muszą się z nią zgrać. Nie wiemy, jaka będzie siła naszego zespołu, więc nie nastawiamy się na grę o czołowe lokaty. Nawet nie wiemy, kogo zdołamy pozyskać. Ale na pewno sobie poradzimy w lidze. Nie będziemy ogórkami. A jeśli zajmimy dziesiąte miejsce, to nie będziemy płakali z tego powodu – twierdzi prezes **Kupeczak**.

MaSzt

le Mistrzostwa Sportowego w Łodzi, grający w poprzednim sezonie w Iskrze Dobroń (Łódzka klasa okręgowa). Przybył też środkowy pomocnik **Damian Miazga** (36 lat), który w poprzednim sezonie nie występował w lidze, w rundzie wiosennej był trenerem Kłosa Gmina Chełm w IV lidze, a wcześniej grał w Stali Poniatowa, Unii Wilkołaz, Powiśla Końskowola, Świdniczance, LKS Poniatowa Wieś, LKS Wierchowiska i Turze Milejów. – Chcielibyśmy pozyskać jeszcze czterech zawodników, ale trudno mi ich przedstawić z imienia i nazwiska, bo sytuacja na rynku transferowym jest dynamiczna – mówi trener **Stępień**.

W sobotę Victoria miała grać w Szczeczeszynie z Roztoczem, w pierwszej rundzie okręgowego Pucharu Polski, ale ten mecz oddała walkowerem. – Woleliśmy zagrać sparing z Turem Milejów. Uznaliśmy, że więcej pożytku da nam gra z tak trudnym, rywalami, beniaminkiem IV ligi. Mieliśmy też trochę kłopotów kadrowych, bo kilku piłkarzy dopadły kontuzje. Do Milejowa na mecz pojechaliśmy w trzynastu – wyjaśnia trener **Stępień**.

Victoria przegrała z Turem 2:4 (2:0), a bramki dla niej zdobyli: **Rafał Stępień** i **Maciej Welman**.

MaSzt

Dość poniżania

PIŁKARSKA KLASA A

W ligowej hierarchii na Zamyszczyźnie Unia Hrubieszów nigdy wcześniej nie była sklasyfikowana tak nisko, jak w niedawno zakończonym sezonie. W rozgrywkach zamojskiej grupy klasy A zajęła dziewiąte miejsce, więc na wyższych pozycjach ligowych znalazło się aż dwadzieścia osiem zespołów z okręgu zamojskiego. Środowisko piłkarskie Hrubieszowa nie chce, by Unia, która przez długie lata liczyła się na arenie wojewódzkiej, była dalej poniżana i grała na tak niskim poziomie. – W nadchodzącym sezonie chcielibyśmy wywalczyć awans do klasy okręgowej. Nasz zespół poczynił spore postępy. Młodzi się ograli. Progres jest wyraźny. Liczymy na zajęcie jednego z trzech czołowych miejsc, by wrócić do „okręgówki”. Uważam, że jesteśmy w stanie awansować – mówi **Piotr Stadnicki**, szkoleniowiec Unii.

Nie będzie łatwo, bo kolejka chętnych do awansu zrobiła się dosyć długa. – Jesteśmy świadomi tego, że czeka nas ciężki sezon. Do klasy okręgowej zechcą zapewne jak najszybciej powrócić spadkowicze, czyli Kryszał Werbkowice i Olimpia Miączyn. Trudnym rywalem będzie zapewne także Relax Księżpół, który nie ukrywa chęci wywalczenia awansu. Słyszałem też, że Sokół Zwierzyniec mocno się uzbroił, by bić się o „okręgówkę”. Myślę, że z tymi właśnie zespołami



Trener Piotr Stadnicki liczy na to, że 19-letni Sebastian Cebula w nadchodzącym sezonie wykaże się dużą skutecznością. Wychowanek Unii Hrubieszów w ostatnich latach grał w zespołach młodzieżowych BKS Lublin i Rakowa Częstochowa. W Rakowie II zadebiutował w śląskiej IV lidze. Fot. Facebook (MKS Unia Hrubieszów – Piłka Nożna)

będziemy toczyć bezpośrednią rywalizację o awans – twierdzi trener Stadnicki.

Podobne plany ma jednak więcej zespołów. Na powrót do „najciekawszej ligi świata” liczą też Igros Krasnobród i Orkan Bełzec. – Głównym atutem Unii będzie gra ofensywna – zapowiada Stadnicki.

Unia pozyskała dwóch piłkarzy. Z MKS Piaseczno przybył 21-letni obrońca rodem z Tanzanii, ale posiadający obywatelstwo USA **Abiud Mbogho**. Natomiast z zespołu juniorów Rakowa Częstochowa powrócił młodszy o dwa lata napastnik **Sebastian Cebula**. – Dokonał

Oliwiera Stadnickiego z Górnika Łęczna. Mój syn grał w Unii w rundzie wiosennej. Był wypożyczony. Rozmawiamy jeszcze z dwoma zawodnikami. Mamy nadzieję, że chociaż jednego z nich uda nam się pozyskać – informuje Stadnicki.

Do Huraganu Gmina Hrubieszów na rundę jesienną wypożyczony został **Mateusz Olszak**. W tym zespole prawdopodobnie będzie też grał **Piotr Kielbasa**. Mołdawianin **Catalin Plamadeala** został piłkarzem Lubelskiego Klubu Piłkarskiego Turka (klasa B). Natomiast **Jakub Musiński** zrezygnował z uprawiania piłki nożnej.

MaSzt

Szacunek do rywali

PIŁKARSKA KLASA A

Za rok o tej porze Kryszał Werbkowice chciałby kończyć przygotowania do rundy jesiennej w klasie okręgowej. – Dwa lata temu Kryszał był w IV lidze, a teraz przyjdzie mu grać w klasie A. Nie planujemy długiego pobytu na tak niskim poziomie rozgrywkowym. Za rok chcielibyśmy świętować awans do „okręgówki”. Zwróciłem uwagę na to, jak wiele zespołów jest zainteresowanych awansem. Chyba aż siedem mówi o tym oficjalnie. Uważnie analizowałem poprzedni sezon w klasie A pod kątem wyników meczów. Możemy się włączyć do walki o awans, ale nie możemy nikogo lekceważyć. W pierwszych trzech kolejkach zagramy z trzema beniaminkami. Żadnego nie potraktujemy jak pewniaka do ogrania. Do każdego rywala podejmiemy z szacunkiem, choć jesteśmy świadomi swojej siły. Tylko z takim nastawieniem będziemy mogli osiągnąć sukces – mówi **Zbigniew Wójcik**, szkoleniowiec Kryszału.

Drużynę opuścił **Krystian Michalak**, ale będzie ona miała nowego lidera – z Hetmana Zamość przybył Rafał Kycko. Ekipę trenera Wójcika zasilili także: bramkarz **Patryk Woźniak** (Bug Hanna), **Bartłomiej Barwiak** (Granica Dorohusk) i Ukrainiec **Mykoła Durkalewicz** (ostatnio grał w Niemczech, wcześniej występował



Arkadiusz Sas opuścił Kryszał Werbkowice, by znowu grać w BKS Bodaczów w klasie okręgowej.

m.in. w IV lidze w Orionie Niedzwica i Polesiu Kock). – Czynimy starania, żeby do Kryszału powrócił z Granicy Dorohusk środkowy obrońca **Jakub Jarosz** – informuje trener Wójcik.

Szkoleniowiec wskazuje na jeszcze jeden ważny transfer. – W prowadzeniu zespołu będę współpracował z trenerem **Waldemarem Kogutem** – mówi Wójcik.

Oprócz wspomnianego Michalaka, który szuka sobie nowego klubu, na liście ubytków kadrowych znaleźli się: **Jarosław**

Mochnaczewski (wrócił do Huraganu Gmina Hrubieszów po wygaśnięciu umowy wypożyczenia), **Dariusz Iwon** (chce grać w zespole z gminy Hrubieszów), **Karol Ogórek** (wrócił do Potoku Sitno, z którego był wypożyczony), **Kacper Suchodolski** (chce zostać bramkarzem Potoku II), **Arkadiusz Sas** (odszedł do BKS Bodaczów) i **Karol Lis**. Ten ostatni co prawda nadal trenuje w Werbkowicach, ale planuje przeprowadzkę do Warszawy i tam będzie szukał nowego zespołu.

MaSzt

Powtórzyć wiosnę

PIŁKARSKA KLASA A

Igros Krasnobród wzbudza respekt u wszystkich A-klasowych rywali, którzy nie ukrywają tego, że w nadchodzącym sezonie chcą walczyć o awans do klasy okręgowej. Zespół prowadzony przez grającego trenera **Damiana Otrębę** był rewelacją rundy wiosennej. W drugiej części sezonu zdobył trzydzieści dwa punkty. W tabeli, uwzględniającej jedynie wyniki meczów wiosennych zajął drugie miejsce – na wiosnę lepszy o punkt był tylko Huragan Gmina Hrubieszów. – Życzę sobie takiego startu w rundzie jesiennej, jaki mieliśmy na wiosnę. Przegraliśmy tylko jeden mecz, z Metalowcem Goraj w ostatniej kolejce, ale byliśmy już rozluźnieni, a ponadto zwycięstwo już nic nie zmieniłoby w naszej sytuacji. Trochę jednak szkoda, że nie powalczyliśmy o korzystny wynik, bo fajnie by było zakończyć rundę bez porażki – mówi **Damian Otręba**.

Igros nie powrócił do „okręgówki” w tym roku tylko dlatego, że słabo punktował w rundzie jesiennej, gdy grał pod wodzą trenera **Artura Bożyka**. – W pierwszej części sezonu Igros wywalczył osiemnaście punktów. Teraz nie możemy sobie pozwolić na tak słabą jesień.



Fot. Facebook (Igros Krasnobród)

Musimy utrzymać stabilną formę przez cały sezon – mówi Otręba.

Choć Igros zaliczany jest do grona faworytów rozgrywek, to jednak trener Otręba – jak sam mówi – nie wywiera na swoich podopiecznych presji awansu. – Planujemy na ten sezon mamy ambitne, ale podchodzimy do nich z chłodną głową. Chcemy się rozwijać. Chcemy podnieść jakość naszej gry. Awans nie będzie dla nas nadrzędnym celem – twierdzi Otręba.

Tego lata z Igrosu ubyło kilku zawodników. Prezes **Tomasz Walentyn** będzie grał w zgłoszonym do rozgrywek klasy B drugim zespole tego klubu. Igros wywalczył osiemnaście punktów. Teraz nie możemy sobie pozwolić na tak słabą jesień.

Mękal i **Daniel Borek** przeszli do Cosmosu Józefów, natomiast **Mateusz Sikora** i **Marcel Szymański** nie wznovili udziału w zajęciach szkoleniowych.

W trakcie załatwiania są transfery do Igrosu **Kornela Krzemienidaka** z Błękitnych Obsza i **Marcela Krzemienidaka** z Siatki Tarnobrzeg. Obaj grali w rundzie wiosennej w józefowskim Cosmosie (umowy wypożyczenia). Do zespołu z Krasnobrodu dołączy też Ukrainiec **Kiryl Huzwa**, przymierzany pół roku temu do czwartoligowego Hetmana Zamość. – Do rozgrywek będzie też zgłoszony **Mateusz Syta**, który przeprowadził się z Radomia do Krasnobrodu. W ostatnim czasie chyba nie grał w żadnym klubie – informuje Otręba.

MaSzt

Stabilna kadra

PIŁKARSKA KLASA A

Do Sokoła Zwierzyniec powróciło trzech wartościowych piłkarzy – **Mateusz Dziurdza**, **Jakub Marzec** i **Kacper Strzelec**. – Więcej transferów nie planujemy, bo pozostali u nas prawie wszyscy piłkarze, którzy grali w rundzie wiosennej i wywalczyli awans do klasy A. Odszedł jedynie do BKS Bodaczów **Tomasz Malesza**. Natomiast **Bartłomiej Paszko** nie będzie mógł grać z powodu kontuzji. Nie jestem zwolennikiem zbyt licznej kadry w klasie A. Wolę mieć szesnastu piłkarzy, występujących regularnie i zgranych, niż dwudziestu czy więcej, spośród których wielu musi siedzieć na ławce rezerwowych. Już kiedyś popełniłem taki błąd, że zbudowałem kadrę z wielu graczy, a później niektórzy mi uciekli, bo chcieli dłużej grać. W pełni ich rozumiałem, bo w tak niskiej lidze chłopcy powinni cieszyć się grą, a nie przesiadywać na ławce. Lepsza jest mniej liczna kadra, ale za to stabilna – mówi **Piotr Kapłon**, grający trener Sokoła.

Dziurdza był wypożyczony do Tanwi Majdan Stary (zdobył 26 bramek i został królem strzelców zamojskiej klasy okręgowej), zaś Marzec – do Gromu Rózaniec. Strzelec w poprzednim



Mateusz Dziurdza znowu będzie strzelał gole dla Sokoła Zwierzyniec. Fot. Facebook (Sokół Zwierzyniec)

sezonie grał w dwóch zespołach z klasy A – Akademii Piłkarskiej Brychczy Warszawa (w rundzie jesiennej) i Drukarzu II Warszawa (w rundzie wiosennej). – Mieliliśmy w klasie B naprawdę dobry skład, który potrzebował tych kilku wzmocnień na klasę A. Jeśli kadrę będę miał w komplecie, to w gronie rezerwowych znajdzie się czterech, czy pięciu zawodników, którzy z powodzeniem będą mogli zastąpić tych z podstawowego składu, więc po zmianach w trakcie meczu nie stracimy nic na jakości – twierdzi trener Kapłon.

Sokół ma wysokie aspiracje. – Będziemy walczyli o awans do

klasy okręgowej. Doszły mnie słuchy, że oprócz nas awansować chce sześć innych zespołów, dlatego spodziewam się wyrównanej i zaciętej rywalizacji w klasie A, z korzyścią dla poziomu rozgrywek. Naszym atutem będzie z pewnością stabilna sytuacja kadrowa. Skład naszego zespołu nieznacznie się zmienił, a doszli piłkarze, którzy już u nas grali, więc znają się z zespołem. Rywalować mogą się po nas spodziewać gry w tzw. wysokim pressingu. Będziemy chcieli jak najdłużej utrzymywać się przy piłce, by rozgrywać mecze na naszych warunkach – zapowiada Kapłon.

MaSzt

Odzyskać niedawny blask

PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

W sobotę Patryk Miedźwiedź skończył dwadzieścia pięć lat. Swojego jubileuszu nie świętował jednak na stadionie przy ul. Wachniewskiej w Zwierzyńcu, gdzie jego nowy zespół, czyli Omega Stary Zamość, wygrał w pierwszej rundzie okręgowego Pucharu Polski

Sokół Zwierzyniec – Omega Stary Zamość 0:6 (0:0)

Gole: 0:1 Buczek 51, 0:2 Ciurysek 62, 0:3 Dziuba 66, 0:4 Dyrkacz 69 (z karnego), 0:5 Dyrkacz 85, 0:6 Buczek 89.

Sokół: Gontarz (80 Szuty) – Lachowicz, Homziuk, Kusy, Gieleta – Olech, Woć, Lalik (61 Kapłon), Gałka (46 Strzelec), Rudy – Mielniczek; trener Kapłon.

Omega: Dudek (67 Batorski) – Baran, Tucki (46 Antoszek), Leśniak, Fidler – Ciurysek (77 Dragan), J. Pieczykolan, Dyrkacz – Wasiura (70 Lichota), Dziuba, Buczek; trener Lewandowski.

Żółte kartki: Gieleta, Homziuk (Sokół), Pieczykolan – dwie (Omega). **Czerwone kartki:** Woć 24 (Sokół), Pieczykolan 25 (Omega). **Sędziował:** Szałacha (Zamość).



z miejscowym Sokółem 6:0 (0:0). Były piłkarz zwierzynieckiego Sokola, przybyły do Omegi z Hetmana Zamość, wypoczął w tym czasie na wakacjach w Tunezji. W sobotnim meczu nie zagrał też jego młodszy brat **Aureliusz Miedźwiedź**, pozyskany przez Omegę z Potoku Sitno. Był na meczu, ale przed wyjściem na boisko powstrzymała go kontuzja.

Sokół też nie mógł skorzy-

stać ze swoich dwóch nowych nabytków, którzy powrócili do zwierzynieckiego zespołu po wygaśnięciu umów wypożyczenia. **Mateusza Dziurdza** (Tanew Majdan Stary) i **Jakub Marzec** (Grom Różaniec) przebywali jeszcze za granicą w celach zarobkowych. Sokół osłabiony był także z powodu absencji środkowego obrońcy **Macieja Piskora**. – To doświadczony obrońca, mający za sobą występy

w IV lidze, lider naszej defensywy. Jego brak był dla nas mocno odczuwalny. Nie mógł zagrać z powodu obowiązków zawodowych – mówi **Piotr Kapłon**, grający trener Sokola.

W pierwszej połowie sobotniego spotkania w Zwierzyńcu bramki nie padły, a najbliższy powodzenia był **Damian Buczek**, który w 19 minucie strzelił w poprzeczkę. W końcu miejscowi ułatwili zadanie

przyjezdnym, jak to się mówi w piłkarskim żargonie – sami strzelili sobie gola. W 51 minucie **Dominik Lachowicz** tak zagrał piłkę, że Buczek mógł ją skierować do pustej bramki. – Dużo czasu minęło, zanim strzeliliśmy pierwszego gola. Liczyłem na to, że zrobimy to znacznie szybciej – przyznaje **Paweł Lewandowski**, szkoleniowiec Omegi.

Od 25 minuty oba zespoły miały w składach po dziesięciu zawodników. Najpierw czerwoną kartką za faul na **Jakubie Pieczykolanie** ukarany został **Rafał Woć**, a że poszkodowany nie czekał na decyzję sędziego **Szymona Szałachy**, tylko sam wziął się za wymierzenie sprawiedliwości rywalowi, to otrzymał drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji również został wykluczony z gry. – Na boisku zrobiło się luźniej, piłkarze musieli więcej biegać. A że Omega regularnie trenuje, to musiała ten mecz wytrzymać do końca. Sokół z każdą upływającą minutą opadał z sił, radził sobie słabiej, a przez to tracił kolejne gole – komentuje Lewandowski.

Wynik meczu strzałem głową podwyższył **Bartłomiej Ciurysek**, po zagraniu **Szymona Dyrkacza** z rzutu wolnego. Na-

stępnie gola strzelił pozyskany z Łady 1945 Biłgoraj **Krzysztof Dziuba**. Potem Dyrkacz zaliczył dwa trafienia, to pierwsze – z rzutu karnego (Buczek został sfaulowany przez **Mateusza Homziuka**). Wynik zawodów ustalił Buczek. A w ostatniej minucie, po strzale Dziuby, piłka obita poprzeczkę bramki Sokola. – Podobało mi się to, że profesjonalnie podeszliśmy do tego meczu. Dojdzie do nas były piłkarz Hetmana **Maksymilian Kostrubiec**, który w poprzednim sezonie nie grał, tylko sędziował mecze, więc kadre będziemy mieli jeszcze mocniejszą. Szukamy jeszcze ze dwóch wzmocnień. Mam nadzieję, że będziemy grali dużo lepiej niż w poprzednim sezonie. W Zwierzyńcu nie mogliśmy zaprezentować pełni swoich możliwości, bo nie pozwalało nam na to nierówne boisko, które było sprzymierzeńcem gospodarzy. Chcielibyśmy znowu wywoływać u rywali strach. Przez parę ładnych lat Omega budziła respekt. Krok po kroku planujemy odbudować swoją siłę, by znów być jednym z wiodących zespołów w klasie okręgowej – mówi Lewandowski.

MaSzt

Starcie spadkowiczów

PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

Sz koleniowcem zdegradowanej z klasy okręgowej do klasy A Olimpii Miączyn został **Mariusz Barda**, którego jednak zabrakło na sobotnim meczu pucharowym tego zespołu z Krysztalem Werbkowice. Trener wyjechał w góry, by tam podczas urlopowego wypoczynku naładować akumulator przed rundą jesienną i dalszą częścią roku zawodowego. W prowadzeniu drużyny na stadionie w Werbkowicach zastępował go prezes **Tomasz Różniatowski**. Miejscowy Krysztal, który także spadł z „okręgówki”, wygrał z Olimpią 2:0 (1:0). – Jestem bardzo zadowolony z tego, co pokazaliśmy w meczu z Krysztalem. Przegraliśmy, ale zagraliśmy całkiem nieźle. Wśród rywali prym wiodł pozyskany z Hetmana Zamość **Rafał Kycko**, który dokładnie „rozrzucał” piłkę swoim młodszym kolegom z zespołu. Krysztal miał trochę sytuacji strzeleckich, ale my też mieliśmy swoje okazje do zdobycia bramki. Zaprezentowaliśmy się obiecująco – mówi **Tomasz Różniatowski**.

Olimpia poniosła sporo strat personalnych. Do Szwajcarii wyjechał **Bartłomiej Zieliński**. Będzie tam grał w III lidze. **Mateusz Wróbel** znów został zawodnikiem BKS Bodaczów. Do Sparty Łabunie odeszli **Maciej Nowak**, **Filip Ochal** (bramkarz) i **Marcel Szeliga**, a do Huczwy Tyszowce – **Alan Marczyk**. Ze względu na zamieszkanie **Mateusz Okoniew-**

Krysztal Werbkowice – Olimpia Miączyn 2:0 (1:0)

Gole: 1:0 Barwiak 39, 2:0 Kucharczuk 55.

Krysztal: Woźniak – Kucharczuk, Kaczoruk (55 Kardasz), Staruszkiewicz, Litwińczuk – Góra, Kycko, Berdzik, Barwiak, J. Sanek (62 Domański) – Reszczyński; trener Wójcik.

Olimpia: T. Nowak – J. Znaniecki, Karpiuk, Oszust, Gęśla (52 Buczek) – Kołdej (79 Gazda), Michalski, Muzyczka, Pieczykolan, K. Znaniecki (52 S. Nowak) – Podgórski; trener Różniatowski (w zastępstwie).

Żółte kartki: Staruszkiewicz (Krysztal), J. Znaniecki (Olimpia). **Czerwona kartka:** Litwińczuk 62 (Krysztal). **Sędziował:** H. Chmura (Zamość).

ski szuka klubu w okolicach Warszawy, zaś **Mateusz Janicki** – w Rzeszowie lub poblizu tego miasta. Bramkarz **Adrian Szopa** zrezygnował z gry, **Kamil Suski** został szkoleniowcem młodzieży w zamojskim Hetmanie, natomiast **Łukasz Wiatrzyk** nie podpisał deklaracji gry.

Nowych postaci w drużynie jest znacznie mniej. Z BKS Bodaczów przybył **Sebastian Magryta**, z Dety Nielisz powrócił **Mariusz Karpiuk**, zaś z zespołu juniorów Hetmana dołączyli **Alan Michalski** i **Filip Cieśla** (wychowanek Olimpii). Klub z Miączyna planuje zatrudnić w charakterze koordynatora szkolenia w grupach młodzieżowych **Roberta**

Suchodolskiego. Długoletni bramkarz Krysztalu znów zagrałby w zespole z Miączyna.

W sobotnim meczu z Krysztalem w Olimpii zadebiutował tylko Michalski. Z kolei w zespole z Werbkowice, oprócz wspomnianego Kycko, po raz pierwszy zaprezentowali się bramkarz **Patryk Woźniak** z Bugu Hanna i środkowy pomocnik **Bartłomiej Barwiak** z Granicy Dorohusk. Ten ostatni zdobył nawet bramkę. Gospodarze przez prawie pół godziny grali w dziesięciu, gdyż w 62 minucie po faulu na wychodzącym na dogodną pozycję strzelecką **Jakubie Kołdeju** czerwoną kartką ukarany został **Karol Litwińczuk**. – Pierwsza połowa meczu była bardzo ciekawa w naszym wykonaniu, zwłaszcza pod względem organizacji gry ofensywnej. Mogliśmy „zamknąć” ten mecz około 35 minuty, bo w tym czasie mieliśmy trzy, czy nawet cztery bardzo klarowne sytuacje strzeleckie, które jednak zaprzepaściliśmy. Na początku drugiej połowy Kycko zagrał z rzutu różnego na głowę Kucharczuka, więc podwyższyliśmy prowadzenie. Po czerwonej kartce dla Litwińczuka męczyliśmy się niemiłosiernie, żeby utrzymać ten korzystny dla nas wynik. Niektórzy młodzi nie wytrzymali trudów tego meczu, natomiast bardzo dobrze zagrali zawodnicy ze „starej gwardii” na czele z Kycko – komentuje trener Krysztalu **Zbigniew Wójcik**.

MaSzt

Poślizg w awansie

PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

Mecz Unii Hrubieszów z Gryfem Gmina Zamość rozegrany został na stadionie w Nieleddu, ze względu na prace renowacyjne na boisku HOSiR. Potyczka zakończyła się remisem 1:1 (1:1), więc do wyłonienia zwycięzcy potrzebny był konkurs rzutów karnych. W tym elemencie piłkarskiego wyszkolenia lepszy okazał się Gryf. Spadkowicz z IV ligi wygrał 4:3.

Strzelanie karnych zaczął Gryf. „Jedenastki” wykorzystał **Hubert Sałamacha**, **Jakub Posikata**, **Oleksandr Kuszcz-Wasyliżyn** i **Antoni Małeck**. W drugiej serii karnych strzał byłego piłkarza Unii **Adama Niderli** obronił **Adrian Nieckarz**. Pierwszy spośród hrubieszowian strzelał **Szymon Wanarski**, a oprócz niego piłkę do siatki posłali też **Leon Dąbrowski** i **Israel Ky-**

ungu. Po strzałach **Sebastiana Cebuli** (w drugiej kolejce) i **Oliwiera Stadnickiego** (w piątej kolejce) skutecznie interweniował **Simone Pędzich**.

Obie bramki w trakcie meczu padły w pierwszej połowie po strzałach głową zawodników, którzy później zmarnowali karne. Prowadzenie dla Gryfa uzyskał Niderla, po dośrodkowaniu **Bartłomieja Sienkiewicza**. Tuż przed zejściem zespołów na przerwę z rzutu różnego dośrodkował Cebula, a „główką” wyrównał Stadnicki. Zespół z gminy Zamość kończył mecz w składzie liczącym dziesięciu zawodników. **Patryk Kierepka** zatrzymał ręką piłkę zmierzającą do wychodzącego na dogodną pozycję strzelecką **Victora Grzeszczyka**. Środkowy obrońca dostał za to drugą w tym meczu żółtą kartkę (wcześniej napomniany został kartką za faul). – Unia rozpoczęła ten mecz od mocnego

uderzenia, by jak najszybciej objąć prowadzenie. Miała sporo sytuacji strzeleckich, więcej niż my. Szybko przechodziła do groźnych kontrataków. Naprawdę prezentowała się bardzo fajnie. My zaś dłużej utrzymywaliśmy się przy piłce, ale niewiele z tego wynikało. Jakoś „przepchaliśmy” ten awans do drugiej rundy. Nie był to porywający mecz w naszym wykonaniu – komentuje **Sebastian Luterek**, szkoleniowiec Gryfa.

Spotkanie rozpoczęło się z piętnastominutowym opóźnieniem. Z powodu awarii zamknięcia bagażnika w busie, którym do Nieleddu przybył Gryf, zawodnicy nie mogli wydobyć z pojazdu strojów, piłek i pozostałego sprzętu meczowego. Gotowość do użyczenia strojów wyraził miejscowy **Płomień Spartan**, ale w końcu problem z bagażnikiem został rozwiązany.

MaSzt

OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI WYNIKI MECZÓW PIERWSZEJ RUNDY

2 sierpnia (sobota). Płomień Spartan Nieleddu – Piast Babice 3:0 (walkower), Rostocze Szczecbrzeszyn – Victoria Łukowa 3:0 (walkower), Krysztal Werbkowice – Olimpia Miączyn 2:0 (1:0), Orion Jacnia – Andoria Mirce 2:5 (0:1), Orkan Bełzec – Olimpiakos Tarnogród 2:0 (2:0), Sokół Zwierzyniec – Omega Stary Zamość 0:6 (0:0), Graf Chodywańce – Grom Różaniec 3:0 (walkower), Huragan Gmina Hrubieszów – Błękitni Obsza

3:1 (1:0), Ostoja Skierbieszów – Huczwa Tyszowce 1:2 (1:0), Unia Hrubieszów – Gryf Gmina Zamość 1:1 (1:1), w karnych 3:4, Igros Krasnobród – BKS Bodaczów 0:1 (0:0).

3 sierpnia (niedziela). Aleksandria Aleksandrów – Tomasovia II Tomaszów Lubelski 4:4 (2:0), w karnych 5:4, Szyszla Tarnoszyn – Sparta Łabunie 0:3 (walkower), Perła Tełatyn – Pogoń 96 Łaszczówka 1:4 (0:3), Cosmos Józefów – Sparta

Woźuczyn 1:3 (1:0), KS Rostocze Szczecbrzeszyn – Korona Łaszczów 0:1 (0:0), Szumy Susiec – Potok Sitno 5:3 (2:1).

DRUGA RUNDA

15 sierpnia (piątek). Szumy – BKS, Sparta Woźuczyn – Andoria, Krysztal – Gryf, Aleksandria – Orkan, Płomień Spartan – Pogoń, Omega – Rostocze, Korona – Graf. Huczwa, Sparta Łabunie, Huragan – wolny los (awans do trzeciej rundy bez gry).

Mają dla kogo grać

PIŁKA RĘCZNA

Reaktywowany po ośmiu latach zespół seniorów MKS Biłgoraj w pierwszym po tak długiej przerwie sezonie zajął siódme miejsce w gronie ośmiu uczestników rozgrywek drugoligowej grupy III. Drużyna prowadzona przez grającego trenera Michała Chodara wygrała pięć spośród czterech meczów. – Do rozgrywek II ligi przystępowaliśmy z niepokojem. Nie wiedzieliśmy, co nas czeka. Po tylu latach przerwy w ligowej rywalizacji nie znaleźliśmy rywali, nie wiedzieliśmy, jaki jest poziom rozgrywek. Chcieliśmy „opędzić” mecze swoimi zawodnikami, ale okazało się, że konkurenci prezentują wysoki poziom piłki ręcznej. Wystartowaliśmy od wyjazdowego zwycięstwa nad zespołem z Białegostoku, ale później przegraliśmy wszystkie pozostałe sześć meczów w pierwszej rundzie – mówi **Janusz Ćwikła** ze sztabu szkoleniowego i zarządu MKS Biłgoraj.

Przed rozpoczęciem drugiej rundy w sukurs przyszły posiłki z Zamościa. – Doszliśmy do wniosku, że musimy podnieść swój poziom sportowy, więc sprowadziliśmy do drużyny czterech zawodników Padwy – Kłodę, Puszkarskiego, Adamczuka i Sałacha. Nasza gra wyraźnie się poprawiła. Wygraliśmy cztery pierwsze mecze w rundzie rewanżowej. Trzy pozostałe przegraliśmy. Liczyliśmy na sześć punktów więcej, ale ponieśliśmy pechowe porażki z trzecim zespołem SMS Płock w siebie i Piotrkowianinem na wyjeździe – komentuje trener Ćwikła.

Gwiazdą zespołu był grający trener **Michał Chodara** (ur. 17 marca 1986 r. w Biłgoraju) – były piłkarz ręczny MKS Biłgoraj, Vive Kielce, NMC Powen Zabrze, Stali Mielec i SPR Tarnów, reprezentant Polski, uczestnik mi-



Fot. Facebook (MKS Biłgoraj)

strzostw świata w Hiszpanii w 2013 r. – Trener Chodara zadeklarował przed rozpoczęciem rozgrywek, że będzie grał, by wspierać drużynę, zwłaszcza w najtrudniejszych momentach. Liczyliśmy na jego nieprzeciętne umiejętności i doświadczenie, ale już w pierwszym meczu, w Białymstoku, nabawił się kontuzji. Po czterech miesiącach przerwy wrócił do gry, ale zagrał jeszcze tylko w dwóch meczach. Na więcej zdrowie mu nie pozwoliło – wzdycha trener Ćwikła.

MKS miał jeszcze czterech graczy ze swojej „starej gwardii” – **Tomasza Baryłę**, **Pawła Maciochę**, **Tomasza Samoszczuka** i **Jarosława Swachę**. Większość kadry stanowili zawodnicy urodzeni w latach 2007, 2008. – Zgłosiliśmy drużynę do II ligi właśnie z myślą o tych naszych juniorach. Chcieliśmy im stworzyć szansę na „wskoczenie” na wyższy poziom. W lidze wojewódzkiej takiej możliwości by nie mieli, bo w tych rozgrywkach uczestniczyły zaledwie cztery zespoły, które rozgrywały po sześć meczów w ciągu całego sezonu. Gdybyśmy nie zgłosili się do II ligi, to trudno by nam było podnieść umiejętności tych mł-

odych zawodników. Zresztą, w ogóle trudno by nam było ich utrzymać w klubie – tłumaczy Ćwikła.

Najsukuteczniejszym zawodnikiem MKS okazał się 18-letni **Daniel Wardach**, zdobywca 55 bramek w 13 meczach II ligi, sklasyfikowany na piętnastym miejscu w rankingu strzelców grupy III. Trener Ćwikła uważa, że graczem numer jeden w biłgorajskim zespole był jednak bramkarz **Stanisław Czus**, także osiemnastolatek. – Wardach grał na pozycji środkowego rozgrywającego. Wykazywał się niezwykłą przejrzystością gry. Wiedział, kiedy podać piłkę, a kiedy rzucić. Występy w II lidze bardzo dużo mu dały. Z kolei Czus wyczyniał cuda w bramce. To, co prezentował, skłaniało do braw. W niektórych meczach przechodził sam siebie – mówi trener Ćwikła.

Nie sposób nie wspomnieć o biłgorajskich kibicach. – Zaskoczyło mnie ogromne zainteresowanie naszymi meczami. Zawsze na nasze występy w II lidze przychodziło do hali OSiR w Biłgoraju ponad trzysta widzów. Byłem na wszystkich naszych wyjazdowych meczach. Nigdzie nie widziałem

tak dużej frekwencji. Po nieudanej dla nas pierwszej rundzie nie spotkaliśmy się z opinią, że nasze zgłoszenie się do rozgrywek II ligi nie miało sensu. Wręcz przeciwnie, byliśmy zachęceni do dalszej gry, wspierani przez kibiców słowami otuchy. To też nas napędziło w drugiej rundzie, bo przecież nie graliśmy tylko dla siebie, ale też dla kibiców. Miło nam było występować w Biłgoraju przy pełnych trybunach, na których zasiedli życzliwi nam sympatycy piłki ręcznej – podkreśla trener Ćwikła.

W drugiej połowie sierpnia MKS rozpocznie przygotowania do kolejnego sezonu w II lidze. Klub z Biłgoraja stara się zatrzymać w swoich szeregach zawodników w Zamościa. Trener Ćwikła tłumaczy, że wiele będzie zależało od finansów. – Na udział w rozgrywkach II ligi wydaliśmy w tym pierwszym sezonie 95 tysięcy złotych. Taką kwotę musimy zebrać na kolejny sezon. Dzięki wsparciu sponsorów mamy już zapewnione finansowanie w sześćdziesięciu procentach. Brakuje nam jeszcze 30 tysięcy złotych z przeznaczeniem na II ligę i 15 tysięcy złotych na cztery grupy

młodzieżowe. Władze miasta obiecały nam pomoc. Liczymy na samorząd Biłgoraja, bo – jak się można było przekonać na naszych

meczach w II lidze – zapotrzebowanie na piłkę ręczną w naszym mieście jest bardzo duże – mówi trener Ćwikła.

MaSzt

WYNIKI MECZÓW MKS BIŁGORAJ W SEZONIE 2024/2025

5 października (sobota). Słoneczny Stok – MKS Biłgoraj 24:28 (9:17)
12 października (sobota). MKS Biłgoraj – Piotrkowianin 30:32 (13:18)
20 października (niedziela). Padwa – MKS Biłgoraj 36:23 (19:13)
26 października (sobota). Wisła – MKS Biłgoraj 34:27 (20:12)
16 listopada (sobota). MKS Biłgoraj – Szczypiorniak 22:26 (13:13)
23 listopada (sobota). SMS ZPRP III – MKS Biłgoraj 39:34 (14:19)
30 listopada (sobota). MKS Biłgoraj – Lider 18:34 (10:16)
8 lutego (sobota). MKS Biłgoraj – Słoneczny Stok 43:22 (21:7)
15 marca (sobota). MKS Biłgoraj – Wisła 29:25 (14:14)
22 marca (sobota). MKS Biłgoraj – Padwa 30:25 (14:16)
29 marca (sobota). Szczypiorniak – MKS Biłgoraj 27:31 (11:17)
9 kwietnia (środa). MKS Biłgoraj – SMS ZPRP III 31:36 (16:18)
12 kwietnia (sobota). Lider – MKS Biłgoraj 24:19 (11:7)
27 kwietnia (niedziela). Piotrkowianin – MKS Biłgoraj 35:30 (14:16)

MKS BIŁGORAJ 2024/2025

Adrian Adamczuk (ur. 1997), Tomasz Baryła (1989), Karol Blacha (2008), Michał Chodara (1986), Oskar Cios (2007), Stanisław Czus (2007), Dominik Harasim (2007), Jakub Kłoda (1990), Szymon Kwiatkowski (2007), Paweł Maciocha (1989), Daniel Osuch (2007), Paweł Osuch (2007), Piotr Pecka (2008), Arkadiusz Popowicz (1986), Paweł Puszkarski (1990), Piotr Puźniak (2007), Tomasz Sałach (1998), Tomasz Samoszczuk (1983), Andrzej Sosiński (2007), Jarosław Swacha (1985), Adam Szabat (2007), Igor Szczachor (2008), Daniel Wardach (2007).

Zdobywcy bramek: 55 – Wardach, 49 – Maciocha, 45 – Samoszczuk, 43 – Sałach, 31 – Puźniak, 30 – Baryła, 27 – Kwiatkowski, D. Osuch, 21 – Adamczuk, 16 – Sosiński, 14 – Cios, 13 – Puszkarski, 9 – Szczachor, 8 – Kłoda, 6 – Chodara, 1 – Popowicz.

SEZON 2024/2025 II LIGA MĘŻCZYN, GRUPA III

TABELA KOŃCOWA

1. MTS Lider Radom	14	39	13-1 (0-0)	458-336
2. SPR Wisła Sandomierz	14	35	12-2 (1-0)	447-368
3. SMS ZPRP III Płock	14	24	8-6 (0-0)	467-435
4. KS Szczypiorniak Dąbrowa Biał.	14	21	7-7 (0-0)	384-383
5. MKS Padwa Zamość	14	18	6-8 (0-0)	436-415
6. MKS Piotrkowianin Piotrków Tryb.	14	16	5-9 (0-1)	423-464
7. MKS Biłgoraj	14	15	5-9 (0-0)	395-419
8. MOKS Słoneczny Stok Białystok	14	0	0-14 (0-0)	315-505

W rubrykach: miejsce, klub, mecze, punkty, zwycięstwa i porażki (zwycięstwa i porażki w rzutach karnych, po remisie), bramki zdobyte i stracone.

CZOŁÓWKA KLASYFIKACJI STRZELCÓW

109 bramek – Ignacy Pieczykolan (MKS Padwa Zamość).
103 – Wojciech Smył (MKS Padwa Zamość).
92 – Mateusz Wiącek (SPR Wisła Sandomierz).
87 – Jakub Pawlikowski (MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski).
82 – Grzegorz Pawelczyk (SPR Wisła Sandomierz).
80 – Michał Schabowski (MTS Lider Radom).
78 – Sebastian Werstler (SPR Wisła Sandomierz).
77 – Paweł Kowalczyk (KS Szczypiorniak Dąbrowa Białostocka).
72 – Bartłomiej Misalski (MTS Lider Radom), Michał Wroniszewski (MKS Piotrkowianin Piotrków Trybunalski).

Finlandia czeka

LEKKOATLETYKA

Troje sprinterów z sekcji lekkoatletycznych klubów z Zamojszczyzny znalazło się w składzie reprezentacji Polski na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy U20 w Tampere (Finlandia) – **Wiktoria Gajosz** i **Małgorzata Pojęta** z Tomasovii Włocławek i **Adrian Lepionka** z Agrosu Zamość. Zawody rozgrywane będą od 7 do 10 sierpnia (czwartek – niedziela).

Skład reprezentacyjny na te mistrzostwa Polski Związek Lekkiej Atletyki ogłosił we wtorek, 29 lipca, dwa dni po udanych dla trojga naszych sprinterów mistrzostwach Polski juniorów do lat 20 we Włocławku. W zawodach o medale rangi krajowej Wiktoria Gajosz i Małgorzata Pojęta zdobyły po trzy medale. W konkurencjach indywidualnych Gajosz wywalczyła złoto w biegu na 200 m i srebro w biegu na 100 m, natomiast Pojęta – srebro w biegu na 200 m i brąz w biegu na 100 m. Natomiast obie



Fot. Tomasz Kasjaniuk (PZLA)

zawodniczki, wraz z **Joanną Fus** i **Oliwią Chreścijanek**, zostały mistrzyniami Polski w kategorii U20 w sztafecie 4 razy 100 m. Zespół Tomasovii wygrał te konkurencję, poprawiając wynikiem 44.97 własny klubowy rekord Polski juniorek do 20 lat. Z kolei Adrian Lepionka zajął czwarte miejsce w biegu na 100 m.

W Tampere Gajosz i Pojęta wystartują w biegu na 200 m. Znalazły się też w reprezentacyjnej sztafecie 4 razy 100 m. Natomiast Lepionka, klubowy podopieczny

trenera **Andrzeja Gdańskiego**, weźmie udział w rywalizacji na 100 m. Dostał też powołanie do sztafety „krótkiej”.

Gajosz będzie faworytką biegu na 200 m. Sportsmenka szkolona w Tomasovii przez trenera **Damiana Leszczyńskiego** z wynikiem 23.07 zajmuje obecnie pierwszą pozycję na europejskiej liście rankingowej zawodniczek w wieku do 20 lat. Rezultat ten, będący jej nowym rekordem życiowym, uzyskała 14 czerwca (sobota) podczas czwartego w tym

sezonie mitingu kwalifikacyjnego LOZLA w Białej Podlaskiej.

Reprezentacja Polski na mistrzostwa Europy U20 w Tampere liczy 73 sportowców – 37 zawodniczek i 36 zawodników. Codzienną transmisję zawodów planuje TVP Sport.

Poprzednie mistrzostwa Europy U20 rozgrywane były od 7 do 10 sierpnia 2023 r. na Stadionie Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, w Izraelu. Polacy wywalczyli w nich pięć medali – po dwa złote i srebrne oraz jeden brązowy. Podwójnym mistrzem Europy juniorów do lat 20 został wtedy **Marek Zakrzewski**. Zawodnik AML Słupsk wygrał biegi na 100 i 200 m. Wicemistrzostwo zdobyły **Zuzanna Wiernicka** (RKS Łódź) w biegu na 3000 m i **Zuzanna Maślana** (MLKL Płock, obecnie reprezentuje Podlasie Białystok) w pchnięciu kulą. Natomiast trzecie miejsce w biegu na 400 m zajął **Maksymilian Szwed** (AZS Łódź).

MaSzt

Padwa ma trenera

PIŁKA RĘCZNA

Klub Piłki Ręcznej Padwa Zamość w końcu ogłosił skład sztabu szkoleniowego swojego zespołu, który w nadchodzącym sezonie będzie występował w Lidze Centralnej. Pierwszym trenerem został **Dzmitry Tsikhan** z Białorusi. Drugim trenerem nadal będzie **Wiesław Puzia**, natomiast masażystą i trenerem przygotowania siłowego – **Kamil Wójcik**.

Dzmitry Tsikhan (ur. 24 kwietnia 1978 r. w Grodnie) w sezonie 2023/2024 pracował w Rosji. Prowadził tam kobiecy zespół Łada Togliatti. Ta drużyna pod wodzą białoruskiego szkoleniowca zajęła szóste miejsce w rosyjskiej Superlidze, dotarła do Final Four Pucharu Rosji i zagrała w meczu o Superpuchar Rosji.

Wcześniej nowy trener KPR Padwa był m.in. asystentem trenera młodzieżowej reprezentacji

Białorusi. W latach 2015-2021 prowadził męski zespół AZS AWF Biała Podlaska. Natomiast w 2023 r. z męską drużyną Mieszkow Brześć wywalczył mistrzostwo Białorusi oraz Superpuchar tego kraju. Zanim został szkoleniowcem, uprawiał piłkę ręczną. Grał na pozycji obrotowego. Zaczynał w Dziecięco-Młodzieżowej Szkole Sportowej w Grodnie. Potem występował w drużynie Uniwersytetu Grodzieńskiego im. Janki Kujały w Grodnie, a karierę zawodniczą zakończył w 2005 r. w drużynie z Homla. Właśnie w tym mieście rozpoczęła się jego kariera trenerska – zaczynał od pracy szkoleniowej z młodzieżą.

Przygotowania do rundy jesiennej Padwa rozpoczęła 4 sierpnia (poniedziałek). Liga Centralna wystartuje 12-14 września (zamojski zespół zagra na wyjeździe z AZS AGH Kraków).

MaSzt